

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, ów. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 245

Poznań, wtorek dnia 30 maja 1933

Rok XXVIII

Poznań, 29 maja.

Nauka z wyborów gdańskich

Wyniki wczorajszych wyborów gdańskich były przewidywane już oddawna, a jednak decydujące zwycięstwo, jakie w wyborach tych odnieśli podwładni dzisiejszego kanclerza Rzeszy, wyrwe niewątpliwie duże wrażenie w sferach politycznych całego świata. Wszak Gdańsk jest dziś punktem węzłowym całej akcji rewizjonistycznej Niemiec i ich przyjaciół, jest zarazem tą przysławioną „beczką prochu“, której wybuch roznieciłby nową, straszliwą pożogę wojenną.

Możnaby sądzić, że nie się właściwie nie zmieniło, bo już od lat czterdziestu, od chwili podpisania traktatu wersalskiego, Niemcy traktują wolne miasto jako jeden z głównych instrumentów swej polityki rewizjonistycznej i odwetowej, posługując się w tym celu miejscowym żywiołem niemieckim. Sąd ten jest bezwzględnie słuszny i sami niejednokrotnie dawaliśmy wyraz temu mniemaniu. Zarazem jednak trzeba stwierdzić, że nigdy jeszcze polityka wolnego miasta nie znajdowała się w tym stopniu w rękach Berlina, co teraz, kiedy rządy w Gdańsku znalazły się niepodzielnie w rękach jednego stronnictwa, i to stronnictwa skrajnie nacjonalistycznego, sprawującego równocześnie władzę dyktatorską w Rzeszy Niemieckiej. Do tej pory zarówno polityka rządu niemieckiego, jak senatu wolnego miasta zależna była, w mniejszym lub większym stopniu, od fluktuacji w układzie stronnictw i od zmieniających się koalicji rządowych. Co prawda zależność ta była najmniejsza właśnie w zakresie stosunku do Polski; tutaj nacjonałiści szli ręką w rękę z centrowcami, demokratami, a nawet socjalistami. Jednak wytworzony obecnie stan rzeczy w wyższym jeszcze stopniu zapewni jednolitość działania czynników niemieckich w Rzeszy i Gdańsku.

Z tego faktu polskie sfery polityczne będą musiały wyciągnąć wszelkie konsekwencje i otoczyć odcinek gdański szczególną uwagą i pieczołowitością. Wprawdzie Hitler, pochłonięty przebudową „Reichu“ w państwo narodowo-socjalistyczne, stara się w chwili obecnej unikać wszelkich poważniejszych komplikacji zewnętrznych; świadczy o tym także jego mowa, wygłoszona w sobotę z monachijskiego „Brunatnego Domu“ do wyborców gdańskich, a zawierająca znów akcenty pokojowe. Niemniej sytuacja może się szybko zmienić; partja hitlerowska uważa nadal ekspansję na wschód kosztem Polski za główny punkt swego programu, a tylko dostosowuje swą taktykę do bieżących wymogów położenia międzynarodowego.

Jednym z przejawów czujności polskiej na odcinku gdańskim winna być także piecza o salvowanie praw, przyznanych nam w wolnym mieście przez traktat wersalski — tych praw, które w ciągu lat ubiegłych i tak uległy poważnemu uszczupleniu, często wskutek na-

Podpisanie „paktu czterech“ w najbliższych dniach?

Prasa angielska donosi, że osiągnięto w tej sprawie porozumienie - Całkowite wyłączenie sprawy rewizji granic — Specjalny protokół co do stanowiska Francji?

London, 29. 5. (Tel. wł.) Paryski współpracownik „Timesa“ donosi o osiągnięciu porozumienia w sprawie „paktu czterech“, którego podpisania należy się spodziewać w najbliższych dniach.

Przedstawiciel Anglii Campbell przedłożył w sobotę wieczorem premierowi francuskiemu Daladier angielskie propozycje, które w głównych zarysach zostały już przedyskutowane przez rządy Francji i Anglii.

Zastrzeżenia Małej Ententy usunięto w ten sposób, że „pakt czterech“ w niczem nie naruszy stosunku Francji do Małej Ententy, oraz że sprawa rewizji terytorjalnej nie zostanie włączona do „paktu czterech“. Poruszenie jej może nastąpić tylko przed forum Ligi Narodów.

Również zasada jednomyślności w tej sprawie musi być utrzymana, to znaczy, uchwały Ligi Narodów muszą zapaść w kwestji rewizji terytorjalnej jednogłośnie, czyli za zgodą państwa zainteresowanego. Przez ten punkt uwzględniono — zdaniem „Times“ — również zastrzeżenia Polski.

Według genewskiego korespondenta dziennika „Daily Mail“ wypłynęła w ostatniej chwili propozycja, aby sporządzić specjalny protokół, w którym miałyby być wyraźnie zaznaczone, że pakt nie zawiera żadnych sprzeczności z poprzednimi oświadczeniami fran-

cuskiemi. Sprawa terytorjalnych rewizji nie może być poruszona bez poprzedniej zgody Francji. W razie jej poruszenia jedyną miarodajną w tej sprawie instytucją. Rada Ligi Narodów.

Po zwycięstwie hitlerowców w Gdańsku

KOMENTARZ „HAVASA“

Paryż, 29. 5. (Tel. wł.) Poniedziałkowa poranna prasa w długich telegramach podaje wyniki wyborów gdańskich, wstrzymując się narazie od wszelkich uwag.

Jedynie francuska agencja półrządowa „Havas“ zamieszcza krótki komentarz, w którym m. i. stwierdza, że stosunek pomiędzy Gdańskiem a Polską w przyszłości zależy będzie zupełnie od woli Berlina, czyli rządu Rzeszy. Niemniej należy stwierdzić, że narodowi socjaliści oficjalnie zapewnili Polskę o współpracy przy pozostawieniu na uboczu kwestyj politycznych.

„W każdym bądź razie — pisze „Havas“ — koła polskie zapatrują się na wynik wyborów optymistycznie, pocieszając się tem, że starci zostali

zupełnie niemiecko-narodowi, którzy w kampanji wyborczej stosowali niezwykle ostrą akcję antypolską.“

PODZIAŁ MANDATÓW

Gdańsk, 29. 5. (PAT.) Urzędowo ustalony dotychczasowy podział mandatów przedstawia się następująco: hitlerowcy 38, socjaliści 13, komuniści 5, centrum 10, niemiecko-nar. 4, lista polska Czarnieckiego 1, lista polska Moczyńskiego 1.

O 38 MANDAT

Gdańsk, 29. 5. (Tel. wł.) Urzędowo zestawienie mandatów nie jest jeszcze ukończono. Nie stwierdzono mianowicie jeszcze ostatecznie czy hitlerowcy na koszt centrum uzyskają 38 mandat.

RAUSCHNING W BERLINIE

Berlin, 29. 5. (Tel. wł.) Poniedziałkowy „Angriff am Montag“ donosi, że przywódca gdańskich hitlerowców Rauschning, upatrzony na przyszłego prezydenta senatu gdańskiego, udał się natychmiast po ukończeniu wyborów do Berlina. W poniedziałek ma on przedstawić w dawniejszej izbie panów reprezentantom prasy przyszłą politykę Gdańska.

OŚWIADCZENIE RAUSCHNINGA

Berlin, 29. 5. (Tel. wł.) Przywódca gdańskich hitlerowców Rauschning złożył zapowiedziane oświadczenie.

Na wstępie zaznaczył, że dążeniem gdańskich hitlerowców będzie przekonanie i sprowadzenie wszystkich Gdańszczan do obozu Adolfa Hitlera. Potrącając o stosunek do Polski zaznaczył, że stoi on na stanowisku Adolfa Hitlera, iż przyznanie się do własnej narodowości jest zarazem oświadczeniem uznania obcej narodowości. Stosunki na wschodzie mogą się utrzymać tylko podstawie równouprawnienia i obustronnego pozostawiania narodowości. Narodowi socjaliści są gotowi przystąpić z Polską do generalnego wyrównania istniejących zagadnień, jednak tylko na podstawie wzajemności. Gotowość do pokoju nie jest równoznaczna z gotowością do poddania się. Z przynależnych mu praw, Gdańsk w żadnym razie nie zrezygnuje.

W dalszym ciągu dr. Rauschning omawiał położenie gospodarcze Gdańska stwierdzając, że jest ono tragiczniejsze aniżeli w Rzeszy. Niektórych wielkich dziedzin gospodarczych nie da się w ogóle ożywić. Należy próbować sposobu kooperacji poszczególnych dziedzin gospodarczych.

Min. Woodin pozostaje

Nowy Jork, 29. 5. (Tel. wł.) Amerykański sekretarz skarbu Woodin w oświadczeniu udzielonem prasie stwierdza, że nie zamierza ustąpić ze swego stanowiska. Tem samem wszystkie wiadomości, że został on skompromitowany przez aferę Morgana zostały przez niego zdementowane.

Mordercy śp. Grotkowskiego przed sądem

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) Na dziś rano był wyznaczony termin sensacyjnej rozprawy we Lwowie przeciwko zabójcom śp. studenta Grotkowskiego.

Na ławie oskarżonych zasiedli Mojżesz Katz pod zarzutem zabójstwa Grotkowskiego, oraz Nuchim Szmer i Izrael Tune za udział w zbiegowisku, podczas którego Grotkowski został zastrzy. Oskarżenie wnosi prokurator Krajewski, broni adwokat Landau.

Rozprawa dziś się nie odbyła, ponieważ w ostatniej chwili zachorował sędzia Tertil, przewodniczący trybunału. Prezydium sądu chciało wyznaczyć innego, ale żaden nie chciał się podjąć prowadzenia sprawy ze względu na olbrzymi materiał, z jakim uprzednio należało się zapoznać.

Wobec tego sprawę odroczone, a nowy termin będzie wyznaczony dopiero prawdopodobnie na lipiec. (w)

szego własnego niedołęstwa.

Obecnie — w związku z opanowaniem Gdańska przez hitlerowców — jesteśmy świadkami objawów, będących wyraźnym naruszeniem konstytucji gdańskiej, której gwarantką jest Liga Narodów. Przedewszystkiem więc naruszeniem tej konstytucji jest fakt, że na czele partji hitlerowskiej w Gdańsku stoją dwaj ludzie, nie będący wcale obywatelami wolnego miasta: członek Reichstagu Forster i czołowy kandydat hitlerowców w wyborach do Volkstagu dr. Rauschning, również obywatel niemiecki.

Polska nie może ścierpieć, by jednym z kierowników senatu wolnego miasta był człowiek, zasiadający równocześnie w parlamencie berlińskim; konieczne jest tu zdecydowane wystąpienie w Lidze Narodów, która musi położyć kres tej absurdalnej sytuacji prawnej.

Drugą sprawą jest zagadnienie bezpieczeństwa publicznego w Gdańsku. W mieście, które w myśl traktatu pokojowego ma spełniać rolę portu państwa polskiego, troska o to bezpieczeństwo musi spoczywać w rękach czynników bezstronnych, nie mieszających się do walk wewnętrznych, i traktujących na-

równi obywateli narodowości niemieckiej z Polakami. Tej gwarancji shtleryzowana „Schupo“ nie daje, jak wykazał choćby okres przed wyborami do sejmiku gdańskiego; zresztą już dawniej „Schupo“ wykazywała niebywałą stronnictwość na rzecz niemieckich bojówek nacjonalistycznych.

Potrzeba stworzenia jakiejś neutralnej straży bezpieczeństwa, niezależnej od dyrektyw berlińskich, wpływa niedwuznacznie z samego statutu wolnego miasta; to też za rzecz konieczną uważamy, by rząd polski zażądał zastąpienia dotychczasowej policji gdańskiej policją międzynarodową, rekrutowaną pod auspicjami Ligi Narodów. Postulat ten zresztą wysuwaliśmy już oddawna.

Poza tem należałoby zwrócić uwagę na czynne w Gdańsku hitlerowskie oddziały szturmowe (S. A.); wszak konferencja rozbrojeniowa uznała S. A. na terenie Rzeszy Niemieckiej za część niemieckiej siły zbrojnej. Rozwój S. A. w Gdańsku musi być stanowczo zacieśniony do odpowiednich granic.

Oto pierwsze wnioski, jakie nasuwa rezultat wczorajszych wyborów do gdańskiego Volkstagu.

Ogłoszenia do wydania głównego (wieczornego) „Kurjera Poznańskiego” przyjmujemy:

„drobne” do godz. 11-tej,
większe do godz. 12-tej.

Sprawa Ruszczewskiego

Wyrok w procesie inż. Ruszczewskiego będzie ogłoszony w poniedziałek, 29 b. m., w godzinach popołudniowych. Nie zakończy on zapewne sprawy, bo będzie jeszcze prawdopodobnie apelacja i szereg procesów cywilnych o pokrycie wyrządzonych szkód. Warto jednak w obecnym stadium tej charakterystycznej dla naszych stosunków sprawy podać przebieg jej od samego początku.

Z końcem 1926 roku rząd wskrzesił zniesione ustawą sejmową z r. 1923 ministerstwo poczt i telegrafów. Na stanowisko ministra powołany został ppłk. Miedziński, obecny poseł i czołowy mówca klubu B. B.

Był to okres dobrej konjunktury i „radosnej twórczości”. Skarb miał ogromne nadwyżki budżetowe, które obracano bez zgody Sejmu na rozmaite cele, m. i. także na budowę licznych gmachów państwowych.

Budownictwo rządowe na podstawie uchwały Rady Ministrów było wówczas scentralizowane w ministerstwie robót publicznych, które, posiadając do tego odpowiedni fachowy aparat, kierowało budowaniami wszystkich gmachów państwowych, chociaż fundusze na te budowy były w budżetach, względnie w dyspozycji innych ministerstw.

Tej celowej i słusznej organizacji nie chciało poddać się nowo stworzone ministerstwo poczt i telegrafów, które postanowiło prowadzić swoje roboty budowlane we własnym zarządzie. Był z tego powodu spór między dwoma ministerstwami, ale ostatecznie p. Miedziński postawił na swoim.

Na kierownika budownictwa pocztowego upatrzony został inż. Ruszczewski, wysoko ustosunkowany, będący na „ty” z ministrami. Pod względem fachowym nie był p. Ruszczewski człowiekiem nieznanym. Prowadził on do spółki z innymi jeszcze „radosnymi twórcami” pewne roboty wojskowe, z których tak się wywiązał, że nazwisko jego znalazło się na czarnej liście dostawców wojskowych. Mimo to został niedługo potem mianowany kontraktowym urzędnikiem wojskowym przy D. O. K. I. (Warszawa). Wszystko to zostało stwierdzone w procesie.

P. Ruszczewski zajmował się także działalnością polityczną. Był on jednym z organizatorów i prezesem zarządu Federacji Pracy, czyli „sanacyjnych” związków robotniczych, przekształconych obecnie na Z. Z. Z. (Związek Związków Zawodowych), na którego czele stoi p. Moraczewski.

Zaangażowanie p. Ruszczewskiego przez ministerstwo poczt i telegrafów było połączone z dużymi trudnościami formalnymi, albowiem statut organizacyjny tego ministerstwa nie przewidywał żadnego wydziału ani wogóle urzędu budowlanego. Stąd pochodzi ten kłopot, jaki miał prokurator Grabowski z określeniem charakteru służbowego p. Ruszczewskiego i jego zależności urzędowej. Naprawdę p. Ruszczewski nie podlegał nikomu i robił, co chciał. Prokurator Grabowski ostatecznie doszedł do wniosku, że p. Ruszczewski był — „wiceministrem budownictwa pocztowego”.

Jak ten „wiceminister” wyzyskiwał swoją niemal nieograniczoną i z początku przez nikogo niekontrolowaną władzę, o tem szeroko była mowa w procesie. P. Ruszczewski oddał dwie największe roboty budowlane swoim wspólnikom. Jedną grupę budowała gmach urzędu pocztowego w Gdyni, drugą olbrzymi budynek Centralnego Telegrafu i Telefonu w Warszawie. Te drugą grupę tworzyli dawniejsi wspólnicy p. Ruszczewskiego z robót dla wojska, zakończonych wspomnianą wyżej czarną listą. Oni to, dobrawszy sobie jeszcze p. Stanisława Pilsudskiego, wystąpili pod firmą „Budownictwo i Przemysł”, której kapitał zakładowy — jak stwierdził prok. Grabowski — wynosił — kilkaset złotych.

Aby dopuścić tych swoich wspólników do żłobu rządowego, p. Ruszczewski łagodził dla nich — poprzednio bardzo ostre — warunki przetargów, przyjmował bezwartościowe weksle zamiast kaucji, zmieniał kosztorysy, podnosił ceny, pokrywał z pieniędzy skarbowych rozmaite koszty, które powinni byli po-

nosić przedsiębiorcy, wypłacał im ogromne zaliczki i t. p. A gdy wreszcie Najwyższa Izba Kontroli dobrała się do tej panamy, p. Ruszczewski osobiście redagował odpowiedzi na jej zarzuty, a jego przełożeni przesyłali te „wyjaśnienia” do N. I. K. — z własnym podpisem.

Gdy wreszcie na skutek dyskusji i wniosków sejmowych oraz ostrej kampanji prasy narodowej skandal stawał się zbyt wielki, minister Miedziński dał dymisję p. Ruszczewskiemu i wniósł na niego skargę do prokuratora za przekroczenie władzy urzędowej przy fabrykacji filmu p. t. „Tajemnica skrzynki pocztowej”, przeznaczonego na Powsechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Minister znalazł w postępowaniu p. Ruszczewskiego tylko tę jedną sprawę, którą p. prokurator Grabowski nazwał „breloczką” tej niesłychanej afery. Dopiero w śledztwie, trwającym przeszło trzy lata, rozszerzono oskarżenie na rzeczy o wiele ważniejsze.

Ile stracił skarb państwa na machi-

nacjach p. Ruszczewskiego, to trudno orzec. Prokurator mówił, że przy samej tylko budowie gdyńskiej skradziono milion. Niestety część procesu, dotycząca budowy Centralnego Telegrafu i Telefonu, toczyła się przy drzwiach zamkniętych ze względu na interesy wojskowe. Ale i przy tej budowie skarb stracił bardzo dużo. Nietylko to, co można za prokuratorem wprost nazwać „kradzieżą”, ale także niezabezpieczone zaliczki, przekroczone kosztorysy, przepłacone dostawy — to wszystko kosztowało skarb ogromne sumy. Tak n. p. zaliczki udzielone firmie „Budownictwo i Przemysł” w sumie pół miliona zł i niezwrócone przez nią, zostały „zabezpieczone” za zgodą ministerstwa na — 53 miejscu hipoteki realności przy placu Trzech Krzyży. Realność ta poszła na licytację i skarb państwa nie dostał ani złamanego grosza.

Ograniczamy się dzisiaj do suchego streszczenia tej afery, przypominającej powieść kryminalną z jakiegoś nieprawdopodobnego zdarzenia. Wnioski wyciągnie sąd w wyroku i jego motywach, do czego powrócimy.

M. K.

Zaniepokojenie we Francji

Obrady komisji spraw zagranicznych parlamentu nad projektem paktu czterech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, 27 maja.

W chwili, kiedy po podróży premiera MacDonalda nadeszły pierwsze wieści, dotyczące projektu bloku rzymskiego, poseł narodowy Ybernégary, członek komisji spraw zagranicznych powiedział mi kategorycznie: „Wydaje mi się trudnym, by Francja przystąpiła do tego paktu. Mając do czynienia z neutralną Anglią, znaleźlibyśmy się sami wobec dwóch dyktatorów i staliibyśmy się niezdolni do sprzeciwienia się rewizji traktatów, która jest niewątpliwie podstawą idei Mussoliniego. Postępując w ten sposób, poświęciłibyśmy naszych sprzymierzeńców, a mianowicie Małą Ententę oraz Polskę, która ma prawa do zajmowania miejsca w rządzie wielkich narodów. Błędy tego nie popełnimy”.

Od tej chwili minęły niespełna dwa miesiąca. Rzym i Berlin przy pomocy Londynu wskrzeszają pakt czterech. I oto poseł Ybernégary zabiera znowu głos przed komisją spraw zagranicznych, ostrzegając przed niebezpieczeństwem projektu Mussoliniego. Formuje on swe twierdzenie w tej krótkiej, ale wymownej dewizie: „Pakt czterech równa się rewizji traktatów; rewizja zaś ich równa się wojnie”. Klub rzymski ma na celu podniesienie prestige'u Mussoliniego i Hitlera; Paryż, przystępując doń, miałby jeden głos przeciw trzem; pakt nawet zmieniony przedstawia dla Francji wielkie niebezpieczeństwo, Polska bowiem i Mała Ententa odsunęłyby się od niej. Czy bowiem nie wiemy dostatecznie, iż zarówno w Berlinie, jak i w Rzymie są w tym kierunku czynione usilne starania? Dlatego też poseł Ybernégary zaproponował przedłożenie premierowi Daladier wniosku, bezwzględnie przeciwnego podpisaniu paktu czterech.

Niestety, propozycja nie została przyjęta. Posłowie radykalni, pp. Viénot i Piot mieli oświadczyć, że jeśli nawet zawarcie paktu nie da specjalnych rezultatów, to jednak przywróci promieniowanie organizmu geneńskiego!

Nie zapominajmy jednak, że na czele komisji spraw zagranicznych stoi p. Herriot. Jakże jest jego zdanie w tej sprawie? Były premier zgodnie z większością komisji zdecydował przedłożenie p. Daladier listu, przedstawiającego zaniepokojenie komisji projektem klubu dyktatorów. To ostatecznie posunięcie p. Herriota jest sprecyzowane w sposób znacznie energiczniejszy w artykule, jaki był premier publikuje na łamach „Ere Nouvelle”. Oświadcza on tam bez ogródek, że pojmując doskonale zaniepokojenie, jakie kombinacje rzymskie wywołały pomiędzy narodami Małej

Ententy i Polski, oraz dodaje: „Problem ten przedstawia się pod formą następującego dylematu: albo pakt czterech jest niepotrzebny, albo też jest on niebezpieczny. Pomiędzy polityką odrębnych układów, a polityką Ligi Narodów istnieje bowiem zupełna sprzeczność”.

Wystąpienie p. Herriota, oraz przedewszystkiem posła Ybernégary spotkało się z ogólnym aplauzem opinii publicznej i narodowych kół politycznych. Wyrażają one jedynie żal, że wniosek p. Ybernégary nie został uchwalony. Czas bowiem nagli, gdyż niebezpieczeństwo wzrasta. Jakkolwiek p. Daladier oświadczył w izbie, iż nie podpisał paktu, o ile nie uzna go za zadawalający, to jednak intrzygi w tym zakresie nie ustają; telefon pomiędzy Genewą a Paryżem funkcjonuje ustawicznie. P. Paweł Boncour oraz ambasador Francji w Rzymie de Jouvenel są zmienionemu paktowi przychylni; wie się o tem za granicą i dlatego rola premiera Daladier nie jest łatwą. Należy jednak przyznać, iż p. Daladier opiera się energicznie presji, na niego wywieranej.

Trzeba bowiem wiedzieć, że koła radykalne opowiadają się za rozbrojeniem, podlegającym „ściślej kontroli” — jakby ta ostatnia była możliwą do przeprowadzenia; że uważają za dziwne protesty Małej Ententy i Polski przeciwko paktowi czterech, skoro według zmian, zaprowadzonych przez Francję, ma on być pozbawiony tendencji rewizjonistycznych, a ma być tylko narzędziem stosunków dyplomatycznych, mniej skomplikowanym aniżeli Liga Narodów; że ich zdaniem, jeżeli nie przystoi czterem wielkim mocarstwom rządzić Europą, to jeszcze mniej wypada czterem narodom „drugorzędnej wielkości” sabotować poczynania tych pierwszych!

Niedość na tem. W tychże środowiskach radykalnych, które pozostają ostatnio w rozdźwięku z działalnością swego szefa, premiera Daladier, akcja za rozbrojeniem jest prowadzona coraz intensywniej. Równocześnie zaś oskarżenia, wymierzone przeciwko czynnikom narodowym, wykazującym niebezpieczeństwo poczynania geneńskich, są coraz ostrzejsze. Ostatnio pojawił się na łamach dziennika „République” artykuł bardzo podstępny. Mówi się, — pisze jego autor p. Robert Lange, — że nasz sztab generalny byłby gotów pójść za Małą Ententą i Polską, przyjmując formułę wojny prewencyjnej. Mówi się, że nasi wojskowi, nie przyjmując prawdziwego rozbrojenia, uważają za nieuniknione ponowne zbrojenia Niemiec i że wobec tego wolą, by wojna się odbyła, zanim Niemcy miałyby czas uzbroić się..

Komentowanie podobnej hipotezy byłoby dzieciństwem. Niemniej jednak jej publiczne sformułowanie — nawet otoczone wszelkiego rodzaju zastrzeżeniami — jest posunięciem conajmniej nieoględnym. Świadczy ono wymownie, że hitleryzm do tej pory nie otworzył oczów pewnym francuskim lokarnistom.

Zdają sobie z tego stanu rzeczy doskonale sprawę wszystkie środowiska uświadomione. Dlatego można powiedzieć, że zdecydowana opozycja Polski i Małej Ententy przeciwko paktowi rzymskiemu spotkała się na ogół we Francji z dużym uznaniem. Obawa izolowania Francji oraz zjedzenia powyższych państw dla berlińskich planów „Mitteleuropy” dokonywana reszty, to jest nakazuje odpowiedzialnym czynnikom francuskim jak największą ostrożność w zakresie posunięć na szachownicy rzymsko-geneńskiej.

I. BRIARES.

Boy i studenci warszawscy

Przed paru dniami na plenarnym posiedzeniu warszawskiej rady miejskiej odbyło się wręczenie nagrody literackiej stolicy za rok bieżący autorowi „Dziewięć konsystorskich” i „Pieśń kobiet” Boyowi - Żeleńskiemu. Aktu uświetnienia p. Boya dokonał wiceprezes rady p. Mayzel, przedstawiciel koła radnych żydowskich, nie podający się wcale za Polaka. Radni z Koła Narodowego i Chrześcijańskiej Demokracji opuścili posiedzenie. Natomiast radni „sanacyjni”, lewicowi i żydowscy stawili się gremjalnie, by uczcić propagatora „świadomego macierzyństwa”.

Na posiedzeniu rady — pisze „Gazeta Warszawska” — chciało być obecnych kilkudziesięciu studentów, jednak nie otrzymali oni kart wstępu na galerję. Grupa kilkudziesięciu studentów, wychodząca z bram magistratu, została otoczona przez policję, która aresztowała z pośród nich ogółem 25 osób. Aresztowani studenci zostali osadzeni w areszcie urzędu śledczego przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Złagodzony wyrok

Głośny był swego czasu w Małopolsce fakt skazania b. członków O. W. P. z Zakopanego: pp. Mianowskiego, Pelczarskiego, Biirtusa, Pęksy i Remiszewskiego na karę więzienia za wybiecie szyb w pensjonacie żydowskim w Zakopanem. Od winy, a także z powodu niezwykle surowej kary, gdyż sąd w Nowym Targu skazał p. Mianowskiego na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, innych zaś każdego po 2 miesiące — zapowiedzieli oskarżeni apelację do sądu okręgowego w Nowym Sączu. Również odwołał się i prokurator, żądając wyższego wymiaru kary.

W dniu 22 maja rb. odbyła się rozprawa apelacyjna. Przewodniczył jej wicepr. Döllinger.

Po obszernym wywodzie obrońcy posła dra Liwy z Rzeszowa zmienił sąd apelacyjny wyrok sędziego z Nowego Targu i zasądził oskarżonych tylko na grzywnę, a to p. Mianowskiego na 50 zł a innych po 30 zł. Tem samym apelacja prokuratora pozostała bez uwzględnienia.

Jak się dowiadujemy, adw. Liwo zapowiedział kasację do Sądu Najwyższego, utrzymując, że niema podstaw prawnych do wydania wyroku zasądającego.

Proces

o zajścia radziłowskie

Termin rozprawy w procesie o krwawe rozruchy w Radziłowie w powiecie szczuczynskim — wyznaczony został na 29 maja r. b.

Wszyscy oskarżeni w liczbie 25 pozostają nadal w areszcie. Na rozprawę wezwano około 80 świadków oskarżenia i obrony. Jako obrońcy oskarżonych występują adwokaci: dziekan Jan Nowodworski, Jan Jodzewicz i Ludwik Kwiatkowski z Warszawy, oraz Winnicki i Mieczkowski z Łomży. Proces potrwa zapewne kilka dni.

Ks. Kardynał Hlond o swym pobycie w Rzymie

Citta del Vaticano, 29. 5. — (KAP.) Opuścił Rzym J. Em. ks. Kardynał Prymas A. Hlond, żegnany na dworcu przez dostojników kościelnych i wiele innych wybitnych osobistości. Przed odjazdem J. Em. ks. Kardynał Prymas oświadczył korespondentowi KAP.:

„Wyjeżdżam bardzo pocieszony i zbudowany pobyciem w Rzymie. Poza nabożeństwami oficjalnymi odwiedziłem bazylikę rzymskie prywatnie, jako pielgrzym jubileuszowy. Wzruszony jestem żarliwością ludu i pielgrzymów w modłach ich i pieśniach. Widocznym jest, że Jubileusz Odkupienia świętą swą pamiętką porusza serca chrześcijan i że wszyscy oni uważają Rzym za ośrodek życia katolickiego, gdzie są skarby Odkupienia.

„Najmilszą była dla mnie audjencja u Ojca św., którego wygląd jest

dziś jeszcze lepszy, niż w dniu mego przybycia do Rzymu. Rozmowa z Nim pełna jeszcze była miłych wrażeń z wczorajszych uroczystości na Lateranie. Z wielką miłością błogosławił Polskę, jej ludowi, episkopatowi i duchowieństwu.

„W czasie mego pobytu w Rzymie radowało mnie niezmiernie, że byłem w towarzystwie mych braci-biskupów polskich, których ostatnio było dwunastu.

„Do moich wspomnień rzymskich dołącza się jeszcze pamięć uroczystości Roku Świętego i beatyfikacji a nade wszystko wspaniałego nabożeństwa na Lateranie. Papież, powracając po 63 latach do Lateranu, dowiódł, że Kościół Katolicki jest trwały i wieczny. Mogą nastąpić pewne przerwy, Kościół jednak zawsze pozostaje władczą czasów.”

Przed międzynarodową konferencją gospodarczą

Z LONDYNU DO GENEWY

Genewa, 29. 5. (PAT.) „Journal des Nations” donosi o możliwości przeniesienia międzynarodowej konferencji gospodarczej po dwutygodniowej dyskusji ogólnej z Londynu do Genewy.

WYJAZD LITWINOWA

Moskwa, 29. 5. (PAT.) Litwinów wyjechał na konferencję rozbrojenową, skąd następnie uda się na konferencję londyńską. Funkcję komisarza ludowego spraw zagr. pełnić będzie zastępczo Krestinskij.

PRZEDSTAWICIELE IRLANDJI

Dublin, 29. 5. (PAT.) W skład delegacji Wolnego Państwa Irlandzkiego na światową konferencję ekonomiczną w Londynie wchodzi: minister dóbr państwowych, senator Gonnolly, oraz trzech rzeczoznawców w sprawach finansowych, handlowych i walutowych. Poza tem w obradach będą braли udział prezydent de Valera w charakterze ministra spraw zagranicznych oraz ministrowie skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa.

Dwie potworne zbrodnie

Z zemsty zabił rywala i jego rodziców — Oblakany zarząbał siekierą całą rodzinę i sam pozbawił się życia

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) — We wsi Kludyn Drugi w pow. warszawskim doszło do strasznej zbrodni na tle walki o gołębce.

Walka ta trwała już od listopada, kiedy to 21-letni woźnica Wiktor Selerski miał ukraść koledze Umiastowskiemu kilka gołębi. Selerski, obrażony zarzutem kradzieży zaskarżył Umiastowskiego do sądu, który skazał go na zapłacenie 40 zł na skarb państwa.

Odtąd Umiastowski groził zemstą i już kilka razy napadał na Selerskiego względnie jego towarzyszy. Strzelał nawet do Selerskiego i obić go sztabą.

Gdy w nocy z soboty na niedzielę Selerski wracał do domu, Umiastowski strzelił do niego i trafił w okolice serca. Gdy na odgłos huk wypadła matka, i zobaczyła dogorywającego

leżącego syna — runęła nieprzytomna. W kilka minut później wracał ojciec zastrzelonego młodzieńca, 39-letni Wiktor. Sposrzedził zabitego po biegu w stronę domu matki Umiastowskiego. Rozległy się trzy strzały, które również położyły ojca Selerskiego trupem.

Policja w ciągu niedzieli aresztowała Umiastowskiego. (w)

Lublin, 29. 5. (PAT.) Dziś w nocy we wsi Kocudza pow. biłgorajskiego umysłowo chory Franciszek Góra w ataku szału zabił siekierą swą żonę, syna Andrzeja lat 28, drugiego syna Pawła lat 10, oraz ciężko zranił córkę swą Dorotę, poczem poderżnął sobie gardło kosą, ponosząc śmierć z powodu upływu krwi. Wypadek ten wywarł w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

Kpt. Skarżyński jedzie do Kurytyby

Rio de Janeiro, 29. 5. (PAT) Kpt. Skarżyński wystartuje do Kurytyby prawdopodobnie w poniedziałek. Odbyło się tu na cześć lotnika przyjęcie pożegnalne, wydane przez poselstwo i tow. polsko-brazylijskie z udziałem członków rządu, wojska i lotnictwa. Przedtem odbyło się przyjęcie w Rotary-Club.

Wybory rektorów

Kraków, 29. 5. (PAT). Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego na okres 3 lat wybrany został jednogłośnie dr. St. Maziarowski, prof. histologii na wydziale lekarskim U. J.

Warszawa, 29. 5. (PAT). Na posiedzeniu delegatów wydziału Uniwersytetu Warszawskiego dokonano wyboru nowego rektora na rok akademicki 1933/34. W I-szem głosowaniu wybrany został dotychczasowy rektor prof. Józef Ujejski, który jednak wyboru nie przyjął. W drugim głosowaniu wybrano rektorem dr. Pięnkowskiego, prof. zwyczaj. fizyki doświadczałnej, który wybór przyjął.

18 tys. dol., albo — ślub

Nowy Jork, 29. 5. (PAT). Znanymi zapaśnikami, Stanisław Zbyszko Cyganiewicz, przegrał proces o odszkodowanie, wytoczony mu przez nauczycielkę muzyki w kanadyjskim mieście Winnipeg, pannę Buszkówną. Domagała się ona odszkodowania w sumie 25.000 dolarów, twierdząc, że

Zbyszko w roku 1926 obiecał ożenić się z nią. Panna Buszkówna pretensje swoje uzasadniała szeregiem listów, otrzymywanych od Zbyszka. Sąd skazał Zbyszka na zapłacenie Buszkównie 18.000 dolarów.

Cenne archiwa

Warszawa, 29. 5. (PAT). W tych dniach nadszedł do Warszawy transport archiwów, rewindykowanych z Rosji przez delegację polską w mieszanej komisji specjalnej na podstawie artykułu XI traktatu ryskiego.

Na transport ten składają się akta personalne b. pracowników kolei warszawsko-wiedeńskiej, akta II departamentu kolegium rzymsko-katolickiego i akta unickie b. diecezji unickiej chełmskiej, przechowywane dotychczas w odnośnych ministerstwach i urzędach centralnych w Leningradzie. Wszystkie powyższe materiały zostały przekazane do wydziału archiwów państwowych w Warszawie (ul. Długa 13).

Samobójstwa w pociągu

Lwów, 29. 5. (Tel. wł.) Duże wrażenie wywarła we Lwowie wiadomość o niezwykle samobójstwie młodego Żyda w pociągu. Mianowicie w pociągu zdążającym z Chodorowa do Lwowa, popełnił w ustępie wagonu I-szej klasy samobójstwo z niewyjaśnionych powodów pewien Żyd z Warszawy, liczący około lat 25, oddając do siebie strzał z rewolweru.

Przy denacie znaleziono zegarek, browning, bilet kolejowy III-ciej kla-

sy, oraz karteczkę z skreśloną notatką: „Jestem Żydem, dokumenty i akta moje znajdują się w teczkach w wagonie III-ciej klasy. — Proszę zawiadomić ojca i brata w Warszawie. Moją ostatnią wolą jest, by pochowano mnie na cmentarzu żydowskim w Warszawie”.

Ponura tragedia

Kraków, 29. 5. (PAT.) W sobotę rano na torze kolejowym w Bronowicach zauważono zwłoki ucznia 8-mej klasy gimnazjum, Władysława Binkowskiego, który w zamiarze samobójczym rzucił się pod pociąg, ponosząc śmierć na miejscu. Równocześnie w godzinach rannych na terenie Krakowa obok t. zw. Cichego Kącika została znaleziona przez swą matkę i siostrę, 20-letnia Zofja Ruskiewiczówna, leżąca na polu w kałuży krwi i zraniona wystrzałem z rewolweru w głowę. W wyniku śledztwa okazało się, że Ruskiewiczówna w godzinach wieczornych wyszła na przechadzkę z Binkowskim, który postrzelił Ruskiewiczównę, a następnie rzucił się pod pociąg. Stan Ruskiewiczówny bardzo ciężki.

„Gł. Nar.” zaznacza, że ciężko ranna była naręczoną Binkowskiego i pisze: Straszny ten wypadek szeroko jest komentowany w całym mieście. Opowiadają, że strzał usłyszano w okolicy Cichego Kącika około godz. 10 wieczorem, że zabójca spędził noc przy ciężko rannej i nieprzytomnej naręczonej i że dopiero robotnicy, idący nad ranem do pracy, spostrzegli dziewczynę we krwi, chcieli ująć Binkowskiego, lecz ten ratował się ucieczką. Zabójca zaczął podobno uciekać w kierunku Bronowic Wielkich, a dopadłszy toru kolejowego rzucił się pod nadjeżdżający właśnie pociąg...

Ille w tych opowiadaniach jest prawdy, wykaże się może później, gdy walcząca z śmiercią w szpitalu druga ofiara tragedji przemówi... Narazie jednak Ruskiewiczówna nie odzyskała przytomności.

Zniżka dolara

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) — Dziś rano wobec wiadomości z Waszyngtonu w obrotach prywatnych zaznaczyła się silnaniżka dolara. Kiedy jeszcze w sobotę wieczorem placowano za banknoty dolarowe 7,60, dzisiaj zrana kurs dolara obniżył się do 7,40. Bank Polski płać za dolar również 7,40. (w)

Katastrofy lotnicze

Berlin, 29. 5. (PAT.) W Hildesheim spadł wczoraj samolot, należący do partji nar. soc. Pilot odniósł śmiertelne rany, towarzyszący mu pasażer zginął na miejscu.

Dublin, 29. 5. (PAT.) W katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się w pobliżu Dublina, zginął major lotnictwa irlandzkiego Dunckley, który w czasie wielkiej wojny był dowódcą angielskiej eskadry lotniczej i wslawił się swym lotem do Rosji. Był on założycielem irlandzkiego Aero-Klubu.

Drugą ofiarą katastrofy był pasażer, który odbywał swój pierwszy lot.

Wybuch w kopalni

Tokjo, 29. 5. (PAT). Na Sachalinie nastąpił w kopalni węgla wybuch, skutkiem którego poniosło śmierć 7 młodych pracowników kopalni, zaś 15 jest ciężko rannych (Sachalin wyspa w półn. Azji należąca do Japonji — red.).

Nowy rektor Uniw. Pozn.

Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie senatu akademickiego Uniwersytetu Poznańskiego, zwołane dla dokonania wyboru nowego rektora.

W pierwszym głosowaniu wybrano jednogłośnie ponownie dotychczasowego rektora, p. prof. dr. Pawłowskiego, który jednak wyboru nie przyjął. W drugim głosowaniu wybrano również jednomyślnie dr. med. Stanisława Runego, profesora zwyczajnego weterynarji na wydziale rolniczo-leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Ten je-

Kola tabletki, Erbe
dodają sił i wzmacniają życiową energję

dnomyślny wybór stanowi cenne oparcie dla nowego rektora w trudnych, dzisiejszych warunkach.

Miły gość z Paryża

Przyjazd prezesa rady miejskiej
W piątek popołudniu przybywa do Poznania prezes rady miejskiej Paryża bar. M. de Fontenay.

P. baron Fontenay przybywa do Poznania ze swą małżonką i będzie gościem miasta Poznania. Stąd wyjadą pp.: Fontenay na zwiedzenie innych miast polskich. (kl)

Zgon na dworcu

Na dworcu kolejowym w Poznaniu zmarł dziś Zygmunt Gaiński, właściciel majątku Wysokół w powiecie kościańskim. Zgon śp. Gaińskiego nastąpił na udar serca. (kl)

Przepowiednia pogody na wtorek:

Zachmurzenie zmienne, wzrastająca skłonność do burz lokalnych.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 7.50 zł. w Gdańsku 7.65 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk niem. w dewizach 205.50 zł, gotówka 198.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.96 do 174.22 zł, gotówka 173.62 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 5. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% pożyczek konwersyj. po 43.— oraz 3% pożyczek bud. po 39.—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obniżyły się 4½% listy dol. stare na 34½ do 34.—% w oddaniu, natomiast 4½% listy dol. amort. handlowane po 39.—% w tranzakcjach, jak również 4% listy zast. konwert. po 35.—%. Bez obrotu były 4½% listy żytnie, które ofiarowano po 5.50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 73.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 43% P.
4½% listy dol. P. Z. K. 34½—34% O.
4½% listy dolarow. w zlocie amort. P. Z. K. 39% +
4% listy zastaw. konw. ostepm. P. Z. K. 35% +

(Kurs w złotych)

3% pożyczka budowl., serja I 39.— P.
Akcie bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 73.— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 29. 5. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l.
2. żyto pomorskie 695 g/l. 3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l. 4. owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 805 tonn par. Poznań . . . 17,00
Ceny orientacyjne
Żyto 16,75— 17,00
Usposobienie spokojne.
Pszenica 32,00— 33,00
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 681—691 g/l. . . . 14,25— 15,00
Jęczmień 643—662 g/l. . . . 13,75— 14,25
Usposobienie spokojne.
Owies 11,75— 12,25
Usposobienie spokojne.
Mąka żytnia 65% wł. work. 23,50— 24,50
Usposobienie spokojne.
Mąka pszenna 65% wł. work. 50,00— 52,00
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 9,75— 10,50
Otręby pszenne 9,00— 10,00
Otręby pszenne (grube) . . . 10,25— 11,25
Gorzycza 48,00— 54,00
Wyka latowa 11,50— 12,50
Peluszką 11,00— 12,00
Groch Victoria 24,00— 26,00
Lubin niebieski 6,00— 7,00
Lubin żółty 8,00— 9,00
Ogólne usposobienie spokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 75 tonn, pszenicy 155 tonn.

Nowa ustawa finansowa w Ameryce

Paryż, 29. 5. (PAT.) Nowa ustawa finansowa, złożona przez prez. Roosevelta za pośrednictwem przewodniczącego komisji p. Steagall w izbie reprezentantów, zwalnia Amerykę od spłaty zobowiązań krajowych i zagranicznych w dolarach złotych. Wszystkie spłaty z budżetów wewnętrznych, oraz wyniki z długów wojennych jako też z zobowiązań prywatnych, o ile ustawa przyjęta zostanie przez izbę reprezentantów i senat, uiszczane będą w dolarach obiegowych.

P. Steagall w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, iż ustawa umożliwia prezydentowi dokonanie dewalwacji dolara złotego, przyczyniając się do stabilizacji dolara obiegowego.

Ustawa ta oznacza oficjalne odstąpienie Ameryki od złotego pokrycia.

Sfery finansowe komentują tę ustawę jako duże ułatwienie spłaty najbliższej raty zobowiązań wojennych, przypadającej 15 czerwca. Poza ten projekt Roosevelta uważany jest również jako ostrzeżenie Ameryki, zwrócone do państw europejskich, wzmacniającej obecnie swe pozycje w oczekiwaniu targów o sprawy gospodarcze na konferencji londyńskiej, gdyż odstąpienie dolara od pokrycia złotego wzmocni bardzo silnie sytuację Stanów Zjedn. w stosunku do partnerów w czasie rokowań gospodarczych i walutowych.

Manifestacje antyrewizjonistyczne Małej Ententy

Bukareszt, 29. 5. (PAT.) W całym kraju a w szczególności w stolicy, odbyły się imponujące manifestacje antyrewizjonistyczne. W zebraniu, jakie odbyło się w Bukareszcie, wzięło udział z górą 30 000 osób, w tem wielu delegatów z prowincji.

Manifestacje rozpoczęły się w parku Karola od błogosławieństwa, udzielnego przez patriarchę Mirona Cristea. Przemówienia, entuzjastycznie oklaskiwane przez tłumy, wygłosiło 18 mówców, w tej liczbie przywódcy wszystkich stronnictw rumuńskich. — Podkreślano niezłomną wolę narodu rumuńskiego do obrony istniejących traktatów i granic. Dyr. dziennika „Universul”, Popescu, oświadczył m. in.: „Pragniemy pokoju, lecz jeżeli inni pragną wojny, to przyjmiemy ją, broniąc z całą energią sprawiedliwości, ustalonej po wielkiej wojnie”.

Szczególnie entuzjastycznie przyjęto przemówienia przedstawicieli Jugosławii, Ivanowicza i Czechosłowacji, Slavika. W zakończeniu zebrania przyjęto przygotowaną przez komitet

organizacyjny rezolucję. Następnie utworzył się pochód, który udał się pod pomnik Michała Śmiałego, będącego symbolem nienaruszalności granic państwa rumuńskiego.

Białogród, 29. 5. (PAT.) Podobnie jak w innych krajach Małej Ententy, odbyły się wczoraj w Jugosławii liczne zebrania manifestacyjne, skierowane przeciwko tendencjom rewizjonistycznym. W stolicy zebrało się na wiecu przeszło 50 tysięcy osób. — Przemawiali m. in. przybyli specjalnie delegaci rumuński i czeskosłowacki, przynosząc pozdrowienia swych krajów i podkreślając wolę pokojową państw Małej Ententy i zdecydowane dążenie do obrony traktatów. Przyjęta rezolucja podkreśla nienaruszalność granic trzech krajów Małej Ententy i wzywa rząd jugosłowiański do popierania w każdej okoliczności dzieła pokoju i współpracy międzynarodowej, lecz przy uwzględnieniu jedynie czynów, a nie słów, które kryją intrygi dyplomatyczne.

Pomnik Henryka Sienkiewicza w Łukowie

Łuków, 29. 5. (PAT.) Odbyła się tu w związku z 700-leciem Łukowa uroczystość odsłonięcia pomnika Henryka Sienkiewicza, wielkiego syna ziemi łukowskiej. Na uroczystość przybyło kilkadziesiąt delegacji z powiatu łukowskiego i okolicznych powiatów oraz przedstawiciele organizacyj naukowych z Warszawy, Lublina i Siedlec.

Ołbrzymi tłum, sięgający 15 000 osób, wyruszył z pod miejskich błoni po odprawieniu mszy św. pod pomnik wielkiego pisarza, gdzie wojewoda lubelski dr. Rozniecki wobec syna i córki Henryka Sienkiewicza oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych dokonał odsłonięcia pomnika, poczem wygłoszono szereg przemówień.

Wspaniały rozwój poznańskiego Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej

762 stowarzyszenia — Powyżej 28 tysięcy członków

Tegoroczny XVI zjazd delegatów S. M. P. dowiódł raz jeszcze, że praca w poznańskim związku pod egidą gen. sekr. ks. prof. Michalskiego i przez niego dobranego sztabu współpracowników należąca się rozwija. Był on potężną manifestacją siły i sprawności organizacyjnej, niezwykle dodatnim bilansem całorocznego dorobku oraz dowodem, że tak popularne w szerokich kołach społeczeństwa S. M. P., mimo ogólnej biedy i rozlicznych innych trudności pracują wytrwale, krzepną wewnętrznie i rozrastają się stale.

Na innym miejscu daliśmy pokrótce sprawozdanie ze zjazdu i jego przejawów zewnętrznych, propagandowych. Tutaj chcemy chociaż pobieżnie zapoznać szeroki ogół z zagadnieniami wewnętrznymi związku i jego cichą a ogromną pracą, której poświęcone było sobotnie zebranie sprawozdawcze. Nic lepiej nie przemawia i nie przekonuje jak cyfry, to też niemi przede wszystkim będziemy operowali.

Podczas gdy rok 1931 zamknięty został liczbą 550 S. M. P. koniec roku 1932 wykazuje ich już 712, t. zn. w ro-

ku sprawozdawczym powstały wzgl. wznowiły pracę 162 stowarzyszenia. Obecnie od stycznia 1933 aż do chwili obecnej powstało dalszych 50 stowarzyszeń, czyli związek poznański liczy dzisiaj z przeszło 28.000 członków. Tak piękny rozwój poznańskiego związku mimo stale pogłębiającego się kryzysu i biedy tłumaczy się tem, że S. M. P. daje młodzieży wszystko to, czego jej potrzeba do wychowania religijnego, moralnego, oświatowego i fizycznego.

Głównym hasłem w roku ubiegłym było: „S. M. P. przednia straż Akcji Katolickiej w życiu parafji”. 318 sto-

warzyszeń odbyło rekolekcje otwarte, w pięciu okręgach odbyły się rekolekcje zamknięte przy udziale 589 druhów z 32 stowarzyszeń. Wspólnych komunij św. całych stowarzyszeń odbyło 1.839. Kółek apologetycznych znajduje się wśród stowarzyszeń 87, eucharystycznych 589, marjologicznych 168, misyjnych 311.

Wszelkonośna praca w S. M. P. wykazuje również postęp we wszystkich innych dziedzinach: 329 stowarzyszeń znalazło możliwość wynajęcia własnego ogniska, 77 posiada własne ogniska, a 6 własny dom młodzieży. Z przykrością natomiast słuchano się o faktach odmawiania coraz to częściej sal szkolnych na zebrania. Do związku wpłynęło w roku sprawozdawczym przeszło 13 tysięcy listów, przyczem z uznaniem podkreślić należy, że zarządy wykazują coraz więcej zrozumienia swych obowiązków organizacyjnych i coraz sprawniej i punktualniej załatwiają wszelką korespondencję.

I dziedzina oświatowa wykazuje poważny dorobek. Referatów wygłoszono 5.569, przyczem 2.931 przez samych druhów, 297 stowarzyszeń posiada własne biblioteki z ogólną liczbą 27.362 tomów. Kółek śpiewaczych wśród stowarzyszeń jest przeszło 130, teatralnych przeszło 140.

W konkursach przysposobienia rolniczego S. M. P. pozostają nadal na czele, o czem świadczą liczne nagrody, a w jednym wypadku nawet pochwała ministerstwa rolnictwa. Dalej odbywały się kursy introligatorskie, stolarskie, budowy kajaków itd.

Bardzo poważne rezultaty osiągnięto również w dziedzinie wychowania fizycznego, a coraz częściej spotyka się i na zawodach sportowych zawodników ze znakiem S. M. P. Kółek w. f. istnieje 235, wioślarskich 170, narciarskich 17, innych 785. Stowarzyszenia posiadają 435 specjalnie wyszkolonych instruktorów w. f. na 27 naczelników okręgowych jest 26 wysłużonych podoficerów, mających szkoły podoficerskie po za sobą.

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Tg 1240

W przysposobieniu wojskowym S. M. P. natrafiają na bardzo poważne trudności, gdy władze p. w. nie dają instruktorów i należytą pomocy. Mimo to w ubiegłym roku 1.668 członków ukończyło I stopień p. w., a 930 druhów II stopień.

Kryzys gospodarczy i nędza wywołały zdrowy odruch oszczędnościowy i charytatywny. Wśród stowarzyszeń istnieje 13 kółek oszczędnościowych, które posiadają łącznie 3.502.99 zł oszczędności. Powstały też kółka pomocy dla biednych, oddziały młodszych Stow. św. Wincentego à Paulo itp.

Tak przedstawiałby się pobieżny bilans dokonanej pracy w ubiegłym roku, bilans niezwykle dodatni. Jak z niego wynika, S. M. P. jest organizacją zasługującą na jak najszerze poparcie starszego społeczeństwa, które też ma możliwość jak najściślejszej współpracy z zrzeszoną młodzieżą, czy to w patronatach, kołach seniorów czy też kołach przyjaźni młodzieży. A ponieważ S. M. P. spotykają się w terenie niejednokrotnie z trudnościami, współpraca społeczeństwa będzie tem milej przyjęta. Praca zaś w Stowarzyszeniach daje gwarancje, że młodzież w nich wychowa się na prawych obywateli i wiernych synów Kościoła Katolickiego.

Obrady zorganizowanych Powstańców i Wojaków

Wielkopolski, Pomorza i Śląska

We wczorajszą niedzielę toczyły się w Poznaniu obrady dorocznego dwunastego z rzędu zjazdu delegatów Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków. Po nabożeństwie w kościele farnym na intencję zjazdu, zagaill obrady w przepelnionej sali restauracji Boulevard prezes Zw. Powstańców i Wojaków adw. dr. St. Celichowski przemówieniem powitalnym. Na wstępie wskazał, że z szeregu powstańców było kilku wybitnych i dzielnych pracowników. Między innymi zabrała śmierć prezesa okręgu leszczyńskiego śp. dr. Wstawskiego w Lesznie i ks. proboszcza Napiętka w Margoninie. Pamięć ich jak i szeregu innych uczciło zebranie powstaniem z

miejs. W dalszym ciągu powitał p. prezes dr. St. Celichowski przybyłych przedstawicieli bratnich organizacyj jak prezesa Rosta z Chorałgi Wilk. Zw. Hallerczyków, prezesa Przewodnictwa Dzielnic Wilk. Sokoła p. red. Wolskiego, prezesa Zw. Podoficerów Ziemi Zachodnich p. Senflebena, przedstawiciela Bractwa Kurkowego p.

Dla cery polyskującej, skłonnej do wągrów Mydło Alkaliczne KARPINSKIEGO. Tz 1 230

radnego St. Libere, członków sztabu związkowego z gen. Załęskim, mjr. Kiedrowskim i mjr. Białasikiem na czele, oraz prasę. Burza oklasków towarzyszyła słowom powitania przedstawicieli okręgu pomorskiego z ks. pik. Wrycza na czele i okręgu śląskiego z kpt. Ilskim.

Z entuzjazmem przyjęto rezolucję wzywającą ogół członków do gotowości wobec wrogich zakusów na nasze granice zachodnie, jak również zaręczenie powstańców wielkopolskich, że ziem bronić będą do ostatniej kropli krwi. Przemówienie powitalne zakończył p. prezes dr. St. Celichowski okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, podjętym entuzjastycznie przez zebranie.

Z okazji zjazdu nadeszło szereg pism gratulacyjnych m. in. od gen. Dowbór-Muśnickiego, gen. Kazimierza Raszewskiego, gen. Hausera, b. prezesa okręgu 21 ziemi pałuckiej p. Pałaszewskiego i Zw. Młodych Narodowców.

Następnie wśród oklasków przemówił prezes okręgu pomorskiego ks. pik. Wrycza. Przywioził zjazdowi życzenia imieniem 14-tysięcznej rzeszy powstańców i wojaków pomorskich oraz wskazał na konieczność obrony ziem pomorskich przed ponawiającymi się atakami. Gorąco też przyjął zebranie przemówienie prezesa najmłodszego okręgu Zw. Powstańców i Wojaków na Śląsku kpt. Ilskiego. Podkreślił on, że powstańców nadal łączy braterswo broni, tak jak łączyło ich na polach bitew.

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności Związku przedłożył p. adw. dr. Celichowski jako prezes, jako sekretarz Związku referował por. rez. Kismanowski, sprawozdanie komendanta związkowego przedłożył komendant związkowy pik. Thiel z Doruchowa, z czynności kasy referował p. E. Szwedziński jako skarbnik Związku, w imieniu komisji rewizyjnej referował p. Laurentowski, a w imieniu związkowego sądu honorowego p. radny J. Tylczyński.

Po krótkiej dyskusji zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorjum i wyrażono uznanie za owocną pracę.

Przemówienie prezesa Legjonu Wielkopolskiego p. dr. sen. Meissnera przyjęli zebrani burzą oklasków. Mówca podkreślił ważność i znaczenie zorganizowanego i karnego społeczeństwa. Następnie przemawiali jeszcze prezes Rost w imieniu Wilk. Chorałgi Zw. Hallerczyków i p. Senfleben jako prezes Podoficerów ziem zachodnich.

Na dalsze trzy lata wybrano jednomyślnie prezesem związkowym p. adw. dr. St. Celichowskiego. W wyborach uzupełniających weszli do zarządu pp. por. Mejer, por. Kismanowski, por. dr. W. Haremski, por. Strzyżowski z Bydgoszczy, kpt. Markowski z Zbąszynia, Kapeliński z Inowrocławia, kpt. Ilski ze Śląska, poseł Szturmowski z Pomorza, por. Rakocy z Oboźnika i Wilk. z Wrześni.

Do komisji rewizyjnej wybrano 5 członków z p. Laurentowskim na czele, do sądu honorowego wybrano 8 członków, na czele z p. Tylczyńskim. Ks. kan. Szymbrowski został przyjęty jako kapelan związkowy Zw. Powstańców i Wojaków.

Dalsze obrady, które przeciągnęły się prawie do wieczora, dotyczyły różnych spraw wewnętrznych i organizacyjnych. M. i. zmieniono statut stosownie do wymogów ustawy o stowarzyszeniach, omawiano sprawę ubezpieczenia członków Tow. Powstańców i Wojaków w Kraj. Zakładzie Wzajemnych Ubezpieczeń na życie, omawiano współpracę z młodzieżą, składek związkowych, sprawę współpracy z wojskiem itp. Przemawiali m. i. pp. Boliński, Kapeliński z Inowrocławia, Adamski ze Śremu, Maloch z Gniezna, Ast z Ostrowa i Zaradny z Katowic. Na zakończenie przemówił w podniosłych słowach prezes okręgu pomorskiego ks. pik. Wrycza, poczem prezes związkowy dr. St. Celichowski solwował obrady, które zakończono odśpiewaniem „Roty”. (kl)

DLA CERY POLYSKUJĄCEJ SKŁONNEJ DO WĄGRÓW MYDŁO ALKALICZNE KARPINSKIEGO

Tz 11 712

Kupując na Święta wódki i likiery dodaj jeszcze dwa słowa: **Rektyfikacji Warszawskiej**

mg 10 011

Co się dzieje na wsi kresowej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Wilno, 27 maja

Przed kilku dniami, przeglądając komplet „sanacyjnego“ „Kurjera Wileńskiego“ za ostatnie tygodnie, natrafiałem na bardzo charakterystyczną notatkę p. t. „Handel wymienny.. zakwitł“.

Notatka ta rozpoczyna się w sposób następujący:

„Stalo się to, czego wiec chciała: powstał handel wymienny. Ale jaki? Oto przyjeżdża do wsi wóz z garnkami, z dzbankami glinianymi. „Dostawca“ dzwoni w poliwę. Wychodzą kobiety z chat, okrążyły wóz, oglądają towar. Potrzebny. A cóż za cena? Jaką rzecz wybierasz? — pyta dostawca, — mniejszą — mniej zboża, większą — więcej; tyle zboża, ile zmieści się w garnku, lub dzbanku. Zaraz handel wymienny poszedł: przynoszą kobiety w fartuchach zboże, nasypują do wybranego dzbanuska, lub garnka, dostawca wysypuje z tego naczynia zboże do swego worka, zabiera więc zboże sobie, garnek zaś lub dzbanek oddaje kupującej kobiecie.“

Dalej autor notatki w sposób najmniej malowniczo opisuje, jak i kto zaopatruje naszą wieś kresową w sacharynę (zamiast cukru), liście tytoniowe (zapewne szmuglowane z Łotwy lub Litwy), oraz w inne towary po cenach znacznie niższych od tych, jakie płaci się w sklepach lub na targach.

Wszystko to jest słuszne i prawdziwe z tem jedynie zastrzeżeniem, że wieś kresowa bynajmniej tego nie chciała, jak to twierdzi autor cytowanej notatki.

W każdym razie wieś kresowa potrzebuje zamiast obywateli honorowych i „Strzelca“ troskliwej opieki, gdyż życie wieśniaków zgoła nie płynie normalnie. O nędzy, panującej na wsi kresowej, mało kto ma istotne pojęcie, chociaż krzyczy ona na każdym kroku.

Proszę zająć do statystyki szkolnej. Jak wielki procent dzieci nie uczęszczał w tym roku do szkół z powodu braku ubrania i butów? Można by wymienić całe wsie, których działwa z tego właśnie powodu pozbawiona była możliwości pobierania nauki.

Zajrzyjmy do syndykatu rolniczego i do przedsiębiorstw, sprzedających narzędzia rolnicze, a dowiemy się, że niemal wszystkie firmy mają na składzie towary jeszcze z 1930 roku, bo dzisiaj wieś przestała kupować.

Ale co mówić o wsi, skoro nawet

w dworach nie pali się wieczorami lamp, by zaoszczędzić na nafcie. Wieś od 3 lat powróciła do palenia tuczywa, a zamiast zapalek używa się obecnie krzesiwa lub hubki.

Butów dziś sobie wieśniak nie sprawia, lecz nosi łapcie, plecione z kory brzoźowej. O takich „zbytkaach“, jak prunierowanie pism, zapomniano nie tylko na wsi, lecz także w dworach.

W takich warunkach z jednej strony wracamy do epoki handlu zamiennego a z drugiej szerzy się na wsi handel wszelkiego rodzaju ersatzów lub towarów pochodzenia nielegalnego — ze szmuglu, a nawet i kradzieży.

Kalkulacja jest zresztą nader prosta. Tak np za pudełko szmuglowanej sacharyny, zawierające 40 kryształków płaci się 35 gr., czyli 7 jaj po 5 gr. Starczy tego na 80 szklanek herbaty. Tymczasem kilo cukru kosztuje dziś w Wilnie 1 zł 50 gr. (czyli 30 jaj), zaś w bardziej odległych miasteczkach o 5 do 10 gr. więcej, a starczy tego najwyżej na osłodzenie 60 szklanek.

Podobnie kalkuluje się tytoń litewski, czy łotewski.

A skąd się bierze tajne gorzelnictwo?

Kilkaset tajnych gorzelni wykryto na terenie województwa wileńskiego w ubiegłym roku, a ostatnio nawet na przedmieściach Wilna zaczynają powstawać potajemne fabryczki alkoholu. Nic nie pomaga, skoro z jednego puda żyta wyrabia się wódki wartości ok. 16 zł, gdy za tenże pud żyta, sprzedany na targu, otrzymuje się niecałe 2 złote.

Wszystkie te zjawiska gospodarcze są niezdrowe, a mają jednocześnie wprost katastrofalny wpływ na stan psychiczny wsi. Nędza i konieczność nielegalnego zaspakajania potrzeb wytwarza z natury rzeczy pewną solidarność pomiędzy wsią, a elementem trudniącym się przemytem, uprawianiem nielegalnego handlu (bez opłaty odpowiednich patentów i t. p.), lub nawet zwykłymi paserami.

Stąd z jednej strony obserwujemy niebываły wzrost przestępczości. Lecz, co najstraszniejsze, wieś przestaje wierzyć w możliwość poprawy panujących stosunków. Stwarza to grunt podatny do pracy czynników wywrotowych, których na kresach nigdy nie brakowało.

P. KOWNACKI.

Rozłam w „Myśli Mocarstwowej“

Donosiliśmy już o rozłamie, jaki nastąpił w „sanacyjnej“ organizacji „Myśli Mocarstwowej“. Ogłosiliśmy na ten temat szereg komunikatów, wydanych z jednej strony przez grupę p. Rowmunda Piłsudskiego, a z drugiej przez grupę, firmowaną przez p. Winiewiczę, redaktora „Dziennika Poznańskiego“. Obie grupy zarzuciły sobie wzajemnie zdradę organizacyjną i wykluczyły się z organizacji.

Obecnie „Dziennik Poznański“ donosi, że w dniu 25 maja odbył się w Poznaniu zjazd rady naczelnej „Myśli Mocarstwowej“ z udziałem delegatów Wilna, Warszawy, Krakowa oraz Poznania. Zjazd „potępił“ — jak pisze „Dziennik Poznański“ — w ostrej rezolucji usiłowania rozłamowe, które prowadził wydalony ostatnio z organizacji p. Rowmund Giniatowicz-Piłsudski. Zjazd dał także wyraz swego oburzenia na w wielu wypadkach antyrządową(!) taktykę p. R. Giniatowicz-Piłsudskiego. Na jeździe wybrano prezesem organizacji p. Mieczysława Pruszyńskiego z Krakowa, „Dziennik Poznański“ donosi, że na zjazd poznański „Myśli Mocarstwowej“ przybył wojewoda Raczynski.

Tymczasem tego samego dnia, 25 maja b. r., obradowała w Warszawie inna rada naczelna „Myśli Mocarstwowej“, która rozstała do prasy komunikat p. n. „Potępienie zdradców ideologicznych mocarstwowej przez radę naczelną „Myśli Mocarstwowej“ A. M. P.“; w komunikacie tym czytamy:

„Dnia 25 bm. odbyła się w Warszawie rada naczelna Myśli Mocarstwowej A. M. P. przy udziale przedstawicieli 6 środowisk akademickich: Warszawa, Kraków, Poznań, Lwów, Lublin i Cieszyn.

„Rada naczelna stwierdziła, całkowitą jednolitą poglądów wszystkich okręgów organizacji w sprawie konieczności utrzymania jej pełnej niezależności ideowej i organizacyjnej od wpływów partyjnych starszego społeczeństwa.“

„Rada naczelna potępiła i ostatecznie wydalila z organizacji następujących członków którym udowodniono, że chcieli Myśl Mocarstwowa A. M. P. podporządkować konserwatystom: Jerzego Gedroycia, członka rady naczelnej Zjednoczenia Stronnictw Zachowawczych, Józefa Winiewiczę, redaktora konserwatywnego „Dziennika Poznańskiego“. Ksawerę Pruszyńskiego, współpracownika „Słowa“ wileńskiego, Mieczysława Pruszyńskiego, współpracownika „Czasu“ oraz Zygmunta Konderskiego i Witolda Krasowskiego.

„Rada naczelna zaakceptowała wszystkie dotychczasowe poczynania władz organizacji w osobach: W. Stankiewicza, R. Piłsudskiego, B. Miszewskiego, J. Kopery i Z. Pyrzkowskiego, mające na celu utrzymanie dotychczasowego niezależnego charakteru organizacji, oraz wyraża im podziękowanie za sprawne zlikwidowanie puczu konserwatywnego.“

„Rada naczelna potępiła nieetyczne metody walki członków wydalonych, którzy drogą paszkwili i oszczerczych komunikatów prasowych szkodzą tylko dobremu imieniu organizacji.“

„Rada naczelna stwierdziła, iż jedyną władzą zwierzchnią Myśli Mocarstwowej A. M. P. jest tylko rada naczelna M. M. A. M. P. i wszelkie usurpowanie sobie tych praw przez jakiegokolwiek inne organizacje wyszukujące podobieństwo nazwy, — jest bezpodstawne.“

„Rada naczelna poleciła władzom organizacji wystąpienie na drogę sądową przeciwko członkom wydalonym, o ileby nadal usurpowali sobie prawo posługiwania się nazwą Myśl Mocarstwowa A. M. P.“

Pod powyższym komunikatem podpisani są m. in. „prezes organizacji“ W. Stankiewicz i „prezes collegium kontroli organizacji“ R. Piłsudski. Za okręg poznański podpisał jego „inspektor“ p. S. Markowski.

Odślonięcie tablicy pamiątkowej ku uczczeniu Anieli Tułodzieckiej

odbędzie się we wtorek, 30 maja, o godz. 10 rano. Komitet zaprasza wszystkich do gremjalnego wzięcia udziału w uroczystościach, rozpoczynających się nabożeństwem w kościele św. Wojciecha. Po nabożeństwie przemówienia ks. radcy Puca oraz p. Heleny Domagałskiej i odślonięcie tablicy, po południu wspólne zwiedzenie ogródków „Warty“.

Chłopska dola



Gospodarz: No, stary, oddaj no mi ten lach com ci go przed rokiem darował. Teraz mi się znowu przyda.

Zjazd Zw. Kobiet Katolickich

W sali Domu Królowej Jadwigi toczyły się wczoraj obrady 27 z rzędu zjazdu delegowanych Związku Kobiet Katolickich (dawniej Zw. Kobiet Pracujących). Na intencję obrad odbyło się nabożeństwo w kościele św. Wojciecha, które odprawił ks. prałat Czechowski ze Strzelna, kazanie wygłosił ks. dziekan Plotka ze Zbąszynia.

Po nabożeństwie odbył się pochód z orkiestrą do sali obrad w Domu Królowej Jadwigi. Zjazd zagaiła p. Zofia Starkowa jako przewodnicząca. Na przewodniczącego powołano członka zarządu głównego Zw. Kobiet Kat. ks. dziekana Plotkę ze Zbąszynia. Na sekretarki powołano pp.: Szymanderównę z Krotoszyńska i Nowicką. Na zjazd nadeszły liczne życzenia m. in. od ks. biskupa Adamskiego ze Śląska, ks. biskupa Laubitz z Gniezna, starosty dr. Begalego, Zw. Kapłanów „Unitas“, Zw. Stow. Młodzieży Polskiej, Młodych Polek, Zw. Ziemianek, Zw. Kólek Włoszianek i innych.

Po przemówieniach licznych delegowanych nastąpiły sprawozdania; o działalności zarządu głównego referowała ks. dyr. Marlewska i p. Kaźmierska. Po wyborach uzupełniających do zarządu głównego, do którego weszli pp.: radna A. Smoczyńska, ks. dziekan Plotka, Piosicka, W. Chłapowska i Znaniecka z Jaront, przyjęto uchwałę zmierzającą do połączenia Katol. Zw. Polek ze Związkiem Kobiet Katolickich i polecono zarządowi poczynienie prac wstępnych w tej dziedzinie.

Wysłano telegramy hołdownicze do J. Em. ks. kardynała Prymasa i J. E. ks. biskupów Adamskiego, jako prezesa honorowego Związku, i Laubitz z Gniezna.

Po rozdaniu nagród w konkursie sprawności zakończono obrady podniosłego w swym przebiegu i owocnego w obradach zjazdu. (kl)

Odparcie „sanacyjnego“ ataku na Tow. P. i W. w Stęszewie

W piątek 26 bm. zwołał zarząd Tow. Powstańców i Wojaków w Stęszewie, składający się z samych „sanatorów“, nadzwyczajne walne zebranie, umieszczając na porządku obrad przemianowanie Tow. Powstańców i Wojaków w Stęszewie na Tow. Weteranów i Uczestników Powstań Narodowych, przynależne do federacji.

W tym też celu został zaproszony i był obecny zarząd Tow. Weteranów z Poznania z p. Prawowskim na czele.

Po zagajeniu zebrania przez dotychczasowego prezesa głos zabrał prezes I Okręgu Zw. Powst. i Woj. w Poznaniu druh Olejniczak i odczytał uchwałę zarządu Związku, mocą któ-

rej został zawieszony cały zarząd Tow. Powst. i Wojaków w Stęszewie za działalność szkodliwą dla Towarzystwa, mianując równocześnie tymczasowym prezesem p. Bronisława Alejskiego, któremu polecił przejęcie wszelkich akt i majątku Towarzystwa.

B. prezes, p. Jan Janicki, wzbraniał się zdać żądane akta oraz protokół, sprzeciwiając się uchwale zarządu Związku.

Następnie zwołano do lokalu pani Manuszkowej drugie zebranie, w którym wzięło udział zgórą 40 członków. Po zagajeniu zebrania przez druha prezesa Alejskiego objął przewodniczącego druh prezes Okręgu Olejniczak i zarządził wybory nowego zarządu, do którego weszli pp.: Bronisław Alejski, prezes, Aleksander Weychan i Kazimierz Biały, wiceprezesi, Stanisław Kluczyński, sekretarz, Vogel Józefat, skarbnik, Kuczowski Kalikst, komendant, Walery Szyfter, Edward Vogel, Michał Jabłocki jako ławnicy. Po krótkim przemówieniu druha prezesa Olejniczaka i reszty członków zarządu Okręgu zebranie zamknięto hasłem „Za wolność“. W. S.

Na potrzebujących w Luboniu

Od przewodniczącego komitetu pracowników fabryk firmy „Dr. Roman May“ w Luboniu otrzymaliśmy podziękowania dla osób i instytucyj, które przysły z pomocą pracownikom fabryki i ich rodzinom w chwilach tak bardzo dla nich ciężkich. List potwierdza zarazem nasze doniesienie, że sprawa uruchomienia fabryki została w granicach obecnych możliwości zrealizowana.

W związku z naszymi apelami do obywatelstwa poznańskiego, aby w dalszym ciągu pamiętać o potrzebujących w Luboniu, wpłynęły do administracji „Kurjera Poznańskiego“ i „Ogrodownika Wielkopolskiego“: od firmy M. Malinowski (Poznań, Stary Rynek 57) 4 wełniane sukienki dla dziewcząt, przystępujących w Zielone Świątki do Pierwszej Komunii św.; od firmy Edm. Tarnowski (Poznań, Szamarzewskiego 27) — 6 par pończoszek; datki pieniężne złożyli pp. red. Jarochowski — 3 zł; N. N. — 5 zł; red. Rakowski — 2 zł; red. Herniczek — 2 zł; red. Śliwiński — 2 zł; A. Szuklarczyk — 1 zł; Fr. Kubiak — 1 zł.

Zajście w Sewilli

Sewilla, 29. 5. (PAT.) Do tutejszego portu przybył parowiec niemiecki „Clio“ z wywieszoną chorągwią hitlerowską. Robotnicy portowi ogłosili strajk i nie dopuścili do wyładowania parowca. Wobec tego kapitan polecił wywieść na statku sztandar hiszpański. Okazało się jednak, że wywieszono sztandar o barwach monarchji. — Robotnicy uważali to za prowokację i doszło do rozruchów. Policja zmuszona była aresztować 37 robotników.

Konsul niemiecki i kapitan okrętu udali się do dowódcy portu, tłumacząc, że wywieszenie chorągwi o barwach monarchji nastąpiło wskutek nieuwagi. Wieczorem aresztowani robotnicy zostali zwolnieni.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wiosenne święto sprawności fizycznej

Zawodom przyglądało się około 20 000 widzów

Cały zorganizowany sport poznański obchodził wczorajszej niedzieli swoje wiosenne święto sprawności, organizowane dorocznie przez miejski komitet wych. fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Pierwszą sprawność swoją wykazywali uczniowie szkół średnich, którzy o godz. 11 po odprawie, dokonanej przez komendanta przysp. wojsk. i odbytem strzelaniu na strzelnicy wojskowej za Bramą Warszawską, wyruszyli do t. zw. biegu junaków. Trasa o długości ca. 7.5 klm. prowadziła przez Główną, gdzie odbyło się drugie strzelanie z zajmowaniami stanowisk bojowych. Z Główny zespoły skierowały się w stronę Szeląga, gdzie nastąpiło przejście przez Wartę po wąskiej kładce i znowu strzelanie, w ogrodzie Bractwa Kurkowego. W dalszym ciągu marsz ulicami miasta do Alei Marcinkowskiego, gdzie na komendę podoficera uczestnicy przywdziali maski gazowe, i tak umundurowani, odbywali finisz Akademii Wolności do strzelnicy małokalibrowej przy ul. Fr. Ratajczaka, gdzie odbył się wspólny, wojskowy obiad z tradycyjną grochówką. Po obliczeniu strzałów i punktów karnych, zwycięstwo przyznano drużynie gimn. im. Marcinkowskiego z 61 punktami. Następnie miejsca zajęły następujące zespoły: 2. Paderewskiego 61 p., 3. Czajkowskiego 58 p., 4. Bergera 58 p., 5. Miejsk. Szk. Handl. 57 p., 6. Seminarjum Naucz. 57 p., 7. Gimn. Mickiewicza, 8. I. Wydz., 9. Gimn. Marii Magdaleny, 10. Liceum Handlowe i 11. Gimn. Kantego.

Popołudniu odbyły się główne uroczystości na stadionie miejskim, szalenie wypełnionym 20 tysiącami publiczności. Wielu przybyłych wogóle pozostało poza stadionem z powodu prze-

pełnienia. Inauguracją była defilada zawodników wszystkich klubów sportowych oraz galei sportu i oddziałów przysposobienia wojskowego. Podczas podnoszenia sztandaru, orkiestra odegrała hymn narodowy. Następnie ogólny chór szkół powszechnych i wydziałowych odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry „Bogarodzie”, a w tym samym czasie wyruszyli w dystans kolarze do biegu naokoło m. Poznania. Bardzo efektywnie wypadł pokaz lekcyj gimnastyki w wykonaniu 15 zespołów szkolnych. Po chwili wyruszyli do biegu na przętaj lekkoatleci oraz odbyła się sztafeta na bieźni. Chór szkolny odśpiewał w tym czasie „Hymn złotowy” kpt. Chmielewicz z orkiestrą. Wielki ruch zapanał na boisku podczas pokazów gier i zabaw, w których brało udział 25 zespołów szkolnych. Za chwilę znowu widzowie emocjonowali się sztafetami, a niezmordowani śpiewacy zaintonowali „Z. pieśnią”. Bezwzględnie jednak jednym z najciekawszych punktów programu były tańce: Kujawiak, wykonany przez 29 szkół powsz., Krakowiak, szkoły wydziałowe i wreszcie oberek 15 szkół powsz. Finał turnieju hazardu i biegi sztafetowe mężczyzn, kobiet i młodzieży poprzedziły pokaz zaprawy lekko-atletycznej oraz gimnastyka małych Sokolów. W tym czasie odbył się też potrójny skok o tycze.

Zakończeniem tego dnia pełnego wrzaw wszelakich były pokazy harcerskie: popisy łączności, sygnalizacji i pokazy modeli latających, wreszcie śpiew harcerzy przy rozpalonym ognisku. — Ściągnięciem sztandaru i odegraniem hymnu zakończono tą pierwszą część wiosennego święta, którego zakończenie nastąpi 11 czerwca rozdaniem nagród na Placu Wolności. (wz)

Uczczenie pamięci Bolesława Dembińskiego

Uroczysta akademja w 100 rocznicę urodzin zasłużonego kompozytora

Stulecie urodzin kompozytora i zasłużonego organizatora śpiewactwa wielkopolskiego, Bolesława Dembińskiego obchodzili uroczystymi obchodami poznańskie stowarzyszenia śpiewackie. Centralnym punktem uroczystości była podniosła akademja, zorganizowana w sobotę, 27. bm. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Estradę przybrało pięknie zieleńią i kwiatami, a w ich otoczeniu na froncie ustawiono biust śp. B. Dembińskiego.

Program rozpoczęła orkiestra symfoniczna Kolejowego Przyspos. Wojsk. pod batutą p. Sternalskiego odegraniem „Poloneza jubileuszowego”. Następnie p. prezes Kajetan Bojarski w serdecznych słowach skreślił obraz pracy i zasługi B. Dembińskiego. Przebiegi najważniejsze wydarzenia Jego życia od pierwszego występu koncertowego, w którym muzyk brał udział jako kilkunastoletni chłopiec. Wyświetlił najważniejsze momenty Jego pracy: kompozytorskiej, organizacyjnej i społecznej. Wszystkie te trzy motywy spłatały się w dziele Dembińskiego, bo czy pracując nad podniesieniem kultury muzycznej w wielkopolskim społeczeństwie, czy organizując tu stowarzyszenia śpiewacze, czy tworząc swe dzieła muzyczne, melodyjne a duchem narodowym przepełnione, kierował się zawsze myślą

społeczną, marzył o odrodzeniu wolnej Polski. Nie doczekał wymarzonej chwili, bo śmierć zabrała go przed jej świtem.

Przy akompaniamencie prof. Saura odśpiewał prof. R. Heising trzy pieśni solowe kompozycji Dembińskiego, a na zakończenie akademji wykonano „Pieśń o ziemi naszej” z muzyką Dembińskiego do słów Wincentego Pola. Dyrygował zespołem p. A. Klichowski. Partje solowe wykonali pp. K. Bojarski, tenor, R. Heising, baryton i J. Nowak, bas. W wykonaniu wzięła udział orkiestra kolejowa, chór męski „Arion” oraz członkowie Poznańskiego Tow. Oratoryjnego.

Akademja nosiła poważny i podniosły charakter i była pięknym uczczeniem zasłużonego kompozytora i społecznika. W niedzielę w Katedrze Poznańskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którym śpiewał chór katedralny pod dyrykcją msgr. ks. Gieburowskiego. Po nabożeństwie sformułowano się pochód organizacyjny ze sztandarami. Delegacja złożyła wieńiec na grobie śp. Dembińskiego. Na Pl. Wolności odbyły się produkcje zespołów chóralnych z towarzyszeniem orkiestry 57 p. p. Wspaniała pogoda dopisywała podczas tych uroczystości, a produkcjom przysłuchiwały się liczne tłumy publiczności. (t. k.)

Emocje w ostatnim dniu wyścigów konnych

W ostatnim dniu sezonu wyścigowego zebrano się przy ładnej pogodzie, mimo końca miesiąca b. dużo publiczności. Gonitwy były ciekawe a wypłaty totalizatora jak na tor poznański wprost niebywałe.

Pierwszą gonitwę z płotami na 2800 m wygrała „Chłosta” pod Lipińskim; 2. faworyzowana „Gloria”; 3. „Figaro II”. Tot. zw. 22 zł.

W drugiej płaskiej przy 4 koniach wygrał „Laocoon” pod Jagodzińskim; 2. „Principessa”; 3. „Columb”; 4. „Wigor II”; 5. „Podolanka”. Faworyci „Principessa” a specjalnie „Podolanka” zawiodła. Tot. zw. 29 zł m. 21—18 zł.

W trzeciej z przeszkodami przy udziale 6 koni — 3 jeźdźców spadło z koni — a mianowicie Własiuk z „Gazydy”, Kawalec z „Dagoberta” i Pawlak z „Draba”, na szczęście bez wypadku. Wygrała „Antypka” pod Kurowskim; 2. „Herold”; 3. faworyt „Warszawiak”. Reszta koni nie skończyła gonitwy. — Tot. zw. 69 zł m. 21—16 zł.

Płaską loteryjno-sprzedażną wygrała „Irena” pod Kończalem; 2. faworytka „Jemiola III”; 3. „Piosenka”; 4. „Emir III”; 5. „Herod Baba”; 6. „Pex Ball”. Tot. zw. 75 zł m. 19—15 zł. Wachowiak za nie wyjechał „Jemiola III” otrzymała surową karę.

Piątą z płotami wygrał „Lopek”

pod p. kpt. Antropowem; 2. „Irrawadi”; 3. „Branka II”. „Gargaron” po wypadku na zakręcie toru czwarty. — Tot. zw. 48 zł m. 12—11 zł. Po gonitwie odbyło się losowanie. Wygrał los nr. 791.

W szóstej z przeszkodami o 2500 zł ogólna faworytka „Indra” pod por. Miklewskim po potknięciu się na trybunowym skoku przysła druga. Wyścig wygrał „Gazimur” pod kpt. Antropowem; 3. „Imatra”; 4. „Intryga”; 5. „Bujda”. Tot. zw. 27 zł m. 12—11 zł.

W ostatniej gonitwie dnia i sezonu przy udziale 6 koni wygrał „Indian” pod j. Kawalcem; 2. „Erba”; 3. „Grubele”; 4. „Iglia”; 5. „Dziwoja”; 6. „Dziw”. Tot. zw. 19 zł m. 14—15 zł. Następnie wyścigi konne odbędą się w Katowicach. Początek sezonu dnia 4 czerwca.

Niemowlę wyrzucone przez okno

Znajdująca się w służbie przy ulicy Śniadeckich 7 Marja Grabarkiewiczówna urodziła pokryjomiu dziecko. Chcąc pozbyć się wszelkich śladów, owinęła niemowlę w szmaty i wyrzuciła je przez okno z wysokości drugiego piętra. Niemowlę spadło między znajdujące się w pobliżu domu krzaki i w krótkim czasie skonało. Dochodzenia policyjne doprowadziły do wykrycia wyrodnej matki. Przewieziono ją do szpitala pracienne-go. (kl.)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 29 maja 1933.

Słońce: wschód 3.39; — zachód 20.01; — długość dnia 16 g 22 m.; Księżyc: wschód 7.30; zachód —; — przed pierwszą kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Poniedziałek godz. 7 rano: Temperatura powietrza 13 st. C., pogodnie. Wiatr północno-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 754 mm. W ub. dobie temperatura najwyższa 23 st. C., najniższa 7 st. C.

Poziom wody w Warszawie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Dziś — 0.06 m.

Kal. rzk.: Teodozja P. M.; jutro Feliks Kal. słow.: Boguchwał; jutro Szulimir.

KRATKI SĄDOWE

Oszustwo asekuracyjne — Przebiegły technik podrabiał 10-złotówki — Sołtys sprzeniewierzył 2700 zł podatków

Sąd Apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał dzisiaj sprawę Stanisława i Edmunda Rutkowskich oraz Aleksandra Mikołajew, oskarżonych o oszustwa asekuracyjne. Oskarżeni byli właścicielami garbarni w Miłosławiu, która w kwietniu 1929 r. spłonęła. Garbarnia, maszyny i surowce ubezpieczeniowych Piast, Vesta i Kraj. Ubezpieczenie od ognia na sumę około półtora milj. zł. Na skutek dochodzeń sprawa została przekazana prokuraturze, gdyż jak wynikało ze śledztwa, oskarżeni dopuścili do powstania pożaru przez niedbalstwo, a następnie dopuścili się oszustwa w ten sposób, że podali znacznie większą wartość spalonych maszyn oraz większą ilość zmagazynowanych surowców, niż było w rzeczywistości. Rozprawie, która jeszcze trwa, przewodniczy sędzia Frydlewicz, a oskarżonych broni adwokat Izzycki. Jako zastępcy oskarżycieli prywatnych (towarzystw ubezpieczeniowych) występują adwokaci dr. Rosner, dr. Krotoski i Bienkowski.

Dnia 27. bm. przed sądem okręgowym w Starogardzie stawali trzej młodzieńcy ze Skórcza: technik dent. Wetta, murarz Grochowski i studniarz Kubicki, oskarżeni o fałszowanie 10-złotowych monet. Przewód sądowy wykazał, że trójka oskarżonych zesłała się w listopadzie i będąc bez pracy, postanowiła fabrykować pieniądze. Technik Wetta wykonał formę z gipsu, nabierał przy pomocy swych współników odpowiednich metali i przystąpił do pracy, przetwarzając metale i srebro za pomocą lampy do lutowania. Po kilkakrotnych próbach odlano 3 fałszyfakaty, bardzo podobne do prawdziwych monet. Gdy konkurenci mennicy państwowej zmudnie pracowali nad swym niepatentowa-

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w środę, 31 bm o godz. 6.30 po poł. Porządek obrad: wybór opiekunów społecznych, wybór członka rady K. K. O., wybór 5 delegatów i zastępców do rady szkolnej miejskiej, sprawy personalne, zmiana budżetu na rok 1933-34, zatwierdzenie planu zabudowania terenów pomiędzy ul. Bukowską i Al. Rycerską, ustanowienie normy jednostkowej dla pobierania opłat za zwózkę śmieci na rok 1933-34, kupno parceli i nieruchomości, odstąpienie gruntu pod budowę gminnego Państw. Szkoły Ogrodniczej.

— Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet w okręgu „sprawy brzeg Warty”, odbędzie się we wtorek 30 bm o godzinie 19.30 w Domu Katolickim na Śródcie.

— Z Narodowej Organizacji Kobiet, okręg Jeżyce, Zebranie odbędzie się w środę, dnia 31 bm o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18. Wykład wygłosi p. poseł Grossmannówna.

— Staraniem Koła Medyków Stud. Uniwersytetu Poznańskiego odbędzie się w czwartek, 1 czerwca br., w sali Śniadeckich Coll. Medicum o godz. 20 zebranie dyskusyjne, poświęcone zagadnieniu przerywania ciąży i regulacji urodzin, w oświetleniu prawnika, socjologa, lekarza i etyki katolickiej. Aktualny ten temat ściąganie niewątpliwie zainteresowanych, dając im równocześnie możność wypowiedzenia własnych poglądów na sprawę tak doniosłej wagi, a często jednak błędnie pojmowanej.

— Z Pozn. Tow. Pływackiego, Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 2-go czerwca rb o godz. 19.30 w salce Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. (strzelnica małokalibrowa) ul. Fr. Ratajczaka 21.

— Zebranie długoletnich pracowników Zakładów Wojskowych w Poznaniu odbędzie się we wtorek 30 bm o godz. 18 przy ul. Skarbowej 12. Na porządku obrad kwestja zaopatrzenia z tytułu pracujących lat w wymienionych zakładach.

— Zebranie Sekcji Pań Wiejskich wraz z wyborami odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 9 u OO. Jezuitów.

— Ważne zebranie Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej odbędzie się we wtorek, 30 bm o godz. 10.15 na sali koncertowej św. Marcina (św. Marcina 8). Zebranie poprowadzi msza św. żałobna za duszę śp. generała Pań Miłosierdzia ks. Fr. Verdier i zmarłych księży dyrektorów stowarzyszeń w kościele św. Marcina o godz. 9 oraz wspólne śniadanie w Domu Parafjalnym św. Marcina.

— Z Tow. Kupców Detalistów branży kolonjalnej, Zebranie plenarne odbędzie się dnia 30 bm o godz. 19.30 w salce Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka

nym wynalazkiem, w miasteczku już było głośno, iż Skórcz przestanie wnet narzekać na kryzys i brak pieniędzy, bo Wetta otwiera fabrykę. Przebiegły technik, chcąc uniknąć konsekwencji, uprzedził wypadki i obwinął na policji swych towarzyszy o wyrabianie fałszywych monet. Wskutek tego 7 policjantów równocześnie przeprowadziło rewizję w mieszkaniach wspomnianych, przyczem znaleziono 2 fałszyfikaty oraz narzędzia. Rozprawa sądowa wykazała jednak, iż Wetta był głównym inicjatorem fałszerstwa, a pozostali tylko naiwnymi pomocnikami. Przewód sądowy Wetta na 2 lata więzienia, dwaj dalsi współnicy zaś zasądzeni zostali każdy na 6 miesięcy aresztu. Wetta jest notorycznym przestępcą, dlatego z sali rozpraw powędrował natychmiast do więzienia, a Kubickiemu i Grochowskiemu wykonanie kary zawieszono na 2 lata. Ponieważ w okolicy Skórcza ukazały się w obiegach fałszywe 10-złotówki, nie jest wykluczone, iż to Wetta puścił je w obieg.

W tymże sądzie stawał sołtys z Kołczyca powiatu starogardzkiego, Krzykowski, oskarżony o sprzeniewierzenie pieniędzy podatkowych na sumę 2753 zł. Na rozprawie sądowej przyznał się do winy, tłumacząc swój występki biedą, bo zdechły mu świnie, krowa oraz żyrował za znajomego weksel na 100 zł i musiał ten weksel zapłacić. Po przeprowadzonej rozprawie, Sąd zasądził sołtysa na 2 lata więzienia oraz utratę praw honorowych i obywatelskich na 5 lat. Wykonanie kary zawieszono warunkowo na przeciąg 5 lat.

Nadmienić wypada, że jest to w ostatnich latach w tutejszym powiecie siódmy wypadek popełnienia defraudacji przez sołtysa.

nr. 12. Ważne obrady w sprawie mleka. Przybycie wszystkich członków konieczne.

WYKŁADY

Odczyt o Teresie z Konnersreuth.
Pan dr. C. Rydlewski wygłosi w piątek, 2 czerwca br. o godz. 8 wieczorem na wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego odczyt o Teresie z Konnersreuth, na cele Tow. Pomocy dla Inteligencji. Bilety po 25, 50 i 75 groszy łącznie z podatkiem przed rozpoczęciem odczytu przy kasie. Sprzedaż билетов w firmie „Irys” św. Marcina 8.

Z Polskiego Przyrodniczego Towarzystwa Pedagogicznego (oddział Poznań).
W środę, 31 bm. o godz. 18 w sali Gąsiorowskich Coll. Medic. (ul. Fredry 10, parter prawo) pp. mg. Gabrjel Brzek i mg. Jan Tutaj wygłoszą referaty na temat: „Jezioro jako środowisko życia” (przygotowanie wycieczki do jeziora kiekrskiego). Po referatach sprawa XIV zjazdu L. i P. P.

WIECZORY, KONCERTY

Uroczysty wieczorek ku uczczeniu pamięci tragicznie zmarłego w Tatrach prof. Wincentego Birkenmajera odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 19 nie w auli gimn. Paderewskiego ale Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego przy ul. Fr. Ratajczaka 30. Goście mile widziani. Wstęp bezpłatny.

WYCHOWANIE, KURSY

Kurs dla głuchoniemych terminatorów. W celu umożliwienia terminatorom, pozbawionym szkół dokształcających, zdobycia niezbędnego minimum wiedzy teoretyczno-zawodowej, potrzebnej do zdawania egzaminu dla eksterpów, odbędzie się od 19 czerwca do 1 lipca r. b. przy Wojewódzkim Zakładzie dla Głuchoniemych w Poznaniu kurs zawodowy dla głuchoniemych terminatorów rzemieślniczych z Województwa Poznańskiego i z Województwa Pomorskiego. Wszyscy głuchoniemi terminatorzy, którzy w bieżącym roku zamierzają przystąpić do egzaminu czeladniczego, winni brać udział w kursie, ponieważ bez ukończenia kursu nie będą dopuszczeni do egzaminu czeladniczego. Kurs rozpoczyna się w poniedziałek 19 czerwca o godzinie 10. Spieszne zgłoszenia należy skierować do Dyrekcji Wojewódzkiego Zakładu dla Głuchoniemych w Poznaniu przy ulicy Bydgoskiej 4a.

KOMUNIKATY RÓŻNE

Pielgrzymka narodowa do Lourdes i Lisieux. W dniu 29 lipca wyrusza na polskim okręcie i pod polską banderą jedyna polska pielgrzymka do Lourdes z okazji 75-letniego jubileuszu objawienia. Protektorat nad pielgrzymką objął J. Eks. ks. biskup dr. Adamski W programie zwiedzenia Lisieux, Paryża, Wersalu, Lourdes i Antwerpii a ponadto, za osobną dopłatą, możność zwiedzenia Brukseli, Gandawy i Brugies. Powrót do kraju nastąpi 12 sierpnia. Ceny udziału w pielgrzymce od 722 zł do 1192 zł, zależnie od położenia kabiny (na okręcie będzie tylko jedna klasa). W cenie tej są wliczone wszelkie wydatki (przejazd koleją w 3 klasie) włącznie noclegów w hotelach i utrzymania, jak również paszportu i wiz zagranicznych. Zgłoszenia należy kierować najwcześniej do Tow. Pielgrzym w Poznaniu, ul. św. Józefa nr. 5. Przy zgłoszeniu należy nadesłać 300 zł z datku oraz 2 fotografie do paszportu. Pozostała kwota musi być wpłacona do dnia 5 lipca. Listę zgłoszeń zamyka się dnia 14 czerwca.

I. Sodalicja Pań Miejskich pod wezwaniem Nlep. Pocz. Najśw. Marji Panny wzywa swoich członków do wzięcia udziału w uroczystości ku czci św. Anieli Tułdzieckiej w dniu 30 bm. Nabożeństwo o godz. 10 w kościele św. Wojciecha, poczem poświęcenie tablicy pamiątkowej.

Dyrekcja Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej Żeńskiej zawiadamia, że w środę 31 bm. od godz. 18—20 odbędzie się w lokalu Państw. Szkoły Handl. i Przemysł. Żeńskiej przy ul. M. Focha 2, konferencja wywiadowcza, informująca o postępach uczenia wszystkich klas. Uprasza się pp. pracodawców oraz rodziców i opiekunów o jak najliczniejsze przybycie.

KRONIKA MIEJSCOWA

Z Maltańskiego Klubu Mandolinistów. Na zebraniu konstytucyjnym wybrano zarząd w następującym składzie: Prezes — Leśniewski Aleksander, sekretarz — Augustyniak Julian, skarbnik — Osuch Jan. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Mikołajczak Tadeusz jako przewodniczący i jako członkowie Marcinik Bolesław i Grudziak Jan. Wybrano również sąd honorowy, w skład którego wchodzi pp. Ratajczak Piotr i Michalski Franciszek. Batutę oddano p. Michalskiemu, a na bibliotekarza - gospodarza wybrany został p. Augustyniak Władysław.

Ogród dziecięcy Poznańskiego Oddziału Związku Pań Domu został w tych dniach otwarty. Dzieci korzystają z pełnej swobody na dwu- i półmorgowym zadrzewionym i zadarnionym obszarze ogródka pod odpowiedzialną opieką p. Modzelewskiej, kierowniczkii przedszkola. — Wszelkich informacji udziela sekretariat Związku przy pl. Sapieżyńskim 4. I. p. we wtorki i piątki między godz. 11—13. Należy przypuszczać, iż pożyteczna ta impreza spotka się z pełnym uznaniem rodziców i wychowawców. Brak odpowiednio urządzonego i prowadzonego ogrodu dziecięcego w śródmieściu stanowił dużą lukę w higienie naszego miasta.

Sukces fabryki Cegielskiego. Ostatnio w dobrach księcia Albrechta Radziwiła w Radziwiłłmontach (Ziemia Wileńska) poświęcona została przez ks. prob. Perakzisa w obecności przedstawicieli władz, przemysłu i handlu, nowa krochmalnia i syropiarnia, wykonana całkowicie w poznańskiej fabryce maszyn H. Cegielski w Poznaniu.

Z targu. Dnia 29 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,20—3,40 zł; 1 kg twarogu 0,60—0,80 zł; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mendel 1 aj 0,90 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,60—1,70 zł; słoniny wędzonej 2,00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—1,80 zł; wołowiny 1,20—1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; skopowiny 1,30—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; smalcu 2,40—2,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,80 do 3 zł; kaczka 2—4 zł; gęś 4—6,50 zł; para gołębi 1,00—1,20 zł; indyk 6,00—9,00 zł; perlica 3,20—3,50 zł; królik 1,30—1,40 zł; para kurcząt 2,50—4,00 zł.

Za jarzyny płacono: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; marchwi 15—20 gr; szpinaku 20—30 gr; kapustu 20—40 gr; seleru 30 gr; 1 pececz pietruszki 20 gr; 1 kg cebuli 20 gr; 1 kg bobu 40—60 gr; pececz młodej kalarepy 25—30 gr; główka zielonej sałatki 5—10 gr; pececz rzodkiewek 8—10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; 1 kg szparagów 0,40—1,20 zł; 1 ogórek 50—80 gr; pececz młodej marchewki 20—30 gr.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,60 zł; okonia 1,40—2,00 zł; lina 1,80—2,20 zł; suma 2,60—3,20 zł; mietusa 2,40—3,00 zł; leszcza 1,00 zł; 1 kg białych ryb 0,60 do 1,20 zł; 1 kg. karpia 2,20—2,40 zł; 1 kg karasia 0,80—1,60 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg węgorza 3,00—3,20 zł; 1 mendel raków 0,80—4,00 zł.

Za grzyby: 1 kg. grzybów suszonych 6,40—8,00 zł; 1 kg. pieczarek 3,60 do 5,00 zł; 1 kg. piestrzaka (t. zw. smardzów) 0,80—1,00 zł.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,60—2,40 zł; za 1 kg. jabłek 2,40—3,00 zł; 1 kg. agrestu 0,80—1,00 zł.

Targ słaby. Ceny naogół niżkowały. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

Zderzenie się cyklistów. Przy zbiegu ulic Okrężnej i Dąbrowskiego zderzyli się dwaj cykliści. Jeden z nich, czterdziestoletni Wojciech Górczak (ul. Kozia 18-19), doznał podczas wypadku ogólnych potłuczeń i krwotoku (kl.)

Najechnani przez cyklistę. Na ul. Kolejowej nieznanymi narazie cyklistami najechnali przechodzących przez ulicę pp. Józefa Szofińskiego i jego żonę Weronikę (ul. Marcelego Mottego 12). Wskutek silnego uderzenia przez nieuwważnego cyklistę p. Szofiński został powalony na ziemię, a żona jego odniosła lekkie pokaleczenie łokcia. (kl.)

Zasłabnięcie w drodze. Na ulicy Kórnickiej zasłabł nagle powracający do

domu mieszkaniac Kobylepola p. Józef Czarniecki. Wskutek ciężkich boleści wewnętrznych przywołane na miejsce wypadku pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego do szpitala miejskiego. (kl.)

Sprofanowanie cmentarza. Na cmentarzu ewangelickim przy ul. Półwiejskiej zniszczono w ostatnich dniach 6 nagrobków. Policja prowadzi śledztwo. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

Za oszukańczą grę w „trzy karty”, uprawiana pod mostem kolejowym przy ul. Libelta, aresztowano Stefana Sobkowiaka (Grudzieniec 70). (kl.)

Za kradzież rur z magazynów Składnicy Inżynierskiej w Poznaniu, aresztowano Władysława Bindera (Zawady blok 4) i robotnika Zygmunta Michałskiego (ul. Wenecjańska 12-13). — Za kradzież z włamaniem ujęto robotnika Józefa Torzeckiego (św. Wojciech 26). (kl.)

Kradzieże i włamania. Na Wielkich Garbarach 49 włamano się do mieszkania p. Michała Łecha i skradziono 1475 zł gotówki umieszczonej w szufladzie bieliźniarki, oraz dwa zegarki męskie, srebrny i nikielowy. — Przy ulicy Jezuickiej 4 skradziono z klatki schodowej rower męski, własność p. Andrzeja Bartkowiaka (ul. Wszystkich Świętych 5). Jako sprawcę tej kradzieży przytrzymał Maksymiljana Baumeistra (ul. Zielona 1). (kl.)

JARMARKI

JAROCIN. Jarmark ogólny odbędzie się w środę, dnia 31 bm.

MUROWANA GOŚLINA. W czwartek, dnia 8 czerwca rb. odbędzie się jarmark kramarski.

OSTRORÓG. W czwartek, 1 czerwca odbędzie się jarmark na konie, bydło i towary kramarskie.

OSTRZESZÓW WLKP. Jarmark ogólny odbędzie się w czwartek, dnia 1 czerwca. Spęd bydła, świń itd. dozwolony bez ograniczenia.

Z Poznańskiego

GNIEZNO. (Hodowla jedwabników.) Miejska szkoła Przemysłowo-Handlowa w Gnieźnie uruchamia w swym gmachu hodowlę jedwabników. Hodowla przeznaczona dla młodzieży szkoły pozostaje pod nadzorem nauczycielek pp. Cendrowskiej i Budnerowej.

(Zawody sportowe.) Miejski Komitet W. F. i P. W. urządzi dnia 28 b. m. wielkie zawody sportowe na boisku przy wieży wodociągowej. Program: 8,40 raport i przegląd oddziałów; o godz. 9 nabożeństwo w bazylice św. Wojciecha; o godzinie 10 defilada przed władzami przy ulicy Chrobrego; po południu od 14—19 zawody wojskowo-sportowe. (br)

JAROCIN. (Zjazd prezesów parafjalnej akcji katolickiej.) Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej organizuje obecnie szereg kursów dla prezesów Parafjalnej Akcji Katolickiej. Trzeci z rzędu zjazd odbył się ostatnio w Jarocinie. Celem zjazdu miało być wzajemne pouczenie się prezesów o warunkach pracy, wymiana myśli i zdań o Akcji Katolickiej na terenie parafji. Zainteresowanie zjazdem było bardzo duże. Z pobliskich parafji nawet nie posiadających je-

szcze zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej, przybyło na zjazd przeszło 40 delegatów. Zebrani wysłuchali z wielkim zainteresowaniem referatu p. t. „Z naszych doświadczeń w pracy Parafjalnej Akcji Katolickiej”, wygłoszonego przez ks. kanonika Jarosza. W dyskusji omawiano sprawy, dotyczące pracy w zarządach.

SRODA. (Pielgrzymka.) W tych dniach wróciła z Częstochowy pielgrzymka z powiatu średzkiego. Brało w niej udział około tysiąc osób i kilka księży z dekanatu z tut. ks. dziekanem Rochalskim i ks. prob. Meissnerem na czele.

(Napad.) We wsi Włostowo pod Środą nieznanymi osobnikami napadli na handlarke, 34-letnią Maszę Breithart i zrabowali jej 45 zł i materjały.

(Konfiskata.) Skonfiskowano tu miejscowy organ narodowy „Nową Gazetę” nr. 56 za artykuł, opisujący mord polityczny w Brzozowie. (ak)

Śmierć z ręki narzeczonego

Z Kalisza donosi (mk):
Dwudziestoletni Mielczarek Zygmunt, zamieszkały we wsi Chlewo, gm. Staw, w czasie sprzeczki z narzeczoną, 17-letnią Anną Guszczaak, uderzył ją kijem w głowę tak silnie, że po kilku dniach zmarła w szpitalu św. Trójcy w Kaliszu. Mielczarka aresztowana i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Z kroniki bydgoskiej

Gymkhana samochodowa i zjazd gwiazdzisty. Pomorski Automobilklub t. z. w Bydgoszczy urządza w drugim dniu Zielonych Świątek z okazji 700-lecia m. Torunia „zjazd gwiazdzisty” do Torunia. Do udziału zaprasza się wszystkich sportowców, by tamsamem zadokumentować i uczcić wielką rocznicę stolicy Pomorza w niepodległej Polsce. Każdy uczestnik otrzyma plakietę pamiątkową. Meta: poczta Toruń, w czasie od godz. 11 — do 13.30 Zgłoszenia przyjmuje sekretariat P. A., Bydgoszcz, pl. Wolności 1, lub na mecie przy opłacie wpisowego od samochodu zł 3, od motocyklu zł 2,50. W tymże dniu o godz. 15 rozegrane będzie na stadionie miejskim w Toruniu wielka Gymkhana samochodowa. Sensacją dnia: Specjalna nagroda przeznaczona dla wybrańca publiczności.

Usiłowane samobójstwo. Dnia 27 bm. o godz. 9 wiecz. niejaka Marja Gillówna w ubikacji ustępowej na dworcu w Bydgoszczy napiła się roztworu sublimatu. Posłyszawszy jęki desperatki, dozorczyini zaalarmowała policję, która spowodowała przewiezienie jej do szpitala. Stan chorej jest groźny. Powodem targnięcia się na życie było wymówienie posady.

Włamanie. W nocy na 26 bm. włamali się złodzieje do mieszkania wdowy Bielickiej przy ul. Bielickiej 56 przez okno i tędy też wyszli. Skradziono różne rzeczy domowe i 36 zł gotówki.

Dziecko na gzymsie trzeciego piętra

Cudowne ocalenie wśród dymów pożaru

Z Inowrocławia donosi nasz korespondent (wi):

W piątek w godzinach południowych zauważyli przechodnie na ul. Kasztelańskiej 34 dym, wydobywający się z okien poddasza. Pożar powstał w mieszkaniu wdowy Jędrzejczakowej, gdzie spało w pokoju 4-letnie dziecko. Pożaru zrazu nie zauważono, gdyż nikt z sąsiadów w tym czasie nie był w domu. Dopiero gdy ogień dostał się do pokoju, gdzie spoczywało dziecko, obudziło się ono. Pokój był pełen dymu. Dziewczynka doszła do okna i wyszła na gzyms na szczęście szeroki.

Przechodnie zauważyli dziecko, chodzące bezradnie po gzymsie tam i z powrotem i trwoźnie czepiające się muru. Zdawało się, że dziecko lada chwilę utraci równowagę i zsunie się z 3-piętrowej wysokości. W ostatniej chwili dostał się na dach pewien obywatel i wśród ogólnego napięcia sięgnął po dziecko i uratował je. Niebawem przybyła straż pożarna, która wkrótce ogień ugasiła. Straty materialne oblicza się na około 10 000 zł.

O niezwykłej przygodzie 4-letniego dziecka można powiedzieć, że czuwał nad niem Anioł Stróż.

Z niedzielnego zjazdu S. M. P



XVI doroczny zjazd delegatów S. M. P., odbyty w Poznaniu, był wspaniałą manifestacją caloroczną pracy. Po mszy św. u Fary przeszedł wspaniały pochód ulicami miasta, z którego fragmenty reprodukcujemy na powyższym zdjęciu. Na trzecim obrazku władze związkowe odbierają defiladę przed Bankiem Związku Spółek Zrobotkowanych. Drugi od lewej p. szambelan Potworowski, w czapkach — ks. prob. Jaśkowski, prezes rady związkowej i ks. prof. Michalski, sekr. gen. poznańskiego związku

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Redaktor odpowiedzialny: Bogdan Piotrowski.

Nasz radykalizm

Już od dłuższego czasu słycać glosy, sygnalizujące z radykalizowanie młodzieży. I może nie pobudzałoby to nas do wyjaśniania istoty rzeczy, gdyby nie pojawiały się z jednej strony fałszywe komentarze tego faktu, z drugiej — niedorozwinięte, zielone radykalizmy, wyrosłe z małpich instynktów.

Co gorliwi w życzliwości, okazanej młodemu pokoleniu, bronią go w opinii (zdaje się, bez głębokiego, wewnętrznego przekonania) przed „zarzutem” radykalizowania. Nie trudno dostrzec tu pobudki, kierujące tem postępowaniem: jest to chęć uspokojenia własnych, nieuzasadnionych zresztą, obaw oraz zatarcia zarysującego się dystansu.

Sądźmy, że troska o pełne wyzyskanie wszystkich sił społecznych w budowaniu lepszej przyszłości, winna nas zmusić do odważnego odsłonięcia rzeczywistości, którą należy zrozumieć i właściwie do niej się ustosunkować. Otóż trzeba tu zgóry stwierdzić, że radykalizacja młodego pokolenia jest faktem oczywistym i bezspornym. Co więcej: pogłębia się ona w miarę coraz brutalniej uwidaczniającego się załamywania dotychczasowych form życia. Taka jest rzeczywistość.

Czy należy ją bezkrytycznie przyjąć, czy też równie bezkrytycznie jej się przeciwstawić? — Jasne, że trzeba ją wprzód zrozumieć, trzeba zbadać jej życiowe podłoże. I to my, młodzi, znamy i odczuwamy lepiej, niż ktokolwiek zzewnątrz nas obserwujący.

Życie było i jest dla nas twardą szkołą. Wzrastaliśmy w oparach wielkiej wojny, w podniecającej atmosferze dziejowego przewrotu. Odzyskanie niepodległości państwowej przez nasz naród wlało w nasze dusze pełen młodzieńczej siły entuzjazm i wykreśliło nam perspektywę wielkich obowiązków i wielkiej odpowiedzialności. — Równocześnie świadomość twardej, okrutnej, bezlitosnej rzeczywistości, załamywania się w naszych oczach całego gmachu cywilizacji — ugruntowała w nas tę prawdę, iż w obecnych warunkach słabości i siły naszego pokolenia o mocy lub słabości narodu mówić będą i decydować o jego przyszłości.

Ta postawa młodego pokolenia do wodzi, że nie uległo ono ślepej sile grawitacyjnej toczącej się w przepaść lawiny współczesności. Przecistawiamy się rozbięciu rzeczywistych wartości naszej cywilizacji przez wrogię jej siły i anarchii życia zbiorowego; bronimy się przed ruiną i beznadziejnością jutra. I tu tkwi geneza naszego radykalizmu. Wyrósł on z silnej negacji zła, tkwiącego w dzisiejszej rzeczywistości, a wyraża się przedewszystkiem w bezwzględnej, nie uznającej kompromisów, walce ze złem, zalewającym grunt naszej epoki.

W tej naszej postawie niema nic z psychiki zbuntowanej załogi. Negacja zła jest tylko podłożem i mierzwą dla narodzin bujnego plonu żywych, pozytywnych wartości. To jest gwarancją realności naszych postulatów programowych. Program żywotny — tak, jak roślinina, musi się trzymać gruntu. Ale, by zapewnić mu rozwój, trzeba wprzód wytepić chwasty. W ten, a nie inny sposób należy trzebić drogę wyzwoleniu.

W tej naszej podstawie znajduje swój wyraz cała dynamiczność młodzieńczej natury, pełnia naszych sił energetycznych. W tej jedynie postawie tkwią możliwości spotęgowania i unifikacji twórczej woli. A niebylejakiej woli trzeba będzie dla zwalczania piętrzących się przed nami trudności i przeszkód.

Myliłby się ten, kto nasz radykalizm oceniałby tylko jak „bujny temperament”, młodzieńczy temperament. — Gdyby istotnie na tem wyczerpywał się nasz radykalizm, nie niosłby on z sobą żadnych, twórczych wartości; byłby tylko pozą zgrzytliwego, starczego niezadowolenia; ograniczałby się tylko do sfery „niższych ośrodków człowieka” — jego społecznej i politycznej namiętności.

Stworzenie z podstawy radykalizmu organu twórczej woli wymaga, oczywiście, pełnego zrozumienia dy-

namiki obecnego przełomu na szerokiej płaszczyźnie historycznego podłoża. Nadto trzeba tu również moralno-społecznego kręgosłupa, który nie jest niczem innym, jak tylko wyraźną konstrukcją hierarchii wartości i celów życia indywidualnego i zbiorowego.

Pokolenie nasze wychowywało się w nierównie cięższych warunkach życiowych, niż którekolwiek z poprzednich pokoleń. Można doprawdy śmiało rzec, że nie mieliśmy właściwie świadomości na nas oddziaływających wychowawców, że wychowywało nas nieomal bez reszty samo życie. Uchroniło to nas od dźwignania na swoich barkach kamienia fałszywych sądów. Wrażliwość młodej psychiki wiernie notowała bezpośrednio odczuwane doświadczenia życiowe (często jakże brutalne!), pozbawiając naszą umysłowość złud i omamień.

To sprawiło, że życie rozumiemy lepiej, niż wiele osób starszych. — Zajęliśmy szczerą postawę wobec życia, odważnie i bez lęku patrzymy w oczy strasznej prawdziwej dzisiejszej rzeczywistości. W tej bezwzględnie szczerzej postawie tkwi nasz własny czysty interes: poprostu nie chcemy w przyszłości doznawać zbyt bolesnych rozczarowań i zbyt dotkliwych ciosów. Tylko w oparciu o kryterium odważnej prawdy można wyciągnąć z oceny rzeczywistości wszystkie konsekwencje praktyczne w wytyczeniu naszych dążeń i w ich realizacji. W tem zawiera się istota naszego radykalizmu.

Postulat walki i pracy o urzeczywistnienie naszych ideałów sprzęgamy silnym ogniem obowiązku — obowiązku powszechnego. — Przekreślamy odosobnioną, samoistną zasadę prawa (w konsekwencji przeciwstawiamy się mechanistycznie pojętej idei społecznej równości). Prawo zespalamy najściślej z obowiązkiem. Na czoło stawiamy zasadę obowiązku. Prawo spełniać musi tylko rolę pancerza, chroniącego przed niebezpieczeństwem tych, którzy idą w szeregach bojowników obowiązku. Na takiej podstawie pragniemy zbudować

Z Międzynarodowej Konfederacji Studentów

— **Komisja międzynarodowa dla statystyk intelektualnych.** Międzynarodowy Instytut Statystyczny, mający swą siedzibę w Hadze, zawiadomił Biuro Samopomocowo-Statystyczne C. I. E. o powołaniu do życia komisji dla spraw międzynarodowej statystyki intelektualnej. Komisja ma na celu opracowanie szczegółowych danych dotyczących życia umysłowego poszczególnych państw. Program jej został zatwierdzony przez Instytut Współpracy Intelektualnej Ligi Narodów. W dziedzinie międzynarodowych statystyk akademickich z nowopowstałą komisją będzie ściśle współpracowało Biuro Samopomocowo-Statystyczne C. I. E. w Warszawie.

— **Międzynarodowe sanatorium akademickie.** Prezes Związku Studentów Szwajcarskich przedłożył Międzynarodowemu Biuro Samopomocowo-Statystycznemu C. I. E. raport ze stanu prac przygotowawczych do budowy w Leysin (Szwajcaria) międzynarodowego sanatorium akademickiego. Rząd szwajcarski przeznaczył na ten cel pół miliona franków szwajc. Kanton Waadt zaoferował 50 tysięcy. Obecnie komitet organizacyjny sanatorium z prof. Rohnem i dr. Vauthier na czele zmierza do wezwania drogą dyplomatyczną rządów poszczególnych państw do współudziału finansowego w tem dziele. Sanatorium w Leysin będzie przeznaczone dla

Zjazd Kół Farmaceutycznych

VI Zjazd Kół Farmaceutycznych Polskiej Młodzieży Akademickiej odbył się w Wilnie w dniach 1, 2 i 3 maja br.

Na intencję zjazdu odprawiona została msza św. w kościele św. Jana.

Inauguracja zjazdu odbyła się w auli Śniadeckich U. S. B. W inauguracji wzięli udział, przedstawiciel kurji biskupiej diecezji wileńskiej, przedstawiciele sfer naukowych z Jego Magnificencją rektorem prof. Opoczyńskim na czele, przedstawiciele społeczeństwa farmaceutycznego, sfer cywilnych i wojskowych, oraz delegaci kół farmaceutycznych studentów uniwersytetów warszawskiego, poznańskiego, krakowskiego i wileńskiego. Na zakończenie inauguracji dyrektor oddziału farmaceutycznego w Wilnie, prof. Muszyński wygłosił referat. Po inauguracji

hierarchję społeczną. Jedyne w tak pojętej hierarchji społecznej żyć może idea społecznej sprawiedliwości. Ideę społecznej równości wyrazić można słowami Zygmunta Waśniewskiego: „Wszędzie, gdzie kto stoi, jest na posterunku”. Oto zasadniczy zrab naszego programowego radykalizmu, wynikającego konsekwentnie z naszej postawy moralnej.

Potrzebnych jest kilka słów wyjaśnień dla tych, którzy radykalizm chcieliby dostrzegać tam, gdzie jest tylko pajacowa poza. Są bowiem nieliczne wśród młodzieży grupki, reklamujące się rozgłosnie swoim radykalizmem i postępowością. W gruncie rzeczy jest tam dużo naiwnej i komicznej donkiszoterji, pragnącej pod okazywać i isniącą zbroją radykalizmu ukryć swoją słabowitą postać. Takich opancerzonych słabeuszy nietrudno jest poznać. Uprawiają salonowy komunizm, gonią za byle nowością, pod skrzydłami zdegenerowanej konserwy atakują z ortodoksyjną zaciekłością i fanatyzmem tradycyjne wartości naszej cywilizacji, a równocześnie fotele swoich chlebobadawców i władców uważają za nietykalne świętości. Jest jeszcze inny rodzaj wrzeszczących radykałów, uprawiających radykalizm dla radykalizmu. Ci zawsze usiłują osiągnąć w tej dziedzinie rekord. — Przyznać trzeba, że tego rodzaju „sport” jest w najczystszej swej postaci politycznym samogwałtem. Nic też dziwnego, że ci, którzy ten „sport” uprawiają, w młodym wieku są już zblazowani.

Tym, którzyby się mogli mylić, wyjaśniamy, że radykalizm nie może być wyłączną doktryną polityczną; taki radykalizm nie jest niczem innym, jak tylko epidemicznym zбочeniem w grupie społecznej o charakterze choroby św. Wita. Radykalizm dalej nie może być demagogicznym chwytem, obliczonym dzięki swej sugestyjności na trywjalne łowienie ryb w zamocnej wodzie. Radykalizm nie jest i nie może być ani celem, ani środkiem społecznych i politycznych dążeń. Radykalizm to tylko moralna, konsekwentna postawa wobec życia i wobec wymagań przyszłości.

STANISŁAW CZAPIEWSKI.

Na zakończenie zjazdu odbył się baniet. Staraniem Kola Farm. Stud. U. P. w związku ze zjazdem urządzono wycieczkę do Wilna, w której słuchacze oddziału farmaceutycznego uniw. poznańskiego wzięli liczny udział.

Z życia studentów polskich w Gdańsku

— **Gdańskie Koło Międzykorporacyjne.** Dnia 6 maja b. r. z okazji święta narodowego 3 Maja odbył się w Gdańsku w sali „Danziger Hof” uroczysty komers międzykorporacyjny. Komers otworzył kom. Klarner Jerzy, prezes J. K. M., krótkim przemówieniem o znaczeniu konstytucji najowej kończąc toastem na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

— **Korporacja „Helania”.** Nowe prezydium korporacji, wybrane na zebraniu w dniu 5 maja r. b., przedstawia się następująco: Prezes — kom. Janusz Klarner, wiceprezes — kom. Robert Tauschiński, sekretarz — kom. Jan Rudowski, olderman — kom. Józef Girtler.

— **Korporacja „P. Z. A. Gedania”.** Prezydium korporacji „P. Z. A. Gedania” na semestr letni 1933 przedstawia się następująco: prezes — kom. Kazimierz Szydłowski, wiceprezes — kom. Antoni Świdzki, sekretarz — kom. Bohdan Adamczak.

— **Wycieczka.** Zarząd „Bratniej Pomocy” Z. S. P. P. G. organizuje w dniach 4 i 5 czerwca b. r. wielką wycieczkę pociągami „Dancing-bridge” z Warszawy do Gdyni. Program wycieczki, na bardzo szeroka skalę zakrojony, przewiduje między innymi zwiedzanie portu w Gdyni, wycieczkę na Hel, wycieczkę do Gdańska, nocny spacer statkiem po zatoce połączony z daniem i t. p. Stronę techniczną organizacji przejazdów kolejowych „Bratnia Pomoc” oddała Towarzystwu „Wagons-Lits-Cock”, które przyjmuje zgłoszenia i zapisy na tę imprezę.

— **Izba chorych.** Zarząd „Bratniej Pomocy” Z. S. P. P. G. urządził obecnie w Domu Akademickim izbę chorych, powstałą przy wydatnej pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Z organizacyj akademickich

— **Związek Akadem. Kół Misyjnych.** Siedziba Związku Akademickich Kół Misyjnych w Polsce jest Poznań. Lokale mieszczą się przy ul. Gwarnej 14.

— **Wydział gospodarczy Koła Prawników i Ekonomistów U. P.** posiada wszelkie skrypty i książki, potrzebne do studjów na wydziale prawno-ekonomicznym. Ostatnio ukazała się druga część skryptów z administracji.

— **Odczyt prof. Ignacego Hanusa** n. t. „Malownicza podróz po Czechosłowacji” odbył się w dniu 11 b. m. w 100 sali W. S. H. staraniem Akademickiego Kola Polsko-Czechosłowackiego, pozostającego pod kierownictwem kol. Stanisława Sieciechowicza.

Z Nar. Organizacji Kobiet

Zebranie w Szamotulach

Plenarne zebranie Narodowej Organizacji Kobiet z udziałem pos. Grossmannówny odbyło się przy udziale kilkudziesięciu pań w sali Ogniska. W dodatkowych wyborach członkin do rewizji kasy powołano pp. Witczakową, Fengerową i Piszczolową. Dłuższy referat wygłosiła p. Grossmannówna, omawiając ostatnie wypadki polityczne. Prelegentka dała pogląd na uchwalone przez większość „sanacyjną” ustawy samorządową i akademicką godzącą w naszą młodzież akademicką. Wywody mówczyni znalazły żywy oddźwięk wśród słuchaczek i prelegentce dziękowano burzą oklasków za świetny referat. Dalej omówiono sprawę przystąpienia dzieci do pierwszej komunji św.

Katolicki uniw. robotniczy w Łodzi

Diecejalny Instytut Akcji Katolickiej w Łodzi od trzech lat prowadzi na terenie miasta katolicki uniwersytet robotniczy, który nosi charakter szkoły instruktorskiej dla pracowników społecznych Akcji Katolickiej. Katolicki uniwersytet robotniczy ma za zadanie przygotowanie praktycznych kierowników dla parafjalnych organizacji katolickich. Wykłady odbywają się w Domu Katolickim przy ul. Gdańskiej 111, które prowadzą profesore wie szkół średnich oraz działacze społeczni.

W roku sprawozdawczym ukończyło kurs 78 słuchaczy. W uroczystościach zakończenia roku szkolnego, na które złożył się referat ks. kanclerza J. Goździka, sprawozdania Zarządu K. U. R.-u oraz samorządu uczniowskiego wziął udział ks. biskup dr. Tomczak. (KAP)

uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie śp. prof. Wolfganga, gdzie okolicznościowo przemówienie wygłosił prof. Muszyński, podnosząc zasługi śp. Zmarłego około rozwoju polskiej farmacji, zaś w imieniu młodzieży farmaceutycznej wyraził holdu dla śp. Zmarłego złożył przez wileńskiego Koła Farmaceutów, kol. Wener.

Drugi wieniec złożyła młodzież akademicka, uczestnicząca w zjeździe, na grobie śp. kol. Stanisława Waclawskiego, który zginał w walce o polskość naszych wyższych uczelni.

Zjazd obradował w następujących komisjach: naukowej, organizacyjnej, organizacji studjów i zawodowej. Obrady zjazdu toczyły się w tonie poważnym przy licznych udziałach profesorów farmacji uniwersytetu wileńskiego oraz starszego społeczeństwa farmaceutycznego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

U kolebki ks. Jakuba Wujka

Prace organizacyjne XIII zjazdu katolickiego w Wągrowcu (24 i 25 czerwca rb.) dobiegają końca.

W tych dniach ukaże się szczegółowy program zjazdu, który obejmuje dwa posiedzenia plenarne oraz obrady siedmiu sekcji.

Myslą przewodnią zjazdu będzie z powodu 1900-lecia tajemnic z życia Zbawiciela oraz ogłoszonego na rok 1933/34 przez Ojca św. — jubileuszu — Osoba Chrystusa Pana.

Temat ten rozwinie się na zebraniach plenarnych w następujących referatach:

1. „Chrystus Pan twórcą nowego okresu dziejów ludzkości“
2. „Chrystus Pan w Kościele“
3. „Chrystus Pan mistrzem duchowym jednostki“
4. „Chrystus Pan prawodawcą nowej Polski“

Wszelkich informacji udziela komitet wykonawczy XIII zjazdu katolickiego: Poznań, Aleje Marcinkowskie 22 III ptr. pokój 65. — Konto P. K. O. 205 060.

Kwatery należy zamawiać pod adresem: Komisja kwaterekowa — drowa Kulińska — Wągrowiec Wlkp., ul. Kościuszki 19 tel. 114.

SPORT

Kolarstwo

MISTRZOSTWA KOLARSKIE Warszawa

Na szosie raszynskiej rozegrane zostały kolarskie mistrzostwa województwa warszawskiego na dystansie 100 km. Pierwszym był Kielbasa (AKS) w czasie 3.21.02. Ze względu na nieosiągnięcie ustalonego minimum 3 g. 20 min. nie zdobył on tytułu mistrza. Równocześnie rozegrany został wyścig dla turystów na 50 km. Pierwszy Przybysz w czasie 1.44.05.

Lódź

W biegu na 100 km. o mistrzostwo woj. łódzkiego pierwszy przybył Kołodziejczk w czasie 3 g. 12 min. 56 sek.

Śląsk

W biegu na 100 km. o mistrzostwo woj. śląskiego zwyciężył Liçãoń w czasie 3 g. 11.15 sek.

Lwów

Bieg na 100 km. o mistrzostwo woj. lwowskiego zwyciężył Szopka w czasie 5 g. 46.53 sek. (PAT)

Wyścig kolarski dokoła miasta Poznania zorganizowany z okazji święta sprawności w f. i p. w. odbył się na dystansie 32 km. ze startem na stadionie miejskim. Brało udział 14 kolarzy, którzy wszyscy ukończyli bieg. Kolejność była następująca: 1. Kluj (HCP) w czasie 42:10, 2. Kaczmarek (HCP) 42:10,5, 3. Gryce (Sok.) 42:11,4, 4. Kamiński (PTC) 42:13, 5. Milewski (Sok.) 42:18. (wz)

Automobilizm

Wielką nagrodę Niemiec w wyścigu na Nuerburgringu w kategorii wozów ponad 1500 ccm wygrał Nuvolari na „Alfa Romeo“ w czasie 3 g. 0:59 (przeciętna szybkość na godzinę 113,5 km.). 2. Brauschitsch na „Mercedes-Benz“ 3 godz. 06:54 (109,8 km.), 3. Taruffi na „Alfa Romeo“ 3 g. 09:09 (108,5 km.), 4. Chiron na „Alfa Romeo“ 3 g. 11:48 (106,95 km.). W kategorii do 1500 ccm: 1. Hove na „Delage“ w czasie 3 g. 17:42 (103,1 km.), 2. Burgaller na „Alfa Romeo“ 3 g. 17:43 (103,65 km.). Trasa wynosiła ogółem 342,15 km. W kategorii wozów do 1000 ccm zwyciężył Hamilton „M. G.“ 2 g. 50:15 (96,5 km.). 2. Kohlrausch na „Austin“ 3 g. 0:14 (84,5 km.). W biegu motocykli do 1000 ccm zwyciężył Soenius na „Norton“ w czasie 3 g. 27:28. (Tel. wł.)

Lekka atletyka

74.28 m w oszczepie uzyskał na zawodach w Helsingforsie Matti Järvinen, bijąc swój własny poprzedni rekord 74.02 z lata r. ub. — Podczas tych samych zawodów Lehtinen miał na 1500 m. 3:58,9, a Strandvall na 400 m. 49,7.

Próba Walasiewiczówny. W ramach lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy St. Walasiewiczówna dokonała próby pobicia rekordu światowego Czeskiej Menzlowej na 50 m. Z powodu złej bieżni próba nie udała się. Walasiewiczówna jednak wyrównała ustanowiony przez siebie rekord Polki, osiągając wynik 6,8 sek.

Piłkarska

„Pogoń“ rozegrała mecz z belgijską drużyną „Standard Royal Club“ wygrywając w stosunku 3:0 (0:0). Belgijczycy grali słabo. Bramki strzeliłi Zimmer, Matias i Motylewski. Widzów około 5.000.

Wyniki meczów. „Glasgow Rangers“ i Repr. 4:1. „Lec“ 3:2. Mecz odbył się w Dreźnie — „Niemcy Zachodnie“ i „Holandia wschodnia“ 5:0. Mecz odbył się w Osnabrue. — Półfinalny mistrzostw Niemiec: Fortuna (Dueseldorf) i Eintracht Frankfurt 4:0; Schalke 04 i Muechen 1860 4:0. — Gdańsk i Królewiec 4:3 (2:1).

Praga: „SK. Liben“ i „Nachod“ 2:4; „T. F. C.“ Cieplice i „Bohemians“ 2:1; Victoria Pilzno i Kladno 0:1. Spotkania o mistrzostwo ligi czeskiej. „DFC“ Praga i Sp. Fr. Eger 8:1. O mistrzostwo związku amatorskiego.

Władze skarbowe a kupiectwo

W dniach ostatnich odbyła się konferencja między Izłą Skarbową w Poznaniu, reprezentowaną przez prezesa Izby p. Światalskiego i naczelnika Guzikowskiego, a prezydium Związku Tow. Kup. z prezesem K. Otmianowskim i dyr. Sikorskim na czele. Konferencja ta była ostatniem stadium wymiany poglądów, prowadzonych już od szeregu miesięcy między Związkiem Tow. Kupieckich a Izłą Skarbową w Poznaniu, mających na celu unormowanie stosunków między władzami skarbowymi a podatnikami, usunięcie z postępowania skarbowego na terenie okręgu poznańskiego tego wszystkiego, co było dotychczas przyczyną rozgoryczenia płatnika podatkowego na urzędy skarbowe i wprowadzenie w stosunki między kupiectwem a czynnikami skarbowymi momentu większej ufności oczywiście w ramach ustaw i rozporządzeń ministerjalnych.

Przypominamy tu, że jedno z pierwszych zetknięć kupiectwa i władz skarbowych miało miejsce w lutym r. b., kiedy z inicjatywy Związku Tow. Kup. odbyła się w Domu Kupiectwa Polskiego konferencja przy udziale delegatów wszystkich zrzeszeń kupieckich i przedstawicieli władz skarbowych I i II instancji, w czasie której wysunięto pod adresem władz swarbowych całość postulatów; w stosunku do pewnych z nich władze skarbowe na miejscu zajęły pozytywne stanowisko, pozostałe zaś były przedmiotem szeregu konferencji między przedstawicielami Izby a Związkiem. W czasie tych konferencji zapadały właściwe decyzje.

Konferencja odbyta między prezydentem Związku a Izłą miała na celu zreasumowanie dotychczasowych wyników wymiany poglądów a następnie przedyskutowanie i uzgodnienie tych postulatów kupiectwa, w sprawie których wymiana zdań między referentami nie dała wyników. Po zagajeniu obrad przez prezesa Światalskiego i przemówieniu prez. Otmianowskiego przedstawił p. Wojciechowski imieniem Związku dotychczasowe rezultaty wymiany poglądów oraz przedłożył nieuzgodnione jeszcze zagadnienia, jak sprawa norm średniej zyskowności, likwidację zaległych podatków, i inne. Sprawa norm średniej zyskowności wywołała szeroką dyskusję. Chodziło

mianowicie o to, czy stosować przy normach średniej dochodowości stawki brutto czy netto. W dotychczasowej praktyce skarbowej stosowane są stawki netto, przy których nie zawsze istnieją warunki dające rękojmię pełnej sprawiedliwości wymiarów. Z drugiej jednak strony stosowanie przy normach średniej zyskowności stawek brutto napotkać może na poważne trudności przy udowadnianiu przez podatnika kosztów handlowych przedsiębiorstwa. W rezultacie dyskusji postanowiono stosować dalej przy normach średniej zyskowności stawki netto z tem, że Związek Tow. Kup. wskaże Izbie Skarbowej w czasie najbliższym jedną z branż, w stosunku do której zastosuje się stawki brutto, celem zebrania odpowiednich doświadczeń.

W roku ub. wpłynęły do Izby Skarbowej wnioski o przeklasyfikowanie tych miast, w których zniesiono siedziby powiatów z II do III kategorii — wnioski te wskutek spóźnionego terminu nie zostały uwzględnione. Uzgodniono, że Izba Skarbową wnioski powyższe załatwi w roku bież., lecz potraktuje je indywidualnie w zależności od warunków, w jakich znajdują się poszczególne zainteresowane miasta. Jeżeli chodzi o zagadnienie likwidacji zaległości podatkowych, to likwidacja, jak dotychczas, i nadal będzie przeprowadzana z całą względnością i w tempie przyspieszonym. W stosunku jednak do przedsiębiorstw, które nawet w latach dobrej konjunktury nie płaciły żadnych podatków, uchylając się od tego obowiązku w ten czy inny sposób, zaległe podatki umarzone nie będą.

Trudno w krótkiej notatce omówić wszystkie zagadnienia, jakie konferencja rozpatrywała, dlatego też ograniczyliśmy się do podania kilku z nich przykładowo. Na szczególne podkreślenie zasługuje ustęp przemówienia prezesa Izby p. Światalskiego, z którego wynika, że przywiązując dużą wagę do poprawnego stosunku władz skarbowych do podatników, zarządził, by poszczególne urzędy odnosiły się do płatników z całą względnością i uprzejmością, przyczem z każdego wykroczenia na tem tle będzie wysnuwał odpowiednie konsekwencje. (A. Z.)

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Przedłużenie terminu wymiany blankietów wekslowych.** Ministerstwo skarbu przedłużyło do końca czerwca 1933 r. termin, w którym mogą być przedstawiane do wymiany urzędowe blankiety wekslowe dawnych typów. Podania o wymianę, wniesione po dniu 30 czerwca rb. załatwiane będą odmownie.

Z KRAJU

(k) **Organizacja Banku Akceptacyjnego w terenie.** Jak dowiaduje się Agencja „Zachód“ departament przemysłowy min. p. i h. ustala obecnie listę przedsiębiorstw przemysłowych, mających stanowić klientów Banku Akceptacyjnego. Co się tyczy przedsiębiorstw handlowych izby p. h. przesyła do Warszawy listę najpoważniejszych firm handlowych, mających z tytułu swych wierzytelności rolniczych korzystać z pomocy tegoż Banku. (A. Z.)

(k) **Wybory do Rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej.** W ub. tygodniu odbyły się wybory do Rady Wlkp. Izby Rolniczej, już na podstawie nowego statutu Izby Rolniczej. Liczba delegatów wynosi 14 osób, wybranych z siedmiu okręgów. Z wyboru weszli do Rady pp.: z okręgu Ostrów — Jan Lipski i Stanisław Drewniak; Leszno — Wojciech Drożdżik i Marcin Poprawa; Poznań — dr. Krzysztof Wize i Jan Nosok; Gniezno — Juliusz Trzcicki i Szymon Dragon; Wągrowiec — Wiktor Szulczewski i Stanisław Mikołajczyk; Bydgoszcz — Juliusz Dudziński i Edward Poniński; Nowy Tomyśl — Stanisław Musiał i Ludwik Czekała.

(k) **Wiele „odrabia“ zaległości podatkowe.** Ze względu na krytyczny stan dróg publicznych i szos w całym niemal kraju, wzywają starostowie ludność wiejską i wyjaśniają jej konieczność naprawy, konserwowania szos istniejących oraz budowę dróg nowych. Budowa tych dróg odbywać się ma nie za gotówkę, lecz na podstawie wydawanych przez wydziały powiatowe drogowe zaświadczeń o dostarczonych przez włościan materiałach, jak to drzewa, kamieni, podwół, oraz dokonana przy budowie i naprawie dróg robocizna. Zaświadczenia powiatowych wydziałów drogowych przyjmowane są w myśl ustawy o fundu-

Z chwili Kongres wiedeński M. I. H.

W poniedziałek, 29 maja, zbiera się w Wiedniu VII kongres Międzynarodowej Izby Handlowej. Program obrad jest b. obfity i ciekawy. Wystarczy, że wymienimy następujące tematy, które zostaną omówione na posiedzeniach plenarnych: 1) mechanizacja i praca ręczna, 2) ulepszenie metod dystrybucji handlowej, 3) brak równowagi cen i zadłużenie międzynarodowe, 4) regularyzacja wytwórczości: porozumienia międzynarodowe, 5) potrzeba zaprowadzenia międzynarodowej jednostki pieniężnej, 6) zniesienie reglamentacji dewiz, 7) zagadnienia europejskie, ze szczególnem uwzględnieniem spraw naddunajskich, 7) demobilizacja wojny celnej. Poza tem, na posiedzeniach komisyjnych, omówiony zostanie szereg zagadnień specjalnych.

Jak z powyższego spisu tematów wynika, tegoroczny kongres M. I. H. ma trzy cele do spełnienia. Po pierwsze: w odniesieniu do wielkich zagadnień międzynarodowych — sformułowanie wytycznych, odpowiadających potrzebom gospodarstwa światowego. Po drugie: ratyfikowanie dzieła technicznego dokonanego w ostatnich 2 latach. Po trzecie: wytknięcie celów na najbliższe dwa lata.

Praktycznie jednak i z punktu do-raznych potrzeb najważniejszym punktem obrad będzie ustalenie stanowiska M. I. H. wobec światowej konferencji monetarnej i ekonomicznej. Tutaj warto zapoznać się z stanowiskiem Polskiego Komitetu Narodowego M. I. H., zajętem w tej kwestji.

Otóż Komitet Polski wysunął na pierwszy plan wielki problem rozwiązania długów międzynarodowych drogą umożliwienia krajom dłużniczym regulowanie zobowiązań przez zapewnienie dla ich towarów odpowiednich ułatwień przy imporcie do krajów wierzycielskich. Rozwiązanie problemu długów warunkuje możliwość praktycznego podejścia do innego wielkiego zagadnienia, mianowicie do sprawy stabilizacji walut oraz powszechnego powrotu do standardu złota.

Zkolei dopiero możnaby realnie potraktować sprawę uchylecia reglamentacji w zakresie obrotu towarowego. Dopiero na koniec znaleźćby się mogło zagadnienie redukcji barjer celnych, którego praktyczna realizacja byłaby zresztą możliwa nie na drodze powszechnej konwencji państw, lecz w formie stopniowo, etapami osiągniętych porozumień regionalnych itd.

Pogląd Komitetu Polskiego nie spotkał się z jednomyślną aprobatą Rady M. I. H. (która przygotowywała materiały na kongres wiedeński), co zresztą jest zrozumiałe, zważywszy, iż poszczególne państwa żywo są zainteresowane w ominięciu tegu lub innego ogniwa w przedstawionym łańcuchu współzależności poszczególnych problemów ekonomicznych. Ostatecznie jednak członkom - Polakom udało się przeprowadzić ważną uchwałę, stwierdzającą, iż skoordynowanie rezultatów obrad konferencji światowej pod kątem współzależności poszczególnych zagadnień jest warunkiem powodzenia jej prac.

Byłoby celowem, gdyby prace kongresu wiedeńskiego, odbywające się w wyjątkowo gorącej atmosferze, prowadzone były pod tem samem hasłem koordynacji, jakie zamierza się zalecić konferencji światowej!

Z ZAGRANICY

(z) **Podpisanie nowego układu handlowego polsko - belgijskiego.** W wyniku rokowań, jakie były prowadzone ostatnio pomiędzy delegacją polską, a delegacją belgijsko - luksemburską został parafowany dodatkowy protokół do układu handlowego z 30 grudnia 1922 r. Protokół dotyczy regulacji wymiany handlową pomiędzy unją gospodarczą Luksembursko - Belgijską a Polską, przewiduje obustronne niżki celne, oparte, jeśli chodzi o Polskę, na nowej taryfie celnej, wchodzącej w życie w październiku br. Protokół ten, który podlega zatwierdzeniu przez oba rządy, jest pierwszym polskim układem taryfowym, opartym na nowej taryfie polskiej. Z chwilą wejścia w życie, nowy układ będzie podlegał klauzuli największego uprzywilegowania.

Zbudźmy Jadwigę

Powiedział Zygmunt Kaczkowski, że gdy naród polski doczeka się geniuszu dramatycznego w wielkim stylu, a ten napisze utwór, który potrafi porwać słuchaczy, którego ogół będzie wyuczał się ma pamięć, który najgłębiej pójdzie w krew powszechności — będzie to dramat o królowej Jadwidze. Wszystko to zaś dlatego, iż w tej jednej postaci mieści się razem to wszystko, co naród nasz wielbi, co czci, co kocha, czem żyje, do czego się modli, czego pragnie, za czem tęskni, nad czem boleje i co go ze wszystkich stron jak najbliższej dotyka: wielki czyn religijny, wielki czyn narodowy i wielki czyn czysto ludzki, ukoronowany nareszcie męczeństwem i śmiercią. Jeżeli tu nie ma dramatu, to niemasz go nigdzie, w całej naszej historii.

Postacie bohaterskie mają żywot nieśmiertelny w pamięci narodu, tembardziej, jeżeli są święte, od Boga wybrane. Zdumiewająca jest siła niespożyta, z jaką promienieje od nich poprzez wieki blask ich cnót, wśród ofiar i cierpień wypróbowanych, ich czynów, których wartość nie umniejsza się z czasem, lecz przeciwnie, urasta. Czyż to nie dowód najpewniejszy, że wielka łaska Boża na nich spoczęła?

Taką była królowa Jadwiga. Nie bez słuszności wykazują dzisiaj uderzającą analogię między postąnnictwem kolejami życia i pośmiertnymi losami jej, a św. Joanny d'Arc. Obie od Boga przeznaczone na dźwignięcie swych narodów do spełnienia postąnnictwa dziejowego, obie za szczęścia osobistego, z życia składają ofiarę, obie, aczkolwiek w opinii ludu zawsze jako święte czczone, czekają 500 lat na swoje największe na ziemi wywyższenie: jedna już wyniesiona na ołtarze, druga jeszcze czeka na swój proces kanonizacyjny, do którego my naszym staraniem i modłami walnie przyczynić się możemy.

Czem była Jadwiga dla współczesnych? Posłuchajmy, co powiadają kroniki: „Ona była — wspomina naczynny świadek jej życia, Stanisław ze Skarbi-

mierz — matką ubogich, ucieczka biednych, orędowniczką sierót, przystanią chorych, opiekunką wszystkich poddanych ozdoba Kościoła, gwiazdą wszechnicy nauk i najwspanialszą purpurą ojczyzny.” Sława imienia światłobliwej królowej rozchodziła się po całej Europie, nigdy przedtem ani potem „żadna niewiasta polska, a może żadna Europejka, nie zaznała takiej czci i uwielbienia, jak ta światłobliwa wnuczka Kazimierza”. Czuli ją królowie i książęta. Kochali ją maluczcy, nawet wrogi Krzyżak chylił kornie czoło przed jej dostojęństwem. Sam papież do tego stopnia ją wyszczególniał, że polegał zupełnie na jej zdaniu przy rozdawaniu godności kościelnych.

By druga Elżbieta, wszystko co miała rozdała. Gdy umierała, nie nie pozostawiła po sobie, krom sukni żałobnej i wiosiennicy. To też tłum wierzył przy jej skonie, że umarła święta, i głośno domagał się jej kanonizacji. A później, uprzedzając wyroki świętych kongregacji, poprostu ma ją za swoją w niebie patronkę.

Czas nakazuje i potrzeba serc nagli, aby dziś cały naród zaniósł zgodnym chórem do stolicy świętej prośbę i wołanie: Jadwiga, nasza królowa, niech zostanie świętą obwołana! Już wypowiedziały się miasta stołeczne Kraków, Warszawa, Wilno, hołd w dani niosąc swej królowej w podniosłych uroczystościach. Obecnie Poznań, stolica macierzystej ziemi piastowskiej, pragnie niejako przypieczętować ten szlachetny odruch czci świętej na polskim tronie. Uczcijmy społem Jadwigę, przyczyńmy się tem, by czempredziej była bezspornie w niebie naszą patronką!

Uroczystość ku czci królowej Jadwigi, odbędzie się w Poznaniu w niedzielę, dnia 2 lipca. Nie wątpimy, że Poznań godnie uczci w tym dniu pamięć największej na tronie polskim królowej. Na ziemi, kędy wyrósł „królewski szczepek piastowy”, dozna należytego hołdu i uwielbienia najpiękniejsze na nim kwiecie.

i herbów. Pojawiające się w obiegu od 7 stulecia przed nar Chr. lidyjskie monety elektron (Lidja, bogata prowincja w zachodniej Azji Mniejszej) wykazują na jednej stronie podobiznę leżącego lwa pół lwa lub głowy lwiej. Około roku 561 przed nar Chr. król lidyjski Krezus bił monety złote z podobizną byka i lwa naprzeciw siebie. Podobizna byka znajduje się także na wielu innych monetach, ileż by było było środkiem płatniczym powszechnie uznanym. Lew zaś pod owe czasy żył jeszcze w krajach południowych Europy.

Z innych zwierząt znajdujemy na monetach podobiznę konia i osła n. p. na monetach macedońskich. W 5 i 4 stuleciu przed nar Chr. mennictwo greckie szczególnie na wyspie Sycylii osiąga niezwykłą doskonałość artystyczną i bogactwo form. Szerokiego zastosowania doznaje podobizna konia na monetach miast Syrakuzy i Tarentu. Z nim konkurują kozieł, baran, odnieniec, pies, zając, jelen, lew rozdzierający byka, lampart i t. d. Monety syryjskie i lidyjskie bity są z podobizną słonia a na starej sztuce miasta Fokea w Azji Mniejszej znajduje się foka. Z ptaaków zdobi sowa o zamkniętych skrzydłach srebrne monety ateńskie, otwarte skrzydła ma ona jedynie na bardzo cennej sztuce drachmy. Bardzo częsty jest orzeł o wspaniałej głowie na monetach starożytnego Ellis. Na niektórych widnieje orzeł w locie z żółwiem w pazurach. Z innych ptaków zdobią monety starożytne kogut, kura, gołąb i bocian, a na pięknych sztukach miasta Klazomena (Azja Mniejsza) znajduje się łabędź z rozpostartymi skrzydłami.

Z ptaków zdobią monety podobizny żółwia w rozmaitych odmianach. Dziedzina owadów słabo jest reprezentowana na

monetach. W godle potężnego ongi Efezu widnieje pszczoła. Świerszcze i szarańcze służą jako dodatek dekoracyjny na monetach sycylijskich.

Także i zwierzęta morskie znajdują się na niektórych sztukach. Na monetach miast Tarentu i Taras znajduje się często podobizna delfina. Jedna z najstarszych monet miedzianych miasta Syrakuzy z 4 wieku przed Chr. ma na jednej stronie głowę bogini Ateny, na odwrotnej stronie meduzę z dwoma delfinami. Osmioramienna matwica zdobi stare monety srebrne Eretrji. Na drachmach miasta Barka widnieje kombinacja ssaka, ptaka i ptaka. Wielki medalion brązowy miasta Fokea, wybity za panowania cesarza Commodusa, ozdobiony jest podobizną mitycznego ptaka gryfa. W i P.

Ceremonia picia kawy u Arabów

Kto ma jakikolwiek interes do Beduinów, a nie rozporządza dowolnie czasem, ten lepiej niech zaniecha swej wizyty, gdyż żadna rozmowa z tymi synami pustyni nie jest do pomyślenia bez ugoszczenia przybywacza kawą. I chociaż czarki arabskie do kawy nie wiele większe są od naparstków, to przecież picie kawy nie jest sprawą pięciu minut, gdyż picie samo jest tylko aktem końcowym ceremonji bardzo skomplikowanej i długotrwałej.

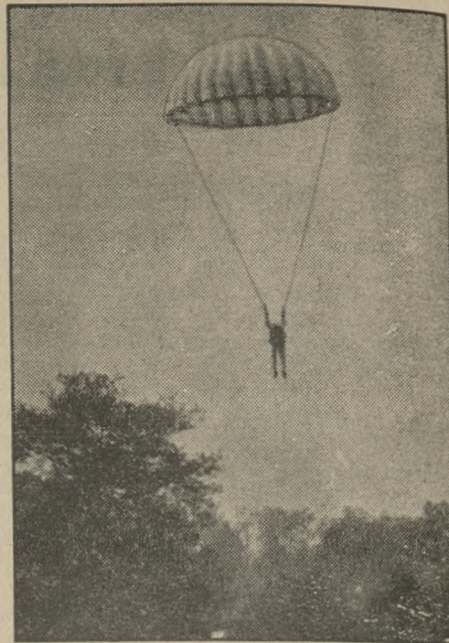
Czem w dawnej Japonji była ceremonia podawania herbaty, tem w Arabii jest podawanie kawy. Szejk szczerze dla uczczenia gościa sprasza starszyznę do siebie. Gość siada w namiocie naprzeciwko szejka, który narazie zajmuje się częstowaniem papierosami. Tymczasem pojawia się kilka kobiet, które wzniciają ogień z suszonej mierzwy wielbłądziej naprzeciwko wejścia namiotu, tuż w sąsiedztwie szejka. Teraz szejk z godnością sięga do wiszącego obok worka skórzanego i do bywa z niego dwie garście niepalonego ziarna, wręcza je swemu zastępcy, który na dużej patelni poczwana palić nad ogniem kawę, nad którym grzeje się równocześnie w dwóch dzbankach damasceńskich woda. Po pewnym czasie podszeka wysypuje upaloną kawę bez oznak bólu na dłoń i podaje ją Arabowi, który ją tłucze na mięt w drewnianym młodziernu. Szejk tymczasem upalił kilka ziarenek przyprawy, zwanej po arabsku: helem (cardamon officinalis) i podał Arabowi, tłuczącemu kawę. Przyprawę tę, która kawie arabskiej nadaie niezrównany smak, dodaje się następnie w pewnym momencie do wywaru, sporządzanego w sposób bardzo skomplikowany. Gdy kawa trzykrotnie się zagołowała, szejk kosztuje z niej, poczem płucze się czarki wodą z naczyni nakrytych liściem mięt.

Pierwsze czarki, tylko w drobnej części napełnione, otrzymują goście, wśród dokładnie określonego ceremoniału, przykładania dłoni do czoła i piersi i słów dziekieczynnych: „Obw kawa twa trwała wiecznie”. Po gościach piją Arabowie. To powtarza się w tym samym rytmie, poczem napełnia się czarki po brzeg.

Kawa dla Araba, to szczyt użycia, to poważna treść jego zwłofa, to przedmiot poezji i temat muzyki. Mieści się w niej kultura rozkoszy, bynajmniej nie wulgarniej. W i P.

Teleskon Ritchi

Olbrymie lustro wagi 30 tonn do nowego teleskopu w obserwatorium kalifornijskim na Mount Wilson, przewiezione zostało ze składu na 3 platformach kolejowych. Lustro ma 5 metrów średnicy i paraboliczną powierzchnię oszlifowaną z dokładnością do jednej tysięcznej milimetra. Jest to cud techniki optycznej, wielu specjalistów sadiło, że praca ta nigdy nie zostanie doprowadzona do końca. Nowy instrument, nazwany teleskopem „Ritchi” od imienia wynalazcy, skraca odległość między obserwatorem a ciałem niebieskim, znajdującym się w jego polu widzenia. 10000 razy. Przez nowy teleskop księżyc widzi się tak, jakby go widział pilot z samolotu odległego od powierzchni księżycza o 40 km. Gdyby istniała na księżycu budowla wysokości wieży Eifel, mo-



Angielski pilot John Tranum przeprowadza obecnie próby zrzućenia się z samolotu i rozwarcia spadochronu dopiero po opadnięciu 10 tys. stóp. Na zdjęciu John Tranum ląduje po jednej z takich prób.

znaby ją zobaczyć przez teleskop Ritchi. Mars znajduje się dalej od ziemi, niż księżyc, ale nawet z tej odległości można będzie stwierdzić, czy istnieją na Marsie żyjące istoty.

Odznaczenie.

Ojciec św. mianował ks. dr. Aleksę Klawka, profesora Uniwersytetu J. K. we Lwowie, swym Pralatem domowym. (KAP).

Z Klubu Szyderców

Panowie: Artur Marja Swinarski, prof. Lucjan Kamieński, Jerzy Gerzabek, Ludwik Puget, prof. Jan Wroniecki, red. Antoni Kawczyński i dr. Alfred Brosig, proszą nas o zakomunikowanie, że wycofali swoje podpisy z listy członków założycieli Klubu Szyderców „Pod Kaktusem”.



Dr. Lukaszek centrowiec, dotychczasowy nadprezydent Śląska Opolskiego, ustąpił ze swego stanowiska, które obejmuje przedstawiciel partji hitlerowskiej.



Swego rodzaju anachronistyczne zestawienie: lucznicy na tanku! A jednak obrazek ten jest wzięty z rzeczywistości i przedstawia zaprawę angielskich luczników przed wielkimi manewrami w Aldershot.

Podobizny zwierząt na starożytnych monetach greckich

Odkąd człowiek bije monety, odtwarza na nich reprodukcje zwierząt i roślin, nadając im nieraz wprost znaczenie godel

Specjalne przedstawienie „przebojowej” operetki „Szczęśliwej podróży”

dla Czytelników pisma naszego i „Ilustracji Polskiej” — Pożegnalny występ reżysera Witolda Zdzitowieckiego

Dzielimy się z Czytelnikami pisma naszego i „Ilustracji Polskiej” wiadomością, iż — pomimo zakończonego w dniu wczorajszym sezonu — udało nam się uzyskać specjalne, nieodwołalnie ostatnie przedstawienie najweselejszej i najaktualniejszej operetki pt. „Szczęśliwej podróży” wytlaczone dla przyjaciół naszych wydawnictw. Kie-

rowaliśmy się myśla, aby w dobie diesiejszego kryzysu najszerzym sferom naszych Czytelników ułatwić zobaczenie i usłyszenie tej arcywesołej operetki, która od szeregu tygodni w najmodniejszym stołecznym teatrze „8.30” ściga codziennie tłumy widzów. Operetka ta osiągnęła w Warszawie rekord frekwencji bieżącego sezonu, a prasa jednogłośnie uznała „Szczęśliwą podróż” za ewenement artystyczne lekkiej muzyki. Bliższe szczegóły podamy jutro, nadmieniając, że bilety o 50 proc. niższe są już do nabycia w administracji „Kurjera Poznańskiego”, św. Marcin 70 od godz. 8 rano do 6 po poł.

Kupon

do nabycia 2 biletów z 50% zniżką na operetkę w Teatrze Wielkim we środę, dnia 31 maja r. b.

Jedziemy do Wilna!

W roku bież. przypada 70-letnia rocznica powstania roku 1863. W związku z tem zjadą się do Wilna Polacy z wszystkich stron kraju, by oddać hołd powstańcom, którzy tam najwyższą ponosili ofiarę dla wywalczenia niepodległości.

Z Poznania organizuje wycieczkę do Wilna o charakterze towarzysko-krajoznawczym Polskie Biuro Podróży Francopol. Wyjazd z Poznania w dn. 14 czerwca o godz. 7.55 rano, powrót 19 czerwca o godz. 22.50. Koszt 6-dniowej wycieczki wynosi tylko 80,— zł i obejmuje: przejazd kolejowy 3 kl., całkowite utrzymanie z noclegami w Wilnie (4 dni pobytu), zwiedzanie miasta, wycieczki samochodami do Trok i Wilejki, wycieczkę parostatkiem do Werek, zabawy taneczne i przedstawienie w teatrze.

W drodze powrotnej wycieczka zatrzymuje się jeden dzień w Warszawie.

W dniu tym zostanie zorganizowane zwiedzanie Warszawy autocarami z przewodnikiem za osobną dopłatą zł 10,— od osoby łącznie wstępów do muzeów itp. Czytelnicy pisma naszego za okazaniem bonu otrzymają na zwiedzenie Warszawy 50 procent zniżki.

Listę zgłoszeń zamyka się 3 czerwca. Zapisy przyjmuje od 9—12 i od 2—6 Agencja Polskiego Biura Podróży Francopol, Par, Aleje Marcinkowskiego 11, tel. 44-76.

BON

Kurjera Poznańskiego na zwiedzenie Warszawy z wycieczką P. B. P. Francopol do Wilna za opłatą 50%.

Umiejężna gospodarka.

Zyjemy w okresie rekordów. Rekordomanja tak się rzeczywiście rozplenila, że dochodzi do nieprawdopodobnych dla normalnego człowieka absurdów. Jakże bowiem patrzeć, jeśli nie z politowaniem na gentlemana, który jest mistrzem stanu Alabama (U S. A.) w siedzeniu na drzewie. Bardzo to może cenne ambicje, ale człowiek rozumny przezornie gospodaruje swymi siłami — po wysiłku odpoczynek, po odpoczynku wysilek. Nie można nieprzerwalnie pracować, nie można nieprzerwalnie bawić się, nie można nieprzerwalnie spać.

Nawet najbardziej zawzięci palacze tytoniu rozstają się z fajką, cygarem, czy papierosem na okres nocnego spoczynku. Palacze rozważni robią sobie od czasu do czasu urlop, zwłaszcza w porze letniej i zamiast papierosów zwykłych, zawierających nikotynę, palą papierosy odnikotynowane. Dzięki temu nigdy nie doznają skutków nadużycia tytoniu, papieros zawsze i niezmiennie im smakuje.

Od czasu, kiedy Polski Monopol Tytoniowy rozpoczął produkować papierosy odnikotynowane, każdy je może nabywać bez trudu. Dawniej trzeba było sprowadzać je z zagranicy. Obecnie w sprzedaży znajdują się papierosy „Ergo”, „Egipskie” i „Egipskie Przednie”. Inne gatunki można zamawiać za pośrednictwem sprzedawców w Polskim Monopolu Tytoniowym, poczynając od 500 sztuk. Koszt odnikotynowania wynosi zaledwie 1 grosz na papierosie bez względu na gatunek.

Wielu palaczy przypuszcza, że do odnikotynowania tytoniu w papierosie wystarczy filtr mechaniczny, jakim jest, na przykład, watka lub kilka watek w ustniku. Inni jeszcze zastrzykują do papierosa specjalny preparat przeciwnikotynowy. Wymienione tutaj środki, być może, w pewnym nieznacznym stopniu redukują nikotynę, ale takiego papierosa nie można nazwać odnikotynowanym.

Inaczej jednak przedstawia się ta sprawa, jeśli chodzi o papierosy odnikotynowane Polskiego Monopolu Tytoniowego. Papierosy te są bowiem rzeczywiście odnikotynowane drogą chemiczną w fabrykach P. M. T. i dlatego w pełni zasługują na swoją nazwę. K. M.

TEATRY

Jutro „Cyd” w Teatrze Nowym
We wtorek dnia 30. bm. premiera słynnego arcydzieła Corneille'a „Cyd”, które w genialnym tłumaczeniu St.

Wyspiańskiego stanowi jedną z najświetniejszych pereł literatury światowej. Znakomitą obsadę głównych ról stanowią artyści tej miary co H. Cieszkowska i Wł. Bracki. Dalsze role spoczywają w rękach I. Faleńskiej, L. Brackiej, E. Wieczorkowskiej, M. Plucińskiego, M. Serwińskiego, K. Tartakiewicza, N. Koczyrkiewicza i innych. W porozumieniu z Kuratorjum dla gromadnych wycieczek szkolnych bilety w cenie 50 gr. 75 gr i 1 zł.

RADJO

Wtorek, dnia 30 maja 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 11.40 (Warszawa); godz. 13.05 koncert gramof.; godz. 14.00 giełda; godz. 16.40 odczyt ze Lwowa; godz. 17.00 koncert symf. z Warszawy; godzina 18.00 „Cyprian Kamil Norwid” (z powodu 50-tej rocznicy śmierci); godzina 18.15 „Styl narodowy w malarstwie polskim” — wygl. p. dr. I. Piotrowska; godz. 18.35 „Silva rerum”; godz. 19.10 „Świat książek”; godzina 19.28 sygnał czasu; godz. 19.30 feljton muzyczny z Krakowa; godz. 19.45 pras. dz. radi. z Warszawy; godz. 20.00 koncert muzyki lekkiej; wyk.: Ork. 57 p. p. pod dyr. por. Ant. Szalkowskiego, M. Mierzejewska (sopran), A. Warchałowski, art. op. (baryton); godz. 21.30 utwory skrzypcowe Wieniawskiego, Młynarskiego, Stankowskiego i Kreislera (odegra prof. S. Pawlak); przy fortepianie prof. Franciszek Łukasiewicz; godz. 22.00 sygnał czasu, kom.; godz. 22.15 koncert muzyki lotewskiej z Warszawy; godz. 22.55 muzyka taneczna z kaw. „Esplanada”

Warszawa (1412 m) godz. 11.40 codzienny przegląd prasy polskiej; godz. 12.10 płyty gramof.; godz. 15.00 wśród książek; godzina 15.50 gramofon; godz. 16.25 odczyt dla nauczycieli „Egzaminy dojrzałości” — wygłosi St. Seweryn; godz. 16.40 odczyt ze Lwowa; godz. 17.00 koncert symf.; godzina 18.00 muzyka lekka z kaw. „Gastronomia”; godz. 19.20 „Bieżące wiadomości rolnicze”; godz. 19.30 feljton muzyczny z Krakowa; godz. 20.00 koncert wieczorny; wykon.: ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego, R. Wraga (bas); godz. 22.00 kwadrans literacki Axel Munthe: fragm. z dzieła p. t. „Księga z San Michel”; godz. 22.15 koncert solistów; godz. 23.00 muzyka taneczna z dancingu „Oaza”

Programy zagraniczne: Paryż (1724 m) 20.45 koncert symfoniczny; Daventry (1554 m) i Londyn (261 m) 21.20 koncert z udziałem solistów; Motala (1348 m) i Sztokholm

(435 m) 20.00 koncert popularny; Oslo (1083 m) 20.00 koncert orkiestry, muzyka skandynawska; Budapeszt (550 m) 19.10 wesoly wieczór, 20.10 koncert lekki, 21.30 dziennik radiowy i płyty; Ryga (525 m) 20.20 śpiew (sopran), 20.40 muzyka lekka, 21.30 muzyka taneczna; Wiedeń (516 m) 19.00 koncert ludowy, 21.00 koncert symfoniczny z udziałem chóru; Praga (488 m) 17.50 płyty; 19.25 tr. z Morawskiej Ostrawy, 20.30 festival Józefa Slavika z sali Smetany z udziałem konserwatorium, 22.15 muzyka współczesna; Rzym (441 m) 20.15 Helena Cheli — sopran, 20.45 „Bacco in Toscana” opt. Brogiego; Bukareszt (394 m) 19.20 płyty, 20.00 recital śpiew. Adolfa Kottfara, 20.20 koncert popularny; Beograd (430 m) 19.00 pieśni ludowe odp. Milica Petrovic, 20.00 koncert solowy prof. Slatina (skrzypce), 20.40 arje jugosłowiańskie (Mirjan Pichler), 21.40 komunikaty, następnie koncert muzyki lekkiej; Mediolan (331 m) 19.00 i 19.45 płyty, 20.45 „Girofle i Girofla” opt. Lecocq'a.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 27 bm. zgłoszono: Eleonora Formañska, z domu Mosiężna, 54 l. Walenty Józefiak, mistrz krawiecki, 69 l. Wilhelm Arlt, robotnik, 70 l. Jadwiga Szyszczyna, z domu Klockówna, wdowa, 71 l. Henryk Grupa, uczeń szkolny, 8 l. Kazimierz Kawczyński, piekarz, 22 l. Urszula Marcja Zawodna 1 mies. 4 dni. Marcin Tułiński, obuwnik, 56 l. Adam Jurdzik, em. magazynier kolejowy, 60 l.

Białe zęby: Chlorodont

ng 9441

RUCH W TOWARZYSTWACH

— „Harmonja”. W poniedziałek, dn. 29 bm. próba wspólna o godz. 19.30 w salce Stow. Techników, św. Marcin nr. 21. Komplet konieczny.

Ogłoszenie Likwidacji.

Na walnym zebraniu odbytem dnia 24 listopada 1932 r. uchwalono otwarcie likwidacji firmy Zjednoczony Polski Przemysł Przerobczy Pierza. Puchu. Spółk. Akcyjna. Poznań i zamianowano likwidatorami pp. Issera Tenzera i Maksa Tenzera, przemysłowców w Krakowie. Wobec zarejestrowania powyższych uchwał, wzywa się wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia do rąk likwidatora Maksa Tenzera w Krakowie, ul. Smoleńska 34. Likwidatory.

— **Stow. Młodzieży Polskiej — Poznań-Lazarz.** Zebranie plenarne w środę 31 b. m. na dolnej sali Domu św. Antoniego.
— **Stow. Emerytów i byłych Urzędników Policji Państwowej.** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 2 czerwca r. b. o godz. 18 w lokalu p. Tomczyka przy ul. Wronieckiej 13.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: J. G. z podziękowaniem za wysłuchaną prośbę 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 190.50 zł.

Na Czerwony Krzyż: I. B. 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 32 zł.

Na Fundusz im. św. Witolda Hedingera: Stefanostwo Janiszewscy zamiast kwiatów na trumnę śp. Jana Cynki 20 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 525 złotych.

Na głodnych robotników w Lubaniu: na żywność: Posłanka Grossmannówna 10 zł. —

Na ubranka dla dzieci do Komunji św.: Narodowa Organizacja Kobiet 10 zł. — A. Sterczewska, Centrala Pończoch, 1 tuzin białych pończoszek.

Na Tow. Pomocy Naukowej im. Karola Marcinkowskiego w miejsce kwiatów na trumnę śp. Jarosława Leitgebrowa, Władysławostwo Seydowie 25 zł i Romanostwo Leitgebrowie 25 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

WŁOSY ROZJAŚNIA SŁONECZNY PŁYN **HELLA NA ZŁOTOBLOND KOLOR** **PERFECTION**

ng 9623

z Łachowskich

Anna Wachowiakowa

zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Olejami św. dnia 26. 5. 1933 r., przeżywszy lat 58, o czem donoszą

zg 18 977

w głębokim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 maja o godz. 11 w Środzie.
Środa, Warszawa, Przechowo, Poznań, Sopot.

Za szczerę współczucia oraz liczne wieńce i liczny udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca naszego, ś. p.

Adama Zagłobińskiego

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu parafji Zmartwychwstania Pańskiego, Ks. prof. Finkemu, Ks. klerykowi Majchrzyckiemu, Chórowi parafji św. Wojciecha, Tow. Pielgrzym. Cechowi Mistrzów Cukierniczych, Paniom Przelozonym klas, Panom Profesorom oraz klasom IV ucz. im. Dąbrówki i klasie III Jana Kantego i klasie II pod wezwaniem Najświętszej Panny Marii, Kolegom, Przyjaciolom i wszystkim Znajomym najserdeczniejsze

zg 18 979

Bóg zapłać!

Janina Zagłobińska z dziećmi.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownym Delegacjom i Związkom, wszystkim Znajomym i Zycziwym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę memu najdroższemu mężowi i nigdy niezapomnianemu ojcu, ś. p.

Jarosławowi Leitgebrowi

oraz za liczne wieńce i wyrazy współczucia, składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zg 18 978 **Helena Leitgebrowa z dziećmi.**
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 18.



Święta słońce — wiosna i wesołe towarzystwo
oto bodźce, które powinny Cię spowodować do kupienia
aparatu fotograficznego,

w celu utrwalenia miłych chwil.

Największy wybór w aparatach fotograficznych znajdziesz

w firmie

FOTO-GREGER

(Kazimierz Greger)

Poznań, ul. 27 Grudnia 18.

Pr 10 851-21.87

Kapelusze Damskie

stale ostatnie nowości we wielkim wyborze po niskich cenach poleca

M. Malczewski, Poznań,

Telefon 13-64. Szkolna 13. Filja św. Marcin 16/17. dz 3 431

Urządzenie dentystyczne

krzesło, stolik ruchomy, sopluszczka, kleszcze, wulkanizatory, sterylizatory, maszyny do wiercenia: elektryczna i ręczna oraz inne sprzęty dentystyczne sprzeda

Ubezpieczalnia Kraj wa

dg 3589 Micklewicz nr. 2.

IWONICZ-ZDRÓJ Województwo Lwowskie pow. Krosno.

Najsilniejsza solanka jodowa, znakomita borowina. SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIŻONE. Dwa Sanatoria otwarte cały rok. dg 3370. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja. Zakładu i Komisja Zdrojowa.



Dnia 28 maja 1933 r., zasnęła w Bogu, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ś. p.

Marja Urbańska

przeżywszy lat 21. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31. bm. przed poł. o godz. 9, z kościoła św. Michała, po nabożeństwie żałobnym, na cmentarzu jeżycki.

W smutku pogrążona
rodzina.

Poznań, Kwilcz, 29. 5 1933 r.
Zaki. pogrz. „Bracia Nowak” Pl. Nowom. 10, tel 10-46.

Rekord Taniości zdobywa stale w niestabnych rozmiarach nasza
Konfekcja męska i chłopeca

NA ZIELONE ŚWIĄTKI

polecamy w wielkim wyborze:

- w Oddziale I konfekcję męską i chłopeca własnej fabrykacji w najlepszym wykonaniu
- w Oddziale II sukna i podszewki pierwszorzędných fabryk w najmodniejszych deseniach
- w Oddziale III Nasz dział miarowy obsługiwany przez dobrych fachowców.

Prosimy pamiętać:

Tylko

K. Bogajewski

Pz 10 853-22.6
Tel. 20-05

Największa Fabryka Odzieży męskiej i chłopecej
Poznań, Stary Rynek 77.

Tel. 20-05



Polski Import Herbaty

Tomasz Zóltowski
Gdańsk, Hopfengasse 74
(Poznań, tel. 63-01)
Herbaty
„Maharadża“
w różnych opakowaniach. sortymentach oraz luzem.
Herbaty oryginalne
lub mieszanki luzem.
Dostawa franko!

Farby, lakiery, pędzle
Szczotki do froterowania
Mop Aparat Mop Politurę
Froter, Politurę najtaniej w
Drogerji Warszawskiej
Poznań, 27 Grudnia 11.
dg 2453

Okucia budowlane

Narzędzia rzemieślnicze
Artykuły garncarskie
Okucia meblowe
Sruby i nitki
Gwoździe i tańcuchy
Sprząty kuchenne
Łózka żelazne
Siatki na płoty
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Telefon 35-18 i 35-43.
Pg 10 752-20.134

Hotel - restauracja

z salą, pięknym ogrodem, dobre położenie, nadające się również na kawiarnię, na dogodnych warunkach zaraz do wydzierżawienia w Kościanie. Zgłoszenia fachowców uprasza się skierować pod adresem ng 9948

adwokat Lompa, Kościan

KATOL: ZABIJA robactwo, owady

ng 9729

Apel do kupujących
Swój do swego po swoje
Niespodzianka od 1-go czerwca b. r.

Nowo otworzony chrześcijański Dom Towarów Jednolitych Cen

Jan Bielecki

Fr. Ratajczaka 36

Ułatwi Wam nabycie wszelkiego rodzaju towarów w pierwszorzędnej jakości po cenach rewelacyjnie niskich. Pz 10 778-21.21

Szczegóły w dniach najbliższych.

Wstrzymajcie się przeto z zakupem towarów do 1-go czerwca.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykiła: n 2095, z 21205, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 SPRZEDAŻE

Jadalnie
szperowane 310.— sypialnie do-
bowe materacami 295.— Fabry-
ka Mebli Rynek Śródecki.
zdg 28 895

Jadalnie
mahoni. komplet polerowana —
sprzedam tanio. Stolarnia. A.
Walcowiak. Piaskowa 8.
zdg 29 186

Najtaniej, najkorzystniej
meble

jadalnie, gabiny, sypialnie,
kuchnie. Żytkowiak, Jezuitka 11.
— zdg 29 180

Singera
damska sprzedam. Kraszewskie-
go 11. drogerja. zdg 29237

Gramofon
szafkowy z płytami sprzedam kor-
zystnie. Mickiewicza 7, m. 9.
zdg 28 740

Krem Vaselan tłusty
aptekarza L. Sikorskiego wciera
się zaraz po myciu twarzy na noc
Udelikatnia cera. Działa odkaża-
jąco przeciw wrogom i innym
nieczystościom skóry.
Pg 9490-12.34

Rowery
piewszorzędnych marek od zł
180 odpowiedzialnym finansowo
również ratam. Rymkiewicz
Wielkie Garbary 9 zdg 3 374

Wyprzedajemy
płaszczki damskie



Obrzymi lotu, zapas do
cenach poniżej fabrycz-
nych. Jedyna okazja
taniego zakupu. Mode-
le za bezcen. Przyjmu-
jemy asygnaty Kredy-
tu. — P. Szczawińska
S. ka. Wodna 1.
Pg 10 706-12.86

Maszyny do pisania
okazyjnie nie gorsze od nowych.
tanio z gwarancją. Skóra i S. ka.
Aleje Marcinkowskiego 23
Pg 10 760-21.3

Antyki
wielki wybór ceny najniższe —
Pocztowa 22 Pg 10 761-55.39

Sypialnie
prawie nowa wraz z pierzynami
i obrazem sprzedam korzystnie.
Adres wskaże Oredownik Wiel-
kopolski zdg 28 741

Młyn motorowy
80 ctn. na dobie do sprzedania lub
wydzierżawienia bardzo korzyst-
nie w Poznaniu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 851

Meble
najtaniej **A. Baranowski**
Poznań Podgórna 13
Pg 10 168-18.10

Całkowite repozytorja składowe

biało malowane, odpowiednie dla
każdej branży tanio na sprzedaż.
Zgłoszenia do „Rukarni Kupca”.
Poznań Wielka 10. ng 9 896

Motocykl
z przyczepką nowy mało uży-
wany na sprzedaż. Zgłoszenia
Grodzisk Kolejowa 16/17.
zdg 28 521

Okazja
radio 4 lampkowe, z głośnikami
i całym urządzeniem sprzedam. —
Nowy Rynek 5 m. 3 zdg 28 812

Skład kolonialny
2 pokoje magiel sprzedam. Oferty
Kurjer Pozn zdg 29 499

Dom
Poznaniu piętrowy nowopobudo-
wany w tem restauracja zapro-
wadzony kiosk, także parcelę 400
kwadratów zaraz sprzedam.
Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 29 453

Skład żelaza
materiałów budowlanych, węgla
sprzedam korzystnie. Potrzeba
3 000. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 342

Słoje do szparagów
słoje, kielszki do lodu — słoje
do cukierków, do miodu — mi-
seczki do mleka — Pokale, kufle
do piwa — Klosze do sera —
Wyciskaczki do cytryn, tace do
cukierków — Wazon — Wazo-
niki — wszystko najtaniej tylko
wprost Wroniecka 24, podwórze.
Hurtownia Porcelany.
zdg 29 347

Motocykl
Rudze z przyczepką, Dąbro-
wskiego 30, garaże Radomskiego.
zdg 29 348

Trzy
rasowe szczeniakiowe foksy-
terriery. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 29 363

Waga
wozowa 7,5 tonnowa mało uży-
wana za 1 000 zł sprzedam. —
Oferty Kurjer Poznański

Gabinet
nowy, 1 350 zł. Dom Komisowy.
Podgórna 10 a. zdg 29 447

Kłęczniki
na prezenty do Komunii św. —
Dom Komisowy, Podgórna 10 a.
zdg 29 444

Restauracja
z pełnym wyposażeniem, przy ruch-
liwej ulicy Inowrocławia, z urza-
dzeniem i mieszkaniami na sprze-
daz — 1 200 zł. Restauracja. Ino-
wrocław, św. Ducha 17
zdg 29 520

Skład
kolonialny, pełnym biegu, śród-
mieście Bydgoszczy mieszkanie
1-2, kuchnia, z powodu wyja-
zdu sprzedam tanio. Królowej
Jadwigi 21. zdg 29 513

„Starożytne Meble“

Wielki wybór — Ceny kryzysowe
Flasiński, Woźna 9.
Pg 10 767-55.40

Skład
cukierków, wyrobów tytoniowych
orzy ruchliwej ulicy, z mieszka-
niem, towarem urządzeniem, ta-
nio sprzedam. Adres Kurjer Poz-
nański zdg 29 497

Maszyna
krawiecka św. Marcin 68, miesz-
ka 16. zdg 29 116

Resztówka
320 mórg ziemi buraczonej, pięk-
ne zabudowania kompletne in-
wentarze żywe, martwe sprze-
dam. Cena 85 000 wpłaty 40 000.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 182

Łód naturalny
z wody źródlanej poleca wiadra-
mi i centrami po cenach przy-
stępnych. A. Tomczak, Poznań,
Główna, ul. Smoła 17. Telefon
41-08. zdg 29 409

Kolonjalke
zaprowadzona urządzeniem te-
warem, magiel ruchliwa ulica,
korzystnie sprzedam. Wedz'kow-
ski, Piekary 11. zdg 29 337

Bez lodu
chłodziarki do masła poleca Naczy-
nia kamienne ogniotrwale hurt.
Leonard Gajowiecki, detal. —
Nowy Rynek 3 i 8 dg 3421

Parcelujemy
majątek Grabowo powiat Mogil-
no do 150 złotych morga dziesię-
cioletnie spłaty. Biuro Parcela-
cyjne Gajowa 4. zdg 26 734/5

Szafy
debowe, rozbitane łożka nmy-
walki stoliki sprzedam. Głębocki,
Górna Wilda 37 zdg 28 986

Parcele
idealnie położone za Brama War-
szawska bezpośrednio przy osie-
dlach — Dom Własnny. Praca,
wodociąg, kanalizacja i światło
na miejscu sprzedam bardzo ta-
nio. Malecki, Droga Debińska 11.
Telefon 11 90 Pg 10 206/7-17 44/5

Meble kuchenne
nowoczesne najtaniej Piaskowa 3
przy Tamie Garbarskiej, Konięc-
ki, wytwórnia mebli kuchennych.
zdg 29 294/5

Motor
5 koni, prad stały 400 zł, dobrym
stanie, sprzedam Suchorska, Gro-
dzisk Wlkp., Rzeźnicza 7.
ng 10 018/19

Zegar
szafkowy (czereśnia), Stolarnia,
Słowackiego 22. zdg 28 232

Sypialnie
jesion japoński, Stolarnia, Sło-
wackiego 22. zdg 28 236

Skład
kolonialny dobrze zaprowadzony,
najlepsza dzielnica mieszkaniem
powodu wyjazdu bardzo tanio
sprzedam. Adres wskaże Oredow-
nik Wielkopolski zdg 29 581

Pokój

jadalny, dobry tanio sprzedam.
Bukowska 31, m. 12. zdg 28 401

Maszynę
Singera, prawie nową tanio. —
Szweska 11, parter, lewo.
zdg 29 571

Bukowska
9 m. 3. zdg 29 569

Deski
brzożowe wyb. erane z kłosa sprze-
dam lub zamienię na rower —
Wiśniowa 50. zdg 29 550

Majątność
Kośc. Górka p. Kostrzyn ma je-
szcze do oddania kilka wagonów
zdrowych ziemniaków Wolt-
mann. Cena zł 70 za 100 kg fran-
ko stacja Kostrzyn—Inwo, bocz-
nica. ng 10 012

Solidne kuchnie
najtaniej

Dominikańska 3. Pg 10 848-22.3

Prawdziwa okazja
Gestetnera

Maszyna do powielania, jak no-
wa, wyjątkowo tanio. Poznański
Dom Komisowy, Dominikańska
3, telefon 24-42. Pg 10 847-22.2

Jadalnia 150,—
używana, dobrym stanie, Domi-
nikańska 3. Pg 10 849-22.4

Kuchnia
5 cześci, biała i regulator, uży-
wana. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 588

Parcele
704 mtr. przy Aleji Hetmańskiej
tanio za gotówkę sprzedam. Ul.
Szkolna 18, m. 4. zdg 29 649

Parcele
625 m² przy ul. Obornickiej na
sprzedaz, ul. Sokola 11 m. 2.
zdg 29 644

Brylant
1,58 karata biały czysty tamto.
„Occasion”. Aleje Marcinkow-
skiego 23. zdg 29 630

Elektroluz
nowy tanio sprzedam. Skład obu-
wia Pocztowa 3. rg 7165

Maszyna
do liczenia marki „Facit” używa-
na tanio. Żółwia 9 m. 1.
zdg 29 225

Motocykl
przyczepka bardzo dobrze utrzy-
many tanio sprzedam. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 704

Wózek

dziecięcy modny, Koszńskiego 19,
m. 26. zdg 29 708

Opony
30x50 wzmocnione nowe różne
części motorowe, detki, tanio. —
Słowackiego 38 m. 6.
zdg 29 685

Wózek
dobrze utrzymany, tanio. Schei-
be, Dąbrowskiego 57. zdg 29 673

Pianino
sprzedam. Piotra Wawrzyńska
8, mieszkanie 10. zdg 29 671

5 KUPNA
Maszynę
do szycia rower kupię. Dom Ko-
misowy Słowackiego 39.
zdg 28 799/800

Motorek
elektryczny sily konia 1 fazowy
kupię Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 675

Willa
dwumieszkańcowa z ogrodem
przy tramwaju kupię. Szczegóły
we oferty Kurjer Poznański
zdg 28 987

Srebro
złoto, porcelane, kryształ, dy-
wany, meble kupuję „Lamus”.
Strzelecka 1. Pg 10 830 55.86

Starsza
panna lub wdowa do wspólnego
kupna interesu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 406

Kupię
majątek ziemski zapłać 100 000
lub więcej. Pośrednicy, wyklucze-
ni. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 369

Dywan perski
3x4 i male dywaniki kupię. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 536

Rakiet używany
z piłkami lub 1 piłka za 10 zł ku-
pię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 410

Parcele
400 do 1 000 mtr. Łazarz-Górczyn
za hipoteka pewna ewtl. dopłata.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 561

Willa
rasowego, młodszej, tresowane-
go tanio kupię. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 27 930

Kluby
skórzane kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 622

Rower
dziecięcy dwukołowy Olszowski
Wielkie Garbary 39, podwórze.
zdg 29 620

Piec
gazowy kapełowy używany —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 684

6 KAMIENICE

Kamienicę
w Poznaniu kupię w cenie od 100
do 200 tys. zł. Zgłoszenia Kurjer
Poznański pod zdg 29 322

Kamienicę
śródmieściu narożnikowa komfor-
tem sprzedam 97 000 do dochód 10 500
wpłaty 60 000. Maciejewski, Dą-
browskiego 89 telefon 62-66.
zdg 29 300

Willa
dwumieszkańcowa 3, dwupokojo-
wa bez lokatora Debiec szybko
decydującemu sprzedam. Adres
cene w Kurjerze Poznańskim
zdg 29 305

Kamienicę
przeległym placem pod budowę
powodu starości sprzedam tanio.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 585

Wille
kupię najcheńniej — w okolicy
Ostroroga lub Parku Moniuszki.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 357

Willa
nowa, najnowszy komfort, wpłaty
45 000 amortyzacji 55 000. Malecki,
Rybaki 20a. zdg 29 550

Willa
przy tramwaju, 5 pokoi, wpłaty
10 000.— Malecki, Rybaki 20a.
zdg 29 550

Dom
Stary Rynek narożnikowa korzystnie
na sprzedaż, wiadomość: skryt-
ka Pocztowa 95. zdg 29 587

7 PIENIADZ

Poszukuje
600. dam wysoki procent. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 29 613

8 DO WYNAJECIA

Emerytowi
wynajmie zdrowe 5 pokojowe
mieszkanie, balkonem, miesz-
czynie 70.— Suchorska, Grodzisk
Wlkp., Rzeźnicza 7. ng 10 016/17

Pokój
kuchnie wynajmie gospodarz. Ju-
nikowo, Dworcowa 15.
zdg 29 474/5

Mieszkanie
5 pokojowe w pierwszorzędnym
domu ul. Patrona Jackowskiego
31 z dużym ustępstwem od 1 lica-
ca do wynajęcia. Zgłoszenia u
gospodarza domu parter, lewo.
Przybył. zdg 28 581

Mieszkanie
part. w willi 6 lub 8 pokoi ul.
Cicha 3, narożnik Waly Leszczyń-
skiego do wyrażenia. zdg 28 582

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe, Mickie-
wicza 28 III, p. od 11—15—7
wekaze portier. zdg 28 582

5-pokojowe mieszkanie po renowacji z telefonu w centrum miasta do oddania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 290

Frontowy Sniadeckich 9 - 10 zdg 28 616
Słoneczny sympatyczny spokojny panu - Kopernika 3 m. 7. zdg 29 430

Skarbowa 18, mieszkanie 3, frontowy, nowoczesny, niekrepujący zaraz zdg 29 415
Frontowy na biuro, Sw. Marcin 62, m. 3. zdg 29 416

Pokój Patrona Jackowskiego 9, m. 4. zdg 29 472
Pocztowa 16, mieszkanie 11, pokój saraz. zdg 29 473

Słowackiego zdg 29 675
Pokój Staszica 19, m. 10. zdg 29 670
Półwiejska 2-6, dwuosobowy, jeden (utrzymaniem). Także dni. zdg 29 669

Jastarnia wolne pokoje utrzymaniem ceny przystępne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 366
Letnisko wieś, lasy łąskie, woda, stacja, do wynajęcia od 1. 6. dziennie 4.00. Rozowska, Stobnica, p. Obrzycko, pow. Oborniki. zdg 29 517

11 POKOJE UMEBL.

Balkonowy Zygmunta Augusta 10a, m. 9. zdg 29 137

Frontowy elektryczność, ładny panu, Strzelecka 31, m. 9. zdg 29 646

Frontowy mieszkanie 11, pokój saraz. zdg 29 473

15 LETNISKA I UZDROWISKA Wynajmę trzypokojowe umebowane, plaża tania, Marcina 11, drogeria. zdg 28 893

Na wiosnę dla panów koszule sportowe i wierzchnie jedwabne, panamony, zefirowe, trykotowe polecane cenach fabrycznych. Fabryka Bielizny, Dom Plócien J. Schubert, Wrocławska 3. Sportowe koszulki dla chłopców w wielkim wyborze. Przyjmujemy się także asygnatny Kredyt. Pg 10 192

Bufetowy - caper
od zaraz potrzebny „Gambrinus”, Kantaka 7. zdg 29 389

Suknie
lekkie, zgrabnie szyje od 8 zł. — Chelmońskiego 17 m. 11 zdg 29 573

Chłopczyka
1½ roku oddam na własne za wy-
mazaniem. — Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 469

Inwalida
z pełną koncesją alkoholową po-
trzebny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 580

24 NAUKA

żeńskie
Kursy Techniczne
Poznań, Kraszewskiego 17, m. 15.
Przygotowanie średnie (szescio-
klasowe). Urzednikom znaczne
zniżki. Pz 10 843-55.92

Pierwszym językiem
świata jest angielski!
Lekcje: Dr. Arend Bachelor of
Arts (London) był asystentem In-
stitutu Pomyślnego Uniwersy-
tetu Londyńskiego. Codziennie 6
do 7. Staszica 11 — 13.
Pz 10 772-55.34

Rodowita Francuzka
doskonale polecenia szuka posady
na czas wakacji. Przygotowanie
do wszystkich egzaminów Oferty
Kurjer Poznański zdg 28 358

Stenografji
pisanie maszyna, książkowość,
korespondencja polsk niem udzia-
ła Kromczyńska, Ogrodowa 16,
II. zdg 29 285

Française recommandée
sachant l'anglais, l'allemand mu-
sique, Vacances Offres Kurjer
Poznański zdg 29 359

Poszukuje
wakacje, konwersacja, angielski,
francuski, niemiecki, pożądana
muzyka, skromne wymagania. —
Kwiatowa 6 — 3 godz. 6—8.
zdg 28 523

25 MUZYKA

Pianistka
z akordeonem wolna 1. 8. Zgło-
szenia. Leszno, Kawiarnia Cen-
tralna.

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 29. 5.

TEATR POLSKI: Dziś i 10
dni następnym „Tak a
nie inaczej” występ p.
Marjusza Maszyńskiego.

TEATR NOWY: Dziś „Mio-
dość szumi” występ Smo-
sarskiej i Daczyńskiego.
po raz ostatni. Ceny zni-
żone.

Wtorek, 30. 5. „Cyd” pre-
miera z p. H. Cieszkow-
ską i W. Brackim.

Sroda, 31. 5. „Cyd” z p. H.
Cieszkowską i W. Brac-
kim.

KINA

Poznań, poniedziałek, 29. 5.

APOLLO: „Maski dr. Fu
Mauzu”.

AURORA: „Pat i Patachon,
chłopcy do rzeczy”.

COLOSSEUM: „Rod la Roc-
que jako współczesny
korsarz”.

CORSO: „Meksykanka” i
„Syn Szczęścia”.

METROPOLIS: „Licytacja
Mitości”.

MUZA: „Jad miłości”.

ODEON: „Pajak” oraz „Sle-
dem Twarzy”.

ORZEL: „Samochód nad
przepaścią”.

RENAISSANCE: „Legjon
ulicy” i „Wizja lokalna
w Brzuchowicach”.

ROXY: „Harrold Lloyd”.

SFINKS: „Kochanek”.

SŁONCE: „Serca na roz-
drożu”.

TECZA: „Na Zachodzie bez
zmian”.

WILSONA: „Gdy kobieta
jest piękna”.

Bydgoszcz, wtorek, 30. 5.

APOLLO: „Lija Mara” i
„Oblawa w Paryżu”.

KRYSTAL: „Zemsta Tonga”

MARYSIENKA: „Bezbożne
dziewcze” i „Jak zdobyć
mężczyznę”.

REWJA: „Strzał w Operze”
i „Straszna noc”.

SŁONCE: „W godzinie zwy-
cięstwa” i „W mrokach
nocy”.

Kwartet
pierwszorzedny potrzebny od 15.
6. 33. Podanie instrumentów i ga-
zy dziennej. Wolne utrzymanie
mieszkanie. Zgłoszenia Hotel
pod Białym orlem — Września.
ng 10 020

Poszukuje
zaraz lub później dobrze zgranej
orkiestry (kwartet - kwintet) na
wybrzeże. Oferty z fotografją,
ilość instrumentów, gaża podać
Kurjer Pozn zdg 29 551

26 ROZRYWKA

„Kino Corso”
Meksykanka i Syn Szczęścia.
zdg 29 466

Kino „Orzeł”
„Samochód nad przepaścią”, Do-
menico Gambino. zdg 29 501

Kino Wilsona
Gdy kobieta jest piękna Lili Da-
nuta. zdg 29 536

Colosseum
Rod la Rocque jako współczesny
korsarz. Pz 10 845-22.1

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Française
parisienne sachant italien cherche
place d'institutrice amsi pour va-
cances. Offres Kurjer Pozn.
zdg 22 749

Wychowawczyni
z praktyką wymagań skromnych
poszukuje posady. Zgłoszenia
Kurjer Pozn. zdg 28 815

Przedstawicielstwo
poważnej firmy przyjmie samo-
dzielny kupiec Gwarancja Oferty
Kurjer Pozn zdg 28 816

Kupiec
z branży żelaznej lat 35. poszu-
kuje jakiegokolwiek zajęcia w
poważniejszym przedsiębiorstwie.
Może złożyć kaucje Oferty Kur-
jer Poznański zdg 28 768

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady od
zaraz z dobrym poleceniem. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 29 431

Dziewczyna
dłuższymi świadectwami gotowa-
niem do prac domowych poszu-
kuje posady Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 457

Szukam
posługi za 8 złotych miesięcznie
popołudniu. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 377

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady
zaraz. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 378

Szofer
rutynowany uczeźwi poszukuje
stałej posady miejscowość obo-
jetna. Na zadanie kaucje złożyć
w banku. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 379

Sierota
uczeźwi, pracowita, kochająca
dzieci poszukuje posady do wszy-
stkiego od 1. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 381

Posługaczka
szuka posady Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 694

Poszukuje
posady do wszystkiego cośkolwiek
gotowaniem lub bez Oferty Kur-
jer Poznański zdg 29 481

Dziewczyna
sumienna i uczeźwi do prac do-
mowych. gotowaniem — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 29 448

Dziewczyna
samodzielną z gotowaniem do
wszystkiego. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 443

Dziewczyna
poszukuje posady z cośkolwiek
gotowaniem od 1. Oferty Kurjer
Pozn. zdg 29 523

300 zł
dam za pośrednictwem posady je-
nika. strzelca, bażantownika,
hodowcy ryb wiek 35 lat. Oferty
Kurjer Pozn zdg 29 514

Dziewczyna
ze wsi — poszukuje posady do
wszystkich prac domowych od 1.
6. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 511

Gotuję
dobrze. poszukuje posady lub po-
sługi od 15. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. zdg 29 509

Dziewczyna
z prowincji szuka posady do dzie-
ci, prac domowych zna szycie,
prasowanie. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 500

Młoda
uczeźwi dziewczyna poszukuje po-
sady do prac domowych lub do
dzieci. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 355

Posługi
przed południem poszukuje — do-
bre polecenia Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 413

Służąca
do wszelkich prac domowych z
gotowaniem szuka posady Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 482

Poszukuje
posady dziewczyna lat 25 dobrem
gotowaniem, zaprawami, dobrymi
świadectwami, na wyjazd, obojet-
nie gdzie Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 395

Samotny
lat 35 zbrojowiec obeznan wszyst-
kimi sprawami handlowymi po-
szukuje pracy także dorywczej,
godzinowej; załatw zlecenia itp.
Skromne wynagrodzenie branza
obojetna Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 479

Szukam
posługi do samotnej osoby. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 433

Robotnik
żonaty szuka stałej pracy, kauce-
cja 400. Bank. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 29 464/5

Męski
pomocnik fryzjerski poszukuje
posady. Władysław Matuszak.
Brzezie, poczta Słachcin, powiat
Środa. zdg 29 516

Posługaczka
uczeźwi, poszukuje posady od 1.
6. na przedpołudniem. Oferty do
Kuriera Pozn zdg 29 510

Dziewczyna
nawróci uczeźwi, gotowaniem,
prasowaniem, sztywnej bielizny
poszukuje posady 1. 6. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 29 574

Dziewczyna
uczeźwi z gotowaniem i praniem
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 572

Wiolonczelista
(jazzband) wolny. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 29 558

Służąca
z gotowaniem także warszawska,
prasowaniem i haftowaniem szu-
ka posady od zaraz lub później. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 29 546

Posługi
przed południem 3 godzin poszu-
kuje. Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 494

Wykształcona
panienka przyjmie jakakolwiek
posade. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 29 491

500
do 1000 zł gwarancji złożyć za
otrzymanie posady woźnego pla-
cowego, także przystanie jako
wspólnik. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 29 467

Panna
inteligentna, muzyczna poszukuje
posady od 1 czerwca do dwó-
ca dzieci. Zna szycie, haftowa-
nie. — Oferty Kurjer Poznański.
ng 10 015

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem za-
raz. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 606

Posługi
z praniem poszukuje. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 29 589

Służąca
młodsza, uczeźwi poszukuje po-
sady z gotowaniem, do wszyst-
kiego. Oferty Kurjer Poznański.
zdg 29 585

Panienska
sympatyczna, zarabna, wymow-
na, do interesu lekkich prac i
dzieci od pierwszego Oferty Kur-
jer Pozn zdg 29 579

Dziewczyna
uczeźwi poszukuje posady, chęt-
nie na wyjazd. Oferty Kurjer
Poznański zdg 29 641

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami do wszy-
stkiego z gotowaniem poszukuje
posady od 1. Oferty do Kurjera
Poznańskiego zdg 29 634

Dziewczyna
do dzieci szuka posady zaraz. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 29 632

Posługi
na Jeźpcach poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 624

Dziewczyna
samodzielną gotowaniem poszu-
kuje posady od 1. 6. do 1-2 osób
Łaskawe oferty Kurjer Poznański
zdg 29 623

Kucharka
młodsza poszukuje posady. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 709

Poszukuje
posługi z praniem gotowaniem.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 29 667

Sierota
w krytycznym położeniu, dobre
polecenia poszukuje posady. —
świadectwa długoletnie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 666

Służąca
wiejska pracowita sumienna ucze-
źwi, miłego charakteru poszu-
kuje. posady gotowaniem. Zgło-
szenia Kurjer Poznański zdg 29 682

Posługaczka
cały dzień z gotowaniem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 29 864

Dziewczyna
uczeźwi czysta poszukuje posady
do wszystkiego z gotowaniem. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 043

Poszukuje
posady jako uczeźwi kupiecki syn
restauratora. Łaskawe oferty Kur-
jer Poznański zdg 28 769

Panienska
uczeźwi, pracowita pilna z do-
brem gotowaniem z ukończoną
szkolą gospodarczą szuka posady
od 1. 6. 33 r. Łaskawe oferty
Kurjer Poznański zdg 28 772

Poszukuje
posługi lub posady od zaraz lub
1 Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 776

Nauczycielka
pełne kwalifikacje studentka
Ujwiersytetu warszawskiego wyje-
żdża na miesiąc wakacyjne do
majątku. Zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 28 777

Szofer
rutynowany uczeźwi poszukuje
stałej posady miejscowość obo-
jetna. Na zadanie kaucje złożyć
w banku. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 28 782

Szukam
posady z gotowaniem do wszyst-
kiego od 1. 6. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 28 419

Szofer
monter, wszelkie reparacje, elek-
tryczność ogrodnictwo kilka lat
praktyki, uczeźwi pracowity szu-
ka posady lub innej pracy. Moje
złożyć kaucje Oferty Kurjer
Poznański zdg 28 426

Ekspedjentka
branży rzemieślniczej młodsza, dzie-
lna, poszukuje zaraz posady. —
Oferty Kurjer Pozn zdg 28 103

Młodszy
człowiek poszukuje posady kasje-
ra, inkasenta lub woźnego za
łożeniem kaucji 1000 zł. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 28 134

Dziewczyna
z samodzielną gotowaniem
praniem czysta, predka z dobry-
mi świadectwami szuka posady
od 1. 6. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 28 009

28 WOLNEMIEJSCA

Uczeźwi
posługaczka potrzebna zaraz. —
Dabrowskiego 44 parter.
zdg 29 120

Piekarz
dobry fachowiec potrzebny zaraz.
Fr. Gapiński, Chodzież, piekar-
nia. ng 9 928

Dziewczyna
uczeźwi czysta z gotowaniem do
wszystkiego potrzebna. Wierzbie-
cice 49, m. 1. 5—8. zdg 29 422

Posługaczka
codziennie zaraz Zgłoszenia od
19-tej. Ogrodowa 13, m. 13.
zdg 29 595

Pomocnik
krawiecki potrzebny. Andrzejew-
ski. Rynek Łazarski 2. zdg 29 591

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Cieśliński —
Wrocławska 38. zdg 29 584

Krawcowa
od zaraz w dom Koponickiej 8.
zdg 29 577

Czeladnik
piekarski młodszy. Piekarnia pa-
rowa. Mosina ul. Poznańska 3.
zdg 29 086/7

Kucharka - słuźąca
dobrem gotowaniem, która pra-
cowała w restauracji, dobrymi
świadectwami, potrzebna. Zgło-
szenia osobieście St. Wiśniewski
Szwajcarska 20 zdg 29 522

Kucharka
restauracyjna z dobra praktyka
i bufetowa do restauracji. I bu-
fetowa do kawiarni, zaraz po-
trzebna. Oferty z podaniem refe-
rencji i życiorysu skierować do
Kuriera Pozn. zdg 29 518

Stenotypistka
pierwszorzedna biegła z dokład-
ną znajomością stenografji pol-
skiej i niemieckiej przez nową
firmę od 1 września 1933 lub
wcześniej poszukiwana. Uwzględ-
ni się tylko pierwsza sile. Zgło-
szenia z życiorysem i podaniem
pensji do Kurjera Poznańskiego
zdg 29 503

Gospodyni - kucharka
znająca wykwinna kuchnie chów
drobiu, prasowanie potrzebna
czerwcia. Zgłoszenia warunki
Majatek Manieczki, pow. Śrem.
zdg 29 538

Fryzjerka
dzialna od zaraz. Anders, Św.
Marcin 41. zdg 29 401

Dziewczyna
do gospodarskiej pracy potrzebna
Dabrowskiego 73 o 6 tej.
zdg 29 396

Fryzjerka
potrzebna, dobra sila na stałe. —
Prusa 2. Jeźyce. zdg 29 394

Dziewczyna
dobrem gotowaniem do penajo-
natu od 1 czerwca Informacja:
piekarnia ul. Poznańska. naroż-
nik Kochanowskiego wtorek od
2—4. zdg 29 446

Fryzjerka
potrzebna. Półwiejska 38 a.
zdg 29 442

Pomocnik fryzjerski
potrzebny. Kilińskiego 2.
zdg 29 439

Bufetowa
obalęza gości. Wskaże Kurjer
Pozn. zdg 29 535

Dziewczynę
młodsza, uczeźwi do wszelkich
prac domowych. — Ul. Lotnicza,
Pakulowa, przy koszarach lotni-
czych zdg 29 531

Szofer
monter potrzebny od 1 czerwca
na autobus. Wymagana znajo-
mość pra: warsztatowych długole-
tni; praktyka, pierwszorzedne refe-
rencje Zgłoszenia piśmienne z
odpisami świadectw i referencji
Autokomunikacja. 27 Grudnia 20,
m. 9. zdg 29 362

Służąca
potrzebna Zupańskiego 5, m. 6.
zdg 29 564

Służąca
z gotowaniem od 1-go. Szewska 19
m. 7. zdg 29 563

Czeladnik
krawiecki zaraz potrzebny. — Po-
znań. Dabrowskiego 44 m. 1.
zdg 29 562

Ekspedjentka
do składu rzemieślniczej potrzebna
z kaucją M. Pocha 142
zdg 29 557

Ekspedjentka
rzeźnicza zaraz Grobla 18.
zdg 29 554

Dziewczyna
dobrze gotująca na wieś, Zgło-
szenia 12 do 1. Wierzbicice 50
mieszkanie 15. zdg 29 550

Młodsza
dziewczyna z gotowaniem dobrze
polecona — Mostowa 4a, m. 5,
zdg 29 543

Zdolne
krawieckie. Piekary 7, m. 7.
zdg 29 539

Gospodyni - kucharka
uczeźwi i umiejąca dobrze goto-
wać potrzebna od 15 czerwca br.
do samodzielnego prowadzenia
pensjonatu na około 50 osób w
Jastrzebiej Górze nad Bałtykiem
Zgłoszenia z świadectwami i foto-
grafia do Kurjera Poznańskiego
pod dg 3556

Panna
do dziecka potrzebna Adres po-
da Kurjer Pozn. zdg 29 490

Panienska
branży owoców potrzebna. Gwa-
rancja 500 złotych (bankowa lub
papierach wartościowych) Oferty
Kurjer Pozn zdg 29 615

Służąca
z gotowaniem, wszelkich prac po-
trzebna. Borowicz Szewska 21.
zdg 29 569

Ekspedjentkę
kierowniczkę do składu na stała
samodzielną posade przyjmie —
gwarancja gotówkowa pożądana.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 683

„JN